

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannym i wydaniu wieczornym, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświęczone tylko wydanie wieczorne

Odowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmicki, wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 260

Poznań, piątek dnia 10 czerwca 1932

Rok XXVII

To w Polsce możliwe?

W ostatnim numerze głównego organu hitlerowców „Völkischer Beobachter“ (z dn. 9 czerwca) ukazał się artykuł, który winien zwrócić na siebie baczną uwagę naszych władz i całego społeczeństwa polskiego. Ujęty jest on w formę korespondencji, datowanej z Chełmna na Pomorzu polskim, a zatytułowanej „Z „hakenkreuzem“ w Polsce. Teror polski wobec Niemców. Wszyscy pokładają nadzieję w Hitlerze.“ Autor artykułu opisuje, jak to „po odwiedzinach w starym niemieckim mieście Gdańsku, w którym — jak wiadomo — od stycznia r. 1931 rządzą wzorem nasi towarzysze partyjni“, udał się do „kraju swych przodków, a mianowicie do niziny nadwiślańskiej między Chełmem a Grudziądem“. Ponieważ nie widział tych okolic od chwili objęcia ich przez Polskę, t. j. od zgorą lat 12, był ciekaw, jak się powodzi tym „dzielnym Niemcom“, którzy w r. 1919 nie uciekli, lecz pozostali na miejscu, by występować na rzecz niemieczyny pod panowaniem polskim.

„Nie optowali oni za Polską — czytamy w artykule. — Przez haniebny (!) traktat wersalski stali się Polakami. Ale tylko zewnętrznie, z imienia. Jeszcze teraz, po 12 latach, żaden z nich nie mówi po polsku. W domu, w stosunkach z personelem, przy zakupie i sprzedaży mówi się tylko po niemiecku i Polacy muszą czynić to samo, gdy chcą sprzedawać. Niemieckie jest odczuwanie tych ludzi, niemieckie myślenie“.

Z dalszego ciągu artykułu wynika, że autor jego odwiedził Tczew, Laskowice, Grudziądz, Świecie i Chełmno. Pisząc o tych miastach, ubolewa obłudnie nad rzekomą złą gospodarką polską i przesładowaniem Niemców. W dalszym ciągu dowiadujemy się jednak rzeczy najciekawszej, a mianowicie celu, dla którego pan ów przybył na Pomorze polskie. Celem tym było ni mniej ni więcej, tylko wzniesienie nastrojów antypolskich i propaganda na rzecz partji Hitlera.

„W mgnieniu oka — czytamy w korespondencji — rozeszła się po Grudziądzu, Świeciu, Chełmie wiadomość, że znów jestem w swych rodzinnych stronach. Wszędzie, gdy patrzono na moją odznakę partyjną, pierwszym pytaniem były słowa: „Kiedy przyjdziecie, kiedy ów haniebny traktat wersalski zostanie unicestwiony, kiedy oswojicie nas z ręki Polaków?“ Skargi te wzruszają, ale zarazem cieszyć musi towołanie naszego przywódcy.

„Później, w ciągu krótkiego czasu, zwołaliśmy na zebrania naszych niemieckich braci i siostry i tam, pod panowaniem polskim, w polskich miastach, pod polskim orłem, w polskim kraju opowiadałem Niemcom o naszym wodzu, naszej partji i naszym programie. Opowiadałem im, jak stopniowo urosliśmy do liczby 13 milionów ludzi, teraz prawdopodobnie jeszcze większej.

„Zebranie hitlerowskie w Polsce! Nie wątpię, że jest to zebranie codzienne. W następnych dniach powtórzyłem je w innych jeszcze miastach. Szkoda, że nie można było od razu założyć sekcji naszej partji. Byłoby to dla nas olbrzymim sukcesem. Należy mieć nadzieję, że dzień powstania tych sekcji nie jest już daleki. Niemiecki był ten kraj, i niemieckim się wtedy znów stanie!“

Zacytowana powyżej korespondencja jest jaskrawym dowodem, do jakiego stopnia doszło już rozzuchwalenie i akcja antypaństwowa ludności niemieckiej na ziemiach zachodnich, skoro emisariusze Hitlera mogą swobodnie grasować w najbardziej zagrożonej na-

Przed konferencją w Lozannie

Nowa propozycja Mac Donalda? — Narady ministrów — Skład francuskiej delegacji

Londyn, 10. 6. (Tel. wł.) „Times“ pisze, że w czasie pobytu Mac Donalda w Paryżu, premier angielski zamierza omówić m. i. również projekt angielski zmierzający, w razie niepomyślnego zakończenia konferencji rozbrojeniowej w Genewie, do ustanowienia jednorazowego „okresu rozbrojeniowego“ na przeciąg 10 lub 12, a nawet 15 lat.

Paryż, 10. 6. (Tel. wł.) Nawiązując do spotkania Mac Donalda i Simona w Paryżu z Herriotem i Boncourtem, „Havas“ stwierdza, że wszyscy

Nadzieje Anglii skłonienia Herriota do ustępstw w zakresie reparacji i zobowiązań wojennych

Londyn, 10. 6. (Tel. wł.) Omalizując najbliższą konferencję oraz przypuszczalny przebieg obrad korespondent dyplomatyczny „Daily Telegraph“ stwierdza, że w konsekwencji zaszytych obecnie zmian we Francji, rząd Herriota da się nakłonić do poparcia tezy o całkowitem skreśleniu reparacji pod następującymi warunkami:

- 1) o ile Stany Zjednoczone ze swej strony zgodzą się na anulowanie długów wojennych;
- 2) jeżeli Anglia wyrazi zgodę na wspólne oświadczenie Francji, Włoch i Belgii oraz innych państw zainteresowanych, że państwa te nie mogą w dalszym ciągu uiszczać długów wojennych ze względu na odpadnięcie spłat reparacyjnych.

W dalszym ciągu korespondent pisma stwierdza, że pewne trudności przedstawiać będzie tutaj jedynie sprawa

Stany Zjedn. przeciw skreśleniu długów i odszkodowań

Londyn, 10. 6. (PAT.) Prasa tujejsza potwierdza wiadomość, że Stimson stanowczo wypowiedział się przeciwko skreśleniu odszkodowań i długów wojennych.

Wyraźny sprzeciw Stanów Zjednoczonych jest szczególnie znamienny, gdyż Ameryka niedwuznacznie podtrzymuje pogląd francuski wbrew stanowisku Anglii. W tych warunkach liczą się w Londynie z koniecznością modyfikacji postulatów Wielkiej Brytanii w kwestji odszkodowań. O jakimkolwiek radykalnym planie

wyjadą prawdopodobnie już w poniedziałek do Genewy, aby w czasie podróży i na miejscu kontynuować rozpoczęte w Paryżu rozmowy.

Według „Havasa“ delegacja francuska na najbliższe międzynarodowe konferencje składać się będzie z min. Boncoura, jako głównego delegata Francji, min. marynarki Leygues, oraz min. lotnictwa Painlevé'go. W Lozannie przedstawicielami Francji będą najprawdopodobniej min. finansów Germain Martin oraz premier Herriot.

wa niezabezpieczonych sum reparacyjnych, z których Francja niełatwo zrezygnuje.

Poszczególne delegacje w Lozannie ograniczą się prawdopodobnie do ogólnej dyskusji — i prowizorycznego wyniku w postaci przedłużenia moratorium spłat reparacyjnych oraz długów wojennych do końca bieżącego roku. Ponadto — zdaniem cytowanego korespondenta — istnieją zamiary utworzenia szeregu komisji i podkomisji technicznych w celu przygotowania terenu do planowanej ogólnoświatowej konferencji gospodarczej.

W komentarzu redakcyjnym „Daily Telegraph“ oświadcza, że narazie nie można się spodziewać wyrażenia zgody Stanów Zjednoczonych na takie ułatwienie zagadnienia reparacyjnego i długów wojennych, wpięty bowiem należy odczekać wyborów prezydenta.

Mac Donalda w Lozannie już się nie mówi. Przeciwnie, podkreśla się dziś, że punkt ciężkości leży w rozmowach paryskich, które uzgodnić mają poglądy Mac Donalda i Herriota.

Mac Donald odjedzie z Paryża do Genewy w poniedziałek razem z Herriotem. Pragnie on być obecnym w wtorek na konferencji rozbrojeniowej, gdy zbierze się komisja główna. Zarówno w Paryżu jak i w Genewie Mac Donaldowi towarzyszyć będzie minister Simon.

Prezydent Hoover przeciwko prohibicji?

Nowy Jork, 10. 6. (Tel. wł.) Przygotowania do wyborów prezydenta są w pełnym toku.

Wiele osób stojących poza nawiasem czynnej polityki jednak posiadających duży wpływ na jej tok — jeśli chodzi zwłaszcza o politykę wewnętrzną, jak koła finansowe, przemysłowe i kupieckie — podzieliło się obecnie na różne obozy, starając się ostatecznie wysondować szanse poszczególnych kandydatów.

Najpoważniejszym jest nadal zawsze dotychczasowy prezydent Hoover, który miał stanąć nagle i zupełnie niespodziewanie — prawdopodobnie pod wpływem kryzysu gospodarczego a może nawet wbrew swemu przekonaniu — po stronie zwolenników prohibicji. Ta dotąd niepotwierdzona wiado-

mość wydaje się bardzo sensacyjną i mało prawdopodobną — jednak w obecnym rozwoju wypadków i zwłaszcza w Ameryce jest zupełnie możliwą.

Hoover podobno pragnie zarzucić dotychczasową tezę antyprohibicyjną i w czasie kampanji wyborczej gorąco agitować za plebiscytem w tej sprawie, celem pozyskania głosów z przeciwnego obozu. W związku z powyższym krąży pogłoski, że nastąpił rozłam w grupie zwolenników Hoovera, a specjalnie osławiony sen. Borah zamierza przejść odtąd zdecydowanie do opozycji.

Jako przeciwnika Hoovera zamierzają zwolennicy byłego prezydenta Coolidge'a zgłosić jego kandydaturę. Przesilenie rządowe w Prusiech trwa

szej dzielnicy, t. j. na Pomorzu i urządzać tam zebrania, propagujące oderwanie ziemi pomorskiej od Polski! Jakże w świetle tych doniesień wyglądają zapewnienia miejscowych organów niemieckich, w szczególności „Posener Tageblattu“ i bydgoskiej „Deutsche Rundschau“, deklamujące o rzekomej

„lojalności“ żywiu niemieckiego wobec państwa polskiego! Wszak nie dalej, jak onegdaj, „Deutsche Rundschau“ „oburzała się“ na rezolucję niedzielnego wiecu Obozu Wielkiej Polski w Poznaniu, stwierdzając, że Niemcy, zamieszkałi w Polsce, prowadzą akcję antypaństwową, i że należy zwrócić baczną

uwagę na ich machinacje. Z doniesień centralnego organu hitlerowskiego widać jasno, ile „prawdy“ i „szczerości“ jest w tych zapewnieniach i sztucznie robionych „oburzeniach“.

Zresztą, niezależnie od tego, nawet prasa niemiecka w Polsce coraz wyraźniej zaczyna zrzucać maskę i zamieszczać artykuły o treści wyraźnie antypaństwowej. Wystarczy tu wspomnieć ustawiczne prowokacje „Posener Tageblattu“, który nie tak dawno nazwał Poznania i Pomorze „die geraubte deutsche Ostmark“, a świeżo zaatakował czelnie Paderewskiego za to, że ów w mowie swej, wygłoszonej w Nowym Jorku, podkreślił polskość ziemi pomorskiej.

W tych dniach zaś, jak już donosiliśmy, w Katowicach aresztowany został redaktor odpowiedzialny głównego organu Niemców górnośląskich, „Kattowitzer Zeitung“, za umieszczenie przez to pismo artykułu, zupełnie jawnie propagującego powrót polskich ziem zachodnich do Rzeszy Niemieckiej.

Czas skończyć z pobłażliwością wobec tego rodzaju objawów wyraźnej zdrady stanu. Czas przyjrzeć się knowaniom, kierowanym niewątpliwie przez czynniki Rzeszy Niemieckiej. Czas przeciwstawić się także wykupywaniu przez Niemców lub podstawione przez nich jednostki ziemi polskiej w Poznańskim, na Pomorzu i na Górnym Śląsku oraz zasilaniu Niemców w Polsce obfitymi kredytami, płynącymi z zewnątrz.

Podkreślić przytem należy, że o wzmożeniu się roboty niemieckiej donoszą z różnych stron województw zachodnich, w szczególności z powiatów nadgranicznych. Tak np. w powiecie odolanowskim miejscowi ziemianie niemieccy oraz pastorzy - Niemcy rozwinęli od pewnego czasu żywą akcję, polegającą na spraszaniu do siebie okolicznych Niemców i urządzaniu z nimi podejrzanych konferencji poufnych.

Powtarzamy: czas ostatni, by społeczeństwo i władze polskie zabrały się energicznie do położenia kresu tym machinacjom, godzącym w państwo polskie.

Centralizacja

Nie od rzeczy będzie zanotować ciekawą zjawiską centralizacji instytucji, zajmujących się obroną przeciwlotniczą w Niemczech. Niedawno założono w Rzeszy — Niemiecką Ligę Obrony Powietrznej (Deutsche Luftschutzliga), obok tego istniało już dawniej Niemieckie Towarzystwo Obrony Powietrznej. Dział ze względu na jednakowe cele organizacje te zostały połączone i noszą nazwę: „Niemiecki Związek Obrony Powietrznej“.

Jak poważnie ta instytucja, mająca przedewszystkiem za zadanie zorganizować obronę ludności, jest traktowana, świadczy o tem dowodnie choćby ten fakt, że w zarządzie instytucji zasiadają wybitni mężowie nauki i techniki, prezydenci wielkich miast oraz ludzie mający specjalne zasługi na tem polu. A k a.

Budżet Stanów Zjedn.

Waszyngton, 10. 6. (Tel. wł.) — Senat Stanów Zjednoczonych przyjął wczoraj po kilkudniowych obradach zdecydowaną większością głosów budżet wojskowy zamykający się ogólną cyfrą 389 milionów dolarów.

Rewje

Stosownie do ustalonej od lat kilku tradycji inscenizują Sowiety co roku w dzień 1 maja rewję wojskową w Moskwie. Cel stale ten sam: propaganda „zum Fenster hinaus und hinein...“ Zagranicy trzeba okazać potęgę militarną państwa, armii własnej i ludności — dodać ducha, a jednocześnie nastraszyć „wrogów wewnętrznych“, których Sowiety posiadają dużo.

Tegoroczna parada, która wypadła jeszcze okazalej, niż poprzednie, nasuwa pewne, interesujące najbliższych sąsiadów, wnioski. Przedewszystkiem należy zwrócić uwagę na poważny rozwój hufców przysposobienia wojskowego, składających się z komsomołców. Są one uzbrojone i robią wrażenie zupełnie przygotowanego wojska. Defilujące oddziały, nie wyłączając kawalerji, wykazały olbrzymią ilość kulomiotów oraz karabinów maszynowych w stosunku, niespotykanym w armjach zachodnich.

Największe zainteresowanie wzbudził jednak pokaz techniki wojskowej, która widocznie osiągnęła poziom wysoki. Przed trybunami dyplomatycznymi defilowały dwie zupełnie zmotoryzowane dywizje, złożone ze wszystkich rodzajów broni, wyposażone obficie w artylerię ciężką, przeważnie haubice różnych kalibrów i lekką o lufach wydłużonych na wzór okrętowych, a za nimi płynął olbrzymi wąż aut pancernych różnej wielkości, dwieście czołgów... Przeglądowi asystowało zgóry trzysta samolotów bojowych. Korespondent „Polski Zbrojnej“ podaje, że przy defiladzie przeszło tysiąc wozów motorowych nie zauważono ani jednego wypadku zepsucia mechanizmu.

Fachowcy cudzoziemcy, obecni na przeglądzie, wskazują na olbrzymią przewagę zademonstrowanych środków ofensywnych nad obronnymi. Na parę set samolotów pokazano zaledwie dwadzieścia dział przeciwlotniczych, zresztą najnowszych typów, na dwieście czołgów — kilkadziesiąt działek przeciwczołgowych. Jest to doskonała ilustracja głoszonych przez Sowiety na konferencji rozbrojeniowej tez pokojowych. Łatwo przewidzieć, że znaczna część tej techniki przygotowuje się do odjazdu na Daleki Wschód, lub już jest na drodze; ale można być również pewnym, że „pogotowie wojenne“ w pobliżu naszych rubieży wschodnich nie zostanie zbyt osłabione w zakresie środków technicznych...

Akcja samodzielna dużych jednostek zmotoryzowanych nie została jeszcze sprawdzona drogą praktyki bojowej, zapowiada się jednak poważnie, a że jest mało znana szerszym kołom, warto jej się bliżej przyjrzeć.

Charakter działalności samodzielnej takich oddziałów ujęty jest przejrzysto w instrukcji sowieckiej. Prze-

widuje ona zagony w głąb terytorjum nieprzyjacielskiego. Zadania ich mogą polegać na niszczeniu dużych węzłów komunikacyjnych lub ośrodków zaopatrzenia oraz na organizacji zbrojnych powstań. W skład takiego oddziału wchodzi zmotoryzowana piechota, także artylerja, oddziały techniczne, chemiczne i łączności, czołgi oraz samochody pancerne — ani jedno z nich. Na samochodach ciężarowych materiały pędne, amunicja i część żywności. Główną masę wyżywienia należy czerpać z zasobów kraju najeżanego.

Dzienny wysiłek marszowy takiego oddziału wynosi 100—120 km. Czas trwania całego zagonu nie przewyższa trzech dni, gdyż oddział może z sobą zabrać zaledwie trzydniowe zapotrzebowanie materiałów pędnych. Zasięg rajdu zależy również w znacznym stopniu od pory roku i pogody. Śnieg, deszcze, roztopy wiosenne wpływają na obniżenie szybkości marszu, powodują większe zużycie materiałów pędnych, co skraca czas trwania zagonu. Współdziałanie lotnictwa polegać będzie głównie na niszczeniu urządzeń kolejowych poza obiektem zagonu i atakowaniem zbliżających się kolumn przeciwnika.

Na naszych granicach wschodnich znajdują się w strefie możliwych zagonów węzły kolejowe: Mołodeczna, Baranowicze, Łaniniec, Sarny, Równo i Tarnopol.

3 maja na placu historycznym w Warszawie odbyła się rewja wojsk polskich. Liczna publiczność obserwowała z dużym zadowoleniem sprawność wyszkolenia hufców szkolnych przysposobienia wojskowego, cieszyła się dobrą postawą defilującego żołnierza, starannem utrzymaniem koni, świetnym wyglądem artylerji przeciwlotniczej; ale wśród zebranych tłumów wywarł pewne rozczarowanie słaby udział lotnictwa i lądowych wojsk technicznych.

Rzeczywiście wobec olbrzymiego znaczenia techniki powojennej w przyszłych starciach bojowych pokaz taki byłby bardzo wskazany. Potężna kolumna samochodów pancernych i groźnych czołgów, rój samolotów, przesłaniających chwila niebo, nasycających powietrze szumem setek motorów, co to za wyraz pogotowia wojennego państwa, jakie wrażenie na masach! Lekceważyć tego nie możemy. Każdy przeciętny obywatel rozumie, że musimy posiadać technikę wojskową na wysokim poziomie, chętniej więc zniesie duży ciężar opodatkowania na cele obrony państwa, jeżeli własnymi oczyma ujrzy, na co idą pieniądze przez niego.

E. DE HENNING-MICHAELIS,
generał.

Z powodu zniesienia francuskiej misji wojskowej

„Kurjer Warszawski“, podobnie jak nasze pismo, omówił w dniu wczorajszym w artykule wstępnym fantastyczne brednie „La République“ na temat sojuszu polsko-niemieckiego, wspólnej nowej „wyprawy na Kijów“ i odstąpienia przez Polskę Pomorza Niemcom wzamian za otrzymanie dostępu do morza przez Klaipedę i Ukrainę.

Halucynacje te opierają się na jednym fakcie: na zlikwidowaniu francuskiej misji wojskowej w Warszawie, co, zdaniem „La République“, ma być wstępem do wywrócenia sojuszu we wschodniej Europie. „Kurjer Warszawski“, wykazawszy absurdalność tych wiadomości, wyssanych z palca, wskazuje jednak, że chwila zniesienia francuskiej misji wojskowej w Warszawie była złe obrana.

„Jedno tylko pytanie — píše — wydaje się w wymienionym artykule wczorajszym dziennika „La République“ uzasadnionem: „dlaczego to od 1 sierpnia ma być zlikwidowana francuska misja wojskowa w Polsce? Gdyby nawet zarówno w Warszawie, jak w Paryżu, zapanował był bezspornie jednomyślny pogląd, iż misja francuska wykonała już całe swe zadanie fachowe, gdyby nawet nastąpiło (o czem nie wiemy) takie przekonanie, to jeszcze pozostaje problem polityczny, ściśle z nią związany. Właśnie w czasach, kiedy wrogi pokojowi żywiły pracują nad osłabieniem solidarności polsko-francuskiej, usunięcie się jej szczególnie charakterystycznego symbolu wydaje się błędem politycznym wcale nie podważnym. Czy w tym względzie głos p. ambasadora polskiego w Paryżu rozległ się w porę i był wysłuchany?“

„Ale dla „République“, organu ultra-pacyfistycznego, likwidacja francuskiej misji wojskowej nie może być wcale powodem do niezadowolenia. I w istocie pobudza ją ona tylko do nieopisanie absurdalnej insynuacji, iż Polska w ten sposób toruje drogę zaproszeniu do Warszawy... niemieckiej misji wojskowej. Czy można sobie wyobrazić większe rozwydrzenie złośliwej fantazji?“

„Niemiecka misja wojskowa w Warszawie! Że do takiego paroksyzmu bredni można było dojść w roku Pańskim 1932 w Paryżu, to dowodzi nie tylko wzrostu, temperamentu w nieprzyjaznych Polsce grupach, ale również luk i błędów w akcji, należącej do zakresu polskiej działalności dyplomatycznej. To też wydaje się dziś już wątpliwym, czy powściągliwość, z jaką prasa niezależna w Polsce traktuje dotychczas sprawę polskiej polityki zagranicznej, powinna być nadal zachowana.“

Najbardziej polskie dzielnice

Jak wynika z danych drugiego powszechnego spisu, ludność z językiem niepolskim jest bardzo nierównomiernie rozłożona na terytorjum państwa. Najbardziej żywo niepolski jest reprezentowany w województwach zachodnich, stanowiących prawdziwą ostoję polskości, gdzie wynosi on zaledwie 9,1 proc.; są to prawie wyłącznie Niemcy.

W województwie śląskim procent ludności niepolskiej wyraża się liczbą 7,7 proc., w tem na Górnym Śląsku 6,6 proc, w Cieszyńskim 15,3 proc. Względnie wysoki odsetek Śląska Cieszyńskiego tłumaczy się wielkim skupieniem Niemców w mieście Bielsku, gdzie sięga on 56,5 proc. Na Górnym Śląsku jedynymi większymi skupiskami o zaludnieniu niepolkiem są miasta Katowice i Królewska Huta (15,0 proc. i 14,5 proc.). Na pozostałych terenach Górnego Śląska procent ten waha się w granicach od 2,2 proc. do 8,1 proc.

Województwo pomorskie posiada 10,1 proc. osób z językiem ojczystym niepolkiem, przyczem jedynym większym skupieniem obcojęzycznym jest powiat Sepolno — 40,6 proc. Liczby pozostałych powiatów kształtują się w granicach od 2,9 proc. do 17,6 proc. Województwo poznańskie posiada ludności niepolskiej przeciętnie 9,5 proc.

Z Piszczan. Od 1 maja znizona cena za pokoje i redukcja opłat za kąpiele dla kuracjuszy z Polski. Informacje: Biuro Piszczany, Poznań, ul. Rzeczypospolitej 3, tel. 18-95. Tw 1159

„Sanacyjne“ metody wobec Pomorza

Wejherowo, 9 czerwca. Ukazał się świeżo w Warszawie pierwszy numer czasopisma „Przegląd Krajoznawczy“ pod redakcją niejakiego p. Grzybowskiego. Pismo to otrzymało starostwa i urzędy magistrackie na Pomorzu, dla celów propagandy.

Pierwszy numer czasopisma jest poświęcony sprawie Pomorza, M. in. w opisie „czarownego zakątka Pomorza“ Wejherowa, czytamy różne fantastyczne kłamstwa i brednie. Oto najbardziej charakterystyczne wyjątki:

„Społeczeństwo miejscowe wychowane w obcej kulturze, zachowuje się nader odpornie i nieufnie wobec akcji polonizacyjnej państwowo-społecznej, rozpoczętej właściwie dopiero przez obecnego zarządzającego miastem (już nie „rządzi“! — red.) w zastępstwie burmistrza p. sędziego Bilińskiego. Mało uspołeczniony miejscowy żywił, niewyrobiony, chwiejny pod względem narodowym, etycznie niezbyt wysoko stojący, gdy dorwał się do władzy, nie zdołał się wywiązać z powierzonych mu zadań i włożonych obowiązków...“

Do takich to „wniosłych“ celów służy „Przegląd Krajoznawczy“! Autorowi opisu chodziło o to poprostu, ażeby Kaszubów przedstawić w jak najgorszym świetle, zrobić z nich niepolaków, ludzi bez rodzimej kultury. To się zarzuca Kaszubom zasłużonym na polu pracy jeszcze z czasów ciężkiej niewoli pruskiej, na rzecz swojej ojczyzny — Polski.

O nie panowie „sanatorzy“! Nie tędy droga wiedzie do nas! Kaszuba odnosi się do was z nieufnością, a mieliście i macie ku temu dużo przykładów. Narzucanie więc waszej „kultury“ i „ideologii“ nie uda się. Nadaremne zabiegi. Z. M.

Anglicy o von Papenie

Nominacja von Papena sprawiła, między innymi, także i ten skutek, że najważniejsze tygodniki angielskie pozbyły się na czas pewien przysłowiowej flegmy anglosaskiej. „The New Statesman and Nation“ pisze:

„Jest to naprawdę zdumiewający wybór na stanowisko Prezydenta Rzeszy. Jest to poprostu kiepski żart, jak mówią w Niemczech. Pan von Papen był wprawdzie członkiem sejmu pruskiego, lecz nie jest znany ani w kraju, ani zagranicą. Jego przeszłość jest tego rodzaju, że przypomnienie jej może tylko cieszyć jego wrogów.“

„Był on oskarżony o knucie na wielką skalę zamachów na amerykańskie fabryki amunicji i transporty podczas wojny. Było to wprawdzie dawno i niema podstawy podejrzenia go o żywienie równie morderczych planów w chwili obecnej. Tem niemniej ani jego odległa, ani bliska przeszłość nie zawiera w sobie żadnych pierwiastków, budzących zaufanie u tych, kim ma rządzić lub z kim ma prowadzić rokowania“.

„The Economist“ zastanawia się nad genezą powołania do władzy von Papena:

„Zdaje się, że Hindenburgiem kierowały nie tyle względy na niesprawiedliwość w stosunku do hitlerowców, ile zakulisowe wpływy generałów i junkrów. Prezydent jest już dziś starcem. Prawdopodobnie ustąpił on wpływom tych ludzi, z którymi spędził swoją młodość. Są to ci sami ludzie, którzy rządzili Niemcami przed wojną. Zdaje się, że Hindenburg uznał tych ludzi za zdolnych do ponownego objęcia steru w państwie.“

„Przeszłość von Papena w Stanach Zjednoczonych nie jest dobrą rekomendacją dla urzędów waszyngtońskich, z którymi później czy wcześniej wypadnie dyskutować kanclerzom Rzeszy o losach Niemiec“.

Wypowiedzenie pracy

Kraków, 10. 6. (Tel. wł.) Państwowa fabryka związków azotowych w Chorzowie wypowiedziała pracę 2000 robotników.

Dyrekcja żądała od rady załogowej wyrażenia zgody na obniżkę płac akordowych o 10 do 15 proc. Rada się temu sprzeciwiła, wobec czego dyrekcja fabryki wypowiedziała na 15 czerwca pracę całej załogi.

Sprawą zajął się komisarz demobilizacyjny.

Komunistyczny rozłam w młodzieży „sanacyjnej“

Pisaliśmy niedawno, że odłam młodej „sanacji“ wileńskiej wystąpił z programem komunistycznym. Obecnie donosi „Gazeta Warszawska“ o fakcie jeszcze wyraźniej malującym komunistyczne nastroje w szeregach młodych „sanatorów“. Oto w Związku Polskiej Młodzieży Demokratycznej nastąpił rozłam o charakterze wybitnie komunistycznym. Na czele rozłamowców stanął jeden z czołowych działaczy „sanacyjnych“ Janusz Kowalski, redaktor oficjalnego organu Zw. Pol. Mi. Dem. i wiceprezes komisji rewizyjnej tegoż stowarzyszenia. Swoje zarzuty sformułował w osobnej ulotce, gdzie między innymi stwierdza:

„Wasza deklaracja ideowa jest kolekcją frazesów, służących obecnemu reżymowi do siania złudzeń i wprowadzania w błąd“.

„Klamaliście obronę autonomji, która umożliwia walkę masową legalną, a występowaliście za jej zniesieniem we wspólnym bloku z Legionem i „Myślą“. Klamaliście, a dowodem rzeczowym bomby Izawiące, które mieliście ze sobą na Bratniakach Politechniki i Uniwerku „aby tę autonomję kompromitować. Klamaliście obronę niezamierzonych, a mieliście nam za złe branie udziału w akcji antyopłatowej“.

Dalej nazywa swych byłych towarzyszy „wyraźnymi faszystami“, „młodymi karierowiczami“. Wreszcie pisze dosłownie:

„Według nas, dobro organizacji ideowej, to nie fetysz, ani subwencje (150 zł. miesięcznie, a od czasu do czasu grubo więcej — wobec nas zabraknie wam chyba odwagi

do popisywania się waszą „niezależnością“, ani kariery wodzów“.

Druga enuncjacja podpisana przez ogół secesjonistów atakuje „burżuazję“, a następnie przechodzi do krytyki ugrupowań młodzieży. O „sanacyjnych“ pisze:

„Gdy się stało oczywistym, że od „wewnątrz“ nie będzie można przeprowadzić likwidacji walnych zebrań... weszło się na drogę prowokacji...“ „We własnych rękach mieliśmy teczki z bombami Izawiącami, przeznaczonymi do analogicznej prowokacji w politechnice“.

Wreszcie ogłoszono własny program:

„Walczycie jednocześnie z monopolem kulturalnym zarówno polskim, jak i żydowskim“.

„Niech żyje akcja antyopłatowa pod kierownictwem masowych komitetów antyopłatowych!“

„Precz z hecą antysemitką!“

„Niech żyje solidarność proletariatu akadem. i inteligencji pracującej z proletariatem fabrycznym i chłopstwem!“.

Nas coprawda ta ewolucja młodej lewicy „sanacyjnej“ ku komunizmowi wcale nie dziwi.

Stronnictwo Narodowe

Koło Naramowice

Zebrań plenarne odbędzie się w niedzielę, 12 b. m., o godz. 16 w lokalu p. Urbańskiego. Na porządku obrad referat polityczny.

O liczne i punktualne przybycie prosi

ZARZĄD.

Redaktor „sanacyjnego” „Buntu Młodych” skazany na 4 miesiące więzienia

Za oszczerstwo, rzucone na przywódców „Młodzieży Wszepolskiej” — Oszczerstwo to było powtórzone przez całą prasę „sanacyjną”

W okresie wyborów władz „Bratniej Pomocy” stud. uniw. warsz. w lutym b. r. „Młodzież Wszepolska” wydała znaną ulotkę, zawierającą fotografię listu, który rzucił znamienne światło na stosunek defraudanta z Wyższej Szkoły Handlowej Czyryckiego do „sanacji”. Wydanie tej ulotki spowodowało konsternację wśród „sanacji” akademickiej, a w konsekwencji rewizje i głośne aresztowania pp. Janusza Miłaszewskiego i Jana Paprockiego przez III. brygadę policji politycznej.

W związku z tą ulotką i chcąc paraliżować wrażenie przez nią wywołane, organ „Myśli Mocarstwowej”, akademickiej młodzieży t. zw. państwowej pod tytułem „Bunt Młodych” wydał w dniach 21 lutego i 3 marca br. dodatki nadzwyczajne, w których imputował p. Janowi Mosdorfowi, Januszowi Miłaszewskiemu i Janowi Paprockiemu dokonanie kradzieży z biurka b. prezesa Bratniej Pomocy W. S. H. Stan-

stawa Mikiclika, dokumentów, korespondencji i pewnej sumy pieniędzy. (Za „Buntem Młodych” uczyniła to cała prasa „sanacyjna, także tutejsza — red. „K. P.”).

W związku z temi ulotkami, w których również rzucono kalumnie na Młodzież Wszepolską i O. W. P. pp. Jan Mosdorf i Janusz Miłaszewski, wnieśli do sądu okręgowego akt oskarżenia przeciwko p. Jerzemu Giedroycowi redaktorowi odpowiedzialnemu i wydawcy „Buntu Młodych”. Sąd okręgowy po 4-godzinnej rozprawie wczorajszej i wysłuchaniu przemówień pp. adwokatów Jerzego Czarokowskiego i Jana Jodewicza, występujących z ramienia oskarżycieli prywatnych, skazał p. Jerzego Giedroycia z art. 533 i pow. 530 i 531 k. k. na 4 miesiące więzienia z zawieszeniem na trzy lata. W motywach przy określeniu wymiaru kary sąd stwierdził, że ze strony oskarżonego, zachodziło wysokie napięcie złej woli.

Minister „republikańskich” Niemiec propaguje monarchję

Min. Gayl zapowiada „kulturywanie niemieczyzny zarówno wewnątrz kraju, jak i poza granicami Rzeszy”

Berlin, 10. 6. (PAT.) W dalszym ciągu swego przemówienia programowego, wygłoszonego na posiedzeniu rady państwa Rzeszy (początek podaliśmy rano — przyp. red.) min. spraw wewn. v. Gayl, charakteryzując swe plany, wysunął jako najbliższe zadanie „kulturywanie niemieczyzny zarówno wewnątrz kraju, jak i poza granicami Rzeszy”, oraz ochronę egzystencji gospodarczej obszarów pogranicznych.

Zupełnie jawne dążenie do przywrócenia tronu Hohenzollernom

Berlin, 10. 6. (PAT.) Otwartem credo politycznym nazywa „Börsen Courrier” mowę min. spraw wewn. Gayla.

Mimo całej rezerwy, podyktowanej odpowiedzialnością zajmowanego stanowiska, v. Gayl nie tylko nie potrafił zatuszować kardynalnych kontrastów, tkwiących w łonie gabinetu von Papena, ale wręcz ujawnił je. Po raz pierwszy zdarza się, że min. republikańskich Niemiec otwarcie przyznał się do monarchistycznych przekonań.

„Wola do samodzielnego życia Niemiec” — podkreślił mówca — rośnie dziś z każdym dnem coraz bardziej w narodzie. Zadaniem rządu Rzeszy a w łonie jego przedewszystkiem ministra spraw wewn. będzie zastosować się do tej woli, zrozumieć oraz wyzyskać potężny ruch narodowy jako siłę, podtrzymującą państwo i społeczeństwo.

Zastrzeżenia przeciwko pogłoskom o planach restytuowania monarchji nie tylko nie osłabiają, lecz wprost potwierdzają to wyznanie.

Minister, któremu powierzono pieczę nad konstytucją, tak szczerze wypowiadający swe przekonania o ustroju monarchistycznym, nie poprzestał na zdeklarowaniu osobistego swego stanowiska, ale zupełnie niedwuznacznie dał do zrozumienia, że cały gabinet podziela to zapatrywanie.

Przesilenie rządowe w Prusiech trwa

Berlin, 10. 6. (Tel. wł.) W związku z niewyjaśnionem nadal stanowiskiem pruskiego landtagu, zebrała się dziś przed południem rada senjorów sejmiku pruskiego, która zastanawiała się nad możliwością zwołania izby we wcześniejszym terminie, celem wyjaśnienia wewnętrznej sytuacji w Prusiech i panującego tam zasadniczo bezkrólewiecia.

Najważniejszym punktem ewentualnego posiedzenia zwołanego we wcześniejszym terminie byłby wybór nowego premiera pruskiego.

W chwili obecnej jest to trudność nie do pokonania, a wszelkie zabiegi

poszczególnych ugrupowań, aby dojść do porozumienia, rozbijają się o nieustępliwść hitlerowców, którzy obstają przy swych żądaniach, a zwłaszcza upierają się przy tem, że muszą otrzymać tekę premiera.

Berlin, 10. 6. (PAT.) Powszechnie przypuszczają, że sejm pruski nie zbierze się wcześniej, niż 22 czerwca.

Krają przytem pogłoski, jakoby narodowi socjaliści, o ile ich kandydat nie uzyska poparcia centrum, zamierzali głosować na komunistę Plecka, aby w ten sposób dać rządowi Rzeszy pretekst do wprowadzenia komisarza dla Prus.

Konflikt anglo-irlandzki pogłębia się

Londyn, 10. 6. (PAT.) Senat irlandzki 33 głosami przeciw 24 postanowił, że uchylenie przysięgi nie może nabrać mocy obowiązującej, dopóki Irlandja nie osiągnie porozumienia z W. Brytanią.

Senat chce tą drogą zmusić de Valerę do ustępstw w Londynie i do porozumienia się z rządem W. Brytanji. Mimo to istnieją minimalne widoki tego porozumienia.

Przeniesienie dyrekcji kolejowej z Gdańska do Torunia?

Toruń, 10. 6. (Tel. wł.) Odbyla się tu konferencja z udziałem przedstawicieli dyrekcji kolejowej w Gdańsku i przedstawicieli samorządumia-
sta Torunia.

W wypadku ujemnych wyników rokowań w Londynie, de Valere pozostałoby jedynie alternatywa: czekać 18 miesięcy, po upływie których każda ustawa sejmowa, a więc i ustawa uchylająca rotę przysięgi, automatycznie wchodzi w życie, albo też zarządzić nowe, powszechne wybory, które obecnie dalyby mu zapewne znaczną większość absolutną.

Na konferencji tej wojewoda pomorski p. Kirtiklis zakomunikował prezesowi rady miejskiej p. Michałkowi i prezydentowi miasta p. Boltowi, że rząd zamierza przenieść dyrekcja

okręgową kolei państwowych z Gdańska na teren Rzeczypospolitej. Jako nowa siedziba wchodzi w rachubę Gdynia, Bydgoszcz i Toruń. Z rozmaitych względów Toruń ma najpoważniejsze widoki.

W wyniku tej konferencji na dzień 9 bm zwołane zostało nadzwyczajne posiedzenie rady miejskiej, które uchwaliło następującą rezolucję:

„Rada miejska w Toruniu zwraca się niniejszem do rządu Rzeczypospolitej i do okręgowej dyrekcji kolejowej w Gdańsku z prośbą o przeniesienie siedziby tej dyrekcji z Gdańska do Torunia i w imieniu tutejszego obywatelstwa wymienioną dyrekcję serdecznie zaprasza na stały pobyt w Toruniu”.

Rezolucja ta ma być doręczona rządowi i dyrekcji okręgowej w Gdańsku. Na siedzibę dyrekcji w Toruniu przewidziany jest gmach wybudowany dla urzędu wojewódzkiego.

Jeżeli chodzi o pomieszczenie około 600 urzędników dyrekcji wraz z rodzinami, to budowy domów ma się podjąć Z. U. P. U. w Poznaniu. Miasto na ten cel oddaje bezpłatnie plac. W związku z temi projektami spodziewane jest w Toruniu znaczne ożywienie ruchu budowlanego, a tem samem i obniżenie klęski bezrobocia.

Znowu pojedynek?

Lwów, 10. 6. (Tel. wł.) Prof. Bartel, który w ostatnich czasach wykażał wielkie zdenerwowanie, popadł w konflikt z jednym z obywateli lwowskich, który to konflikt wywołał postanie świadków. Warunków jeszcze nie ustalono.

Demonstracje komunistyczne

Londyn, 10. 6. (Tel. wł.) W czasie demonstracji po wiecu komunistycznym w Bristolu, doszło do starć z policją, przychem aresztowano szereg osób. Około 50 ludzi — co na stosunki angielskie uważać należy za znamienne — odniosło obrażenia.

Berlin, 10. 6. (PAT.) W czasie posiedzenia berlińskiej rady miejskiej doszło wczoraj do burzliwych demonstracji komunistycznych. Policja musiała wkroczyć na salę obrad i opróżnić galerje.

Kurs złotego. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 8.88 zł.; w Gdańsku na Warszawę 8.90 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płacił dziś za 100 mk. niem. w dewizach 210.80 zł., gotówką 209.00 zł., za 100 guld. gd. w dewizach 174.41 do 174.67 zł., gotówką 174.07 zł.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 10. 6. 1932 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowe, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy w obliczeniu ćwierćlitrowego gestocłomierza: 1) żyta poznańskiego 71.3 kg. (121 f. w. h.); 2) żyta pomorskiego 69.95 kg. (119.1 f. w. h.); 3) pszenicy poznańskiej 74.8 kg. (127.1 f. w. h.); 4) pszenicy pom. 74.35 kg. (126.4 f. w. h.); 5) jęczmienia poz. i pom.: a) 64 do 66 kg., b) 68 kg.; 6) owsa poz. i pom. 43.55 kg. (74.1 f. w. h.).

Ceny transakcyjne.

Zyto 30 tonn par. Poznań	28,75
Zyto 15 tonn par. Poznań	28,80
Zyto 30 tonn par. Poznań	28,50
Pszenica 45 tonn par. Poznań	29,75
Pszenica biała 30 t. par. Poznań	30,00

Ceny orientacyjne

Zyto	28,50—28,75
Usposobienie spokojne	28,75—30,00
Pszenica	20,50—21,50
Usposobienie spokojne	20,50—21,50
Jęczmień 64—66 kg.	21,50—22,50
Usposobienie słabe	20,50—21,00
Owies	20,50—21,00
Usposobienie spokojne	42,25—43,25
Maka żytnia 65% wł. work.	44,25—46,25
Usposobienie spokojne	15,00—15,25
Otręby pszenne	13,00—14,00
Otręby pszenne (grube)	14,25—15,25
Łubin niebieski	11,00—12,00
Łubin żółty	13,50—14,50
Makuch lniany 36—38%	24,00—26,00
Makuch rzepakowy 36—38%	18,00—19,00
Makuch słonecznik 46—48%	18,00—19,00

Ogólne usposobienie spokojne.

Podaj zboż chlebowych znaczna przy utrudnionym zbycie.
Transakcje na odmiennych warunkach: żyta 30 tonn.

TARGOWISKO MIEJSKIE

Urzędowe Sprawozdanie Targowe Komisji Notowania Cen

Poznań, 10. 6. 1932 r.

Spędzono: wołów 1, krów 20 świni 411, prosiąt 210, cieląt 252, owiec 20, razem 914 zwierząt.

Wielkopolska Izba Rolnicza podaje: Świnie bekonowe loco stacja załadowania za 100 kg.: I kl. 84—88, II kl. 76—80.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 10. 6. 1932 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była utrzymana.

Z pożyczek państwowych płacono w dalszym ciągu za 5 proc. Poż. konwers. 32½% oraz za 4 proc. Poż. inwestyc. 85 proc., lecz bez oddawców. 8 proc. oblig. m. Poznania z 1929 r. handlowano po 92 proc. w transakcjach. Z papierów lokacyjnych P. Z. K. handlowano 8 proc. listami dol. starymi po 57 proc., zaś po zamknięciu giełdy po 56½ proc. w oddaniu, również 8 proc. listy dol. amortyz. obracano po 53.— i po zamknięciu giełdy po 52½ w zaciarowaniu. 4 proc. listy zast. konwert. handlowano w mniejszych ilościach po 26.— bez kwalifikacji do notowania. Natomiast 6 proc. listy żytnie handlowano po 13½ w oddaniu.

Z akcji bankowych poszukiwano Bank Polski po 71.—

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej.

Papiry procentowe:

(Kurs w procentach nominalu)

3% Pożyczka konwersyjna 32½% P.
8% oblig. m. Poznania z 1929 r. 92% +
8% dolarowe listy Pozn. Ziemstwa Kred. 57% O.
8% listy dolarowe w zlocie amortyzacyjne 53% O.

(Kurs w złotych)

6% listy żytnie Pozn. Ziemstwa Kredyt. 13½ O.

Akcje bankowe:

(Kurs w złotych za 1 akcję)

Bank Polski I em. 71.— P.
Tendencja utrzymana.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 10. 6. 1932 r.

Dewizy:

	trans.	sprzed.	kup.
Belgia	124,30	124,61	123,99
Gdańsk	174,75	175,18	174,32
Holandja	361,15	362,05	360,25
Londyn	32,80	32,96	32,64
Nowy Jork	8,905	8,925	8,885
Nowy Jork			
kabel	8,91	8,93	8,89
Paryż	85,121½	85,21	85,04
Praga	26,39½	26,46	26,33
Sztokholm	169,50	170,35	168,65
Szwajcaria	174,85	174,78	173,92
Włochy	45,73	45,96	45,50
Berlin	211,40		

Tendencja słabsza.

Papiry wartościowe i obligacje:

3% poz. bud. 34,25
4% poz. dolarowa 47,50
7% poz. stabil. 45,00 45,85

Tendencja mocniejsza.

Akcje w złotych:

Bank Polski 0,00—70,00
Tendencja utrzymana.

PŁODY ROLNICZE

Zboża i nasiona olejiste za 1000 kg reszta za 100 kg.

Berlin, 10. 6. 1932 r.

Pszenica march. 75—76 kg.	0,00—0,00
Tendencja słaba	
Zyto march.	190,00—192,00
Tendencja słabsza	
Zyto zagr. cif Berlin tr. i sp.	195,00
Tendencja słabsza	
Jęczmień pastewny i przemysłowy	167,00—173,00
Tendencja słaba	
Owies march.	157,00—161,00
Tendencja słaba	
Maka pszenna	31,25—35,00
Tendencja słaba	
Maka żytnia 70%	25,60—27,40
Tendencja słabsza	
Otręby pszenne	10,50—11,00
Tendencja spokojna	
Otręby żytnie	9,80—10,30
Tendencja utrzymana	
Groch Victoria	17,00—23,00
Groch drobny jadalny	21,00—24,00
Groch pastewny	15,00—17,00
Peluszka	16,00—18,00
Bób	15,00—17,00
Wyka	16,00—18,00
Łubin niebieski	10,00—11,00
Łubin żółty	14,00—15,50
Kuchy lniane 37%	10,30—10,40
Kuchy z orzecha ziemnego	10,60—10,80
Kuchy mielone (mączka)	10,80—11,00
Wytłoki suche paryt Berlin	8,70
Srót Soja ekstrahowany 46% loco Hamburg	10,10—10,20
Srót Soja ekstrahowany 46% loco Szczecin	11,00
Ogólna tendencja słaba	

Giełdy zbożowe - towarowe

Warszawa, 9. 6. Żyto 30 — 30,25, pszenica 31,50 — 32, pszenica zbierana 30,50 do 31, owies jednolity 25,50 — 26,50, zbierany 23,50 — 24, jęczmień na kaszę 22 — 22,50. Tendencja spokojna.

Wulkaniczny kontynent

Ameryka Południowa, Środkowa i Meksyk — Gorący klimat i burliwe temperamenty — Wulkany natury i wulkany polityki — Kryzys w Południowej Ameryce — Podłoże ekonomiczne, społeczne i rasowe — Rewolucje w Argentynie i Brazylii — Wstrząs w Chile — Tło lokalne i tło światowe

Ameryka Południowa i Środkowa odznacza się gorącym klimatem nie tylko w dziedzinie natury, ale i temperamentów ludzkich. Do tego kompleksu przyrodniczego i psychologicznego należy również dołączając Meksyk. Jednym słowem, na całym terenie kontynentu amerykańskiego jedynie Stany Zjednoczone oraz Kanada są krajami zimnokrwistymi, usiłującymi reagować racjonalnie i konsekwentnie na wydarzenia. Ale pod obuchem kryzysu i tutaj poczynają występować objawy gorączkowe. Cóż dopiero mówić o państwach, położonych niżej na południu!

Od Meksyku aż po Kraj Ognisty rozsiadane są stożki wulkanów, obumarłych lub czynnych — albo też takich, które po długim okresie pozornego spokoju, w sposób katastrofalny dla mieszkańców podejmują nanow swoją działalność. Kraje te jednak, obok wulkaniczności przyrodniczej, odznaczają się również nieraz nieobliczalną i gwałtowną wulkanicznością w dziedzinie życia państwowego i społecznego.

Te właściwości charakteru zbiorowego spotęgowały się jeszcze pod wpływem kryzysu światowego. Rzecz ciekawa, że Meksyk, który do niedawna stosunkowo zajmował pierwsze miejsce w kronice wypadków rewolucyjnych, po ostatnich przewrotach, po okresie walki z kościołem, duchowieństwem, wielką własnością i potężnym kapitałem zagranicznym, usunął się w cień, mówi się o nim mniej, co świadczyłoby o pewnej stabilizacji.

Gorzej jest w krajach Ameryki Środkowej i Południowej. Małe republiki środkowo-amerykańskie, oraz szeregi państw, obejmujących północną część Południowej Ameryki, znajdują się w stanie ustawicznego wrzenia. Kraje te, o olbrzymiej przewadze żywiołu indyjskiego i mieszanego, znajdują się na niskim poziomie organizacji państwowej, struktury ekonomicznej i dojrzałości politycznej mieszkańców. Zarówno intrygi przywódców politycznych i ambicje wysokich wojskowych, jak i nędza chłopskich, chłopów i pasterzy — nie bez udziału zagranicznego kapitału — stanowią żywy grunt, na którym ustawicznie wyrastają krwawe a krótkotrwałe rośliny buntu.

Na lepiej zorganizowanych organizmach państwowych, jak Brazylii, Argentynie, Chile — zwłaszcza dwóch ostatnich — można w sposób bardziej systematyczny śledzić związek między lokalnymi, a światowymi przyczynami przesilenia. A więc przede wszystkim podłoże ekonomiczne, zubożenie świata,

niezliczone barjery celne uniemożliwiają zbyt produktów, od których zależy byt tych krajów. Kawę brazylijską, nieznajdującą nabywców, pali się w kotłach lub wrzuca się ją do morza. Na zboże i bydło z olbrzymich stepów Argentyny nie ma również zagranicznych nabywców. Światowy kryzys rolniczy, rozwój sztucznego wyrobu azotniaku w czasie wojny i po niej, spowodowały, że saletra chilijska nie znajduje nabywców, a ugruntowany na niej byt państwa, do niedawna najlepiej zorganizowanego w południowej Ameryce, ulega ustawicznemu wstrząsowi i przesileniom.

Rewolucje w olbrzymiej Brazylii, w której żywioł portugalski łatwo stosunkowo wchodzi w stosunki krwi z miejscową ludnością, są częste, wynikają również z rywalizacji poszczególnych prowincji i koteryj politycznych, ale mają charakter względnie pokojowy. Obecnie północ Brazylii nad olbrzymią Amazonką buntuje się przeciw południu, monopolizującemu, jej zdaniem, wpływy polityczne i wpływy do kasy państwowej.

W Argentynie można już mówić o bardziej stosunkowo zwartych formacjach partyjnych. Stary prezydent Irriygoen, szef stronnictwa radykalnego, obalony został przez sprzysiężenie wojskowe, z którym współdziałały żywioły konserwatywne. Po okresie dyktatorskich rządów przywódcy spisku gen. Uriburę, który niedawno zmarł w Paryżu, przyszło do wyborów na prezydenta, a kandydat konserwatywny odniósł przy nich zwycięstwo. Natomiast wpływy radykałów są nadal silne w parlamencie związkowym i w parlamentach prowincjonalnych, a zwłaszcza w prowincji Buenos Aires.

Wąski skrawek republiki chilijskiej najsilniej dotknięty został przesileniem ekonomicznym. Po okresie rządów liberalnych prezydenta Alessandriego nastąpiły rządy dyktatury wojskowej o charakterze konserwatywnym, potem ponowili się wstrząsy, próbowano wrócić na drogę liberalną, aż wreszcie ostatni przewrót wojskowy wysunął hasła socjalistyczne. Przykłady zarówno hitleryzmu niemieckiego, jak i tajnych organizacji wojskowych w Japonii, wywarły tu znaczny wpływ.

Ludzkość, nieraz wbrew swej woli związana jest węzłami solidarności ekonomicznej. Ale równocześnie prądy myśli politycznej przebiegają ziemię wzdłuż i wszerz, służąc za przestrożę, lub pobudzając do naśladownictwa.

W. J.

Przesłuchanie ostatnich świadków

Dzień siedemnasty procesu gdyńskiego

Gdynia, 8 czerwca.

Lista świadków jest już na wyczerpaniu. Ukończono ma być jeszcze tylko przesłuchanie inż. Mazalona i naczelnika Gronka. Przewiduje się na to dwa dni i potem wreszcie nastąpi przerwa, podczas której biegli opracują swoje orzeczenia. Potem przemówienia stron i ogłoszenie sentencji wyroku.

Następnym świadkiem jest inż. Mazalona. Pracował w firmie „Jan Mikulski”. Przy poczcie miał doгляд robot końcowych: betonowania i asfaltowania podwórza i chodników. Przy budowie gmachu B. G. K. był jedynym kierownikiem ze strony firmy „Jan Mikulski”. Miał stałą gażę miesięczną 900 zł. plus 1 proc. od obrotu. O stosunku do kierownika budowy ze strony B. G. K., inż. Ziolkowskiego, mówi, iż stosunek na budowie był ostry i na przeżony, jak to zwykle bywa, gdy każda strona, kierownictwo i przedsiębiorca, dbają o swoje prawa. Inż. Ziolkowski pilnował interesów banku. Szykan nie było, chyba „zbytnią gorliwość”.

O łapówkach, które Mikulski dawał kierownikowi budowy poczty, wie tylko ze słyszenia i mówi, że jako urzędnikowi firmy nie wypadło mu się do tych spraw mieszać, tembardziej, że nie dotyczyły one budowy B. G. K., gdzie był kierownikiem. Według obliczeń świadka firma „Jan Mikulski” nie tylko, że nie poniosła strat na budowie Banku Gospodarstwa Krajowego, ale zarobiła ponad 300.000 zł. Na

poczcie zarobiła firma „Jan Mikulski”, świadek oświadcza, że dokładnej kalkulacji nie zna, ale oblicza na podstawie własnego doświadczenia jako przedsiębiorca budowlany, sumę około 800.000 zł. Dalej nie wie o tem, żeby firma poniosła straty na jakiejś budowie, za wyjątkiem prac dla magistratu, i, żeby ją kto zarwał z tytułu budowy. Dziwi się wraz z sędziami, co się stało z pieniędzmi firmy, bo ceny były zawsze bardzo dobre i należności wpływały gładko. Poza tem potwierdza, że w kierownictwie budowy poczty pracowano bez przetargów i bez dziennika budowy. W takich warunkach — mówi świadek — przedsiębiorca może łatwo zarabiać. „Samych dniówek było na poczcie około 200.000 zł., to jest absurd!” — woła.

Dalsze zeznania inż. Mazalona odłożono na dzień jutrzejszy. Popołudnie poświęcono bardzo ciekawemu świadkowi inż. Machajskiemu.

Inż. Machajski miał z Mikulskim spółkę przy pierwszej serji pocztowych żelbetów. Według aktu oskarżenia inż. Ruszczewski i Mikulski wygrzyli go z budowy, ponieważ sprzeciwiał się nadużyciom, był za „prostolinijny”, cierpiał na „mniej przesładowca”.

Inż. Mieczysław Machajski ma zaniebany wygląd, wąską, sztywną brodę, piękne czoło i głęboko osadzone oczy. Mówi nerwowo, ale przekonująco. Ma opinię nadzwyczaj prawego człowieka.

Na żądanie przewodniczącego przedstawia historję swojego udziału w

spółce z Mikulskim. Gdy w Gdyni oświadczył inż. Ruszczewskiemu, że nie może stanąć do przetargu, bo nie ma pieniędzy, Ruszczewski odpowiedział „dam wam ludzi, którzy was sfinansują”. „Finansistą” był Mikulski, który, jak się później okazało do interesu nie włożył nawet 10.000 zł. Machajski zrobił kalkulację na żelbety i zaproponował stanąć do przetargu z ceną 148 zł., zdaniem jego zupełnie dobrą. Cenę tę Kotliński podwyższył na 187 zł. i oferta firmy Mikulski—Machajski okazała się najdroższą. Wobec tego niepowodzenia Machajski wrócił do Warszawy, gdzie niebawem przyjechał do niego Mikulski i powiedział, że żelbety dostaną po cenie podanej przez Warszawską Spółkę Budowlaną (157 zł.), ale muszą dać Ruszczewskiemu 5 procent (45.000 zł.) Warszawska Spółka Budowlana — według świadka — ofiarowała inż. Ruszczewskiemu 7,5 proc., ale on — mówił mu w Warszawie Mikulski — woli oddać im robotę, bo „do Machajskiego ma zaufanie”.

Podczas całego procesu nikt jeszcze tak jasno nie przedstawił sprawy łapówki dla Ruszczewskiego, więc nie dziwnego, że wobec tej rewelacji chwilowo zaniemówiono. Później w toku licznych pytań i odpowiedzi wyjaśniono, że Machajski przypuszczał zrazu, iż Mikulski jako finansista, celem przysporzenia sobie dodatkowego zysku, mówi o łapówce dla inż. Ruszczewskiego, ale później, na budowie, przekonał się, że tak było istotnie. Na konkretne pytanie przewodniczącego świadek odpowiedział, że „niestety istnieje naogół wśród przedsiębiorców ten zwyczaj, że placą kierownikom budowy umówione procenty”.

Machajski przybył do Gdyni i zaczął energicznie pracować. Przekonał się, że ani Mikulski, ani Kotliński na żelbetnictwie zupełnie się nie znają. Pod koniec robót Ruszczewski i Mikulski odbywali z nim konferencje i nakłaniali go, żeby ustąpił, ponieważ robota daje straty. Ponieważ było to przeciwne wnioskowi świadka, oparł się temu, chociaż Ruszczewski mówił do niego „radzę panu ustąpić, póki czas”. Później Ruszczewski przyszedł do niego z listem, w którym Mikulski doniósł, że występuje ze spółki. Wobec tego Ruszczewski wydał zarządzenie, że odbiera im roboty, rzekomo dlatego, że przetrzymali termin. Wówczas pojechał do Warszawy, gdzie interwenjował osobiście u ministra, który obiecał przysłać specjalną komisję. Gdy wrócił do Gdyni, w biurze Mikulski spowodował awanturę, a Szukiewicz zaważwał policję i groził mu aresztowaniem. Wówczas wycofał się zupełnie.

Na pytania prokuratora świadek zeznaje, że przez cały czas swojej wyjątkowej pracy w Gdyni, w ciągu 2—3 miesięcy otrzymał w formie zaliczki na przyszłe zyski spółki, około 2000 zł. Znacznie później, przy kolaudacji w roku 1930, wypłacono mu 10.000 zł. Dalej oświadcza, że gdyby tak, jak Mikulski otrzymywał od Ruszczewskiego zaliczki na roboty, toby nie potrzebował wcale jego „finansowej” pomocy i sam mógłby żelbety wykonać, bo na budowie byli jego ludzie i jego narzędzia z Warszawy. Oczywiście za swoją pierwszą cenę 148 zł. za mtr. sześć.

Sędzia Pałędzki: Świadczenie zeznali, że pan swoim zachowaniem utrudniał wykonanie umowy i spowodował jego zerwanie.

Świadek: — Zabiegano usilnie, żeby sprawę przedstawić w tem świetle. W sprawie mojego zatargu z Ruszczewskim odbył się sąd koleżeński. Sędziowie wyrazili się wówczas, że Ruszczewski zostanie zwolniony. Odczytany wyrok tego sądu koleżeńskiego, wydany w styczniu 1928, dowodzi, że z jednej strony Ruszczewski był w zbyt niejedynomy z Mikulskim, a Machajski postępował „odruchowo” i niesłusznie podejrzewał Ruszczewskiego. Sąd koleżeński był ustanowiony przez ministra i, jak mówi teraz świadek, nie chciał przesądzać pewnych spraw.

W dalszym ciągu inż. Machajski zeznał, że duszą w firmie „Jan Mikulski” był Kotliński, Mikulski był tylko „jego cieniem”. Kotliński o wszystkim decydował i do Mikulskiego mó-

wił tylko: Janku jedź, Janku podpis i t. d.

Na pytanie rzeczoznawców świadek daje objaśnienia w sprawie grubości desek używanych do szalunków i wypłacanych zaliczek. Zaprzecza kategorycznie, że podpisał kwit na 55 000 zł., zaksięgowany przez Gronka. Obrotu zużywa dwie godziny czasu na obalenie, względnie podważenie zeznań świadka, szczególnie w materji tych 5 proc. dla Ruszczewskiego. W pewnej chwili świadek mówi, że to było 5 proc. od zysku, ale później poprawia się, że mowa była o 5 procentach od całego obrotu. Ataki obrony na świadka powodują nawet interwencję przewodniczącego, który zastrzegł się przed sugerowaniem mu odpowiedzi wygodnych dla oskarżonych. FOB.

Dzień osiemnasty

Gdynia, 9. 6. (Tel. wł.) Dzisiaj w osiemnastym dniu procesu, w kilka minut po rozpoczęciu rozprawy, w podczas przesłuchiwanie świadka inż. Mazalona, zasiał nagle sędzia Pałędzki i przewodniczący był zmuszony zarządzić przerwę.

Przybyli natychmiast do sądu dr. Skowroński zaopiekował się sędzią Pałędzkim, i stwierdził tylko przejściową niedyspozycję, tak, że jutro rozprawę będzie można kontynuować. S. B.

Jeszcze jeden z B. B.

Jak donosi „Kurjer Warszawski”, na stanowisku kierownika biura Senatu ma być p. Karzewski zastąpiony p. Piaseckim, b. posłem B. B. „Sanacja” dawno już odgrażała się, że wygrzybie p. Karzewskiego, choć przemawiają za nim wszelkie względy rzeczowe.

Opinia lekarza włoskiego o „klinice nadprzyrodzonej” w Lourdes

Znany lekarz włoski dr. Antoni Anile, opublikował niedawno w czasopiśmie „Scuola Italiana Moderna” wrażenia swoje z Lourdes. Przeciwwstawia się on pogładowi, jakoby do Lourdes pielgrzymowali sami tylko prawie ludzie chorzy nerwowo. Przeciwnie — jak stwierdza dr. Anile — „większa część pielgrzymów nie jest w stanie podnosić się o własnych siłach... Najwięcej tu paralityków, ślepych, głuchych i chorych na tumory... Pyta się młody lekarz... czy wielu zadziwiających uleczeń, które w Lourdes stwierdzić się dają bez żadnej wątpliwości, nie należałyby w największej części przypisać drzemającym w głębi człowieka, a mało dotychczas przez wiedzę medyczną uwzględnianym siłom duchowym?”. Dr. Anile jednak nie może zadowolić się tem tłumaczeniem, zważywszy zwłaszcza, że 1) w Lourdes uleczenia nagłego doznają także i takie cierpienia, które trwają już od lat i mocno nadwyrężyły organizm, 2) że trafia się też wielka ilość uleczeń ciężko chorych dzieci, u których trudno przyjąć tego rodzaju działania lecznicze, wywołane napięciem ducha i woli. Konkluduje dr. Anile pracę swoją życzeniem, aby lekarze jeździli do Lourdes uzupełniać studia swoje, uważa bowiem „nadprzyrodzoną klinikę” massabielską za „koronę wszelkiego lekarskiego doświadczenia”. (KAP.)

Ucieczka więzionego cesarza

London, 10. 6. (Tel. wł.) Jak donoszą z Addis Abeba (stolica Abisynji w Afryce Wsch. — przyp. red.) więziony od 1917 roku, były cesarz abisynski Lay Ayassu zbiegł przebrany za kobietę. Za zbiegiem wysłano silne oddziały wojskowe, jednak pościg dotąd nie dał wyniku, gdyż zdezonizowany był władca ukrył się w niedostępnych górach Godjamu.

Obecni władcy Abisynji obawiają się, że zbiegły cesarz będzie dążył do wywołania wojny domowej, by odzyskać tron.

Obóz Wielkiej Polski

W niedzielę, dnia 12 czerwca o godzinie 12 w południe w sali kino-teatru „Metropolis” odbędzie się

uroczyste zebranie

połączone z przyjęciem nowych członków.

Na porządku dziennym: referat programowy.

Obecność wszystkich członków obowiązkowa; wstęp za okazaniem legitymacji członkowskiej.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Z chwili

Jasne strony rzemiosła

W ostatnim feljtonie omówiliśmy ciemne strony rzemiosła, przyczem zwróciliśmy uwagę, że szczególnie ostro kryzys przeżywają te zawody rzemieślnicze, na których położeniu zaciążyły zarówno czynniki koniunkturalne jak i strukturalne. Dzisiaj natomiast, pragniemy wskazać na te rzemiosła, dla których postęp techniki i cywilizacji jest zjawiskiem korzystnym.

Jeśli więc np. mechanizacja rolnictwa zadała ciężki cios rymarstwu i siodlarstwu, to ten proces postępu technicznego wyszedł na dobre słuźarstwu i kowalstwu. Przed temi zawodami rękodzielniczymi otworzyły się nowe perspektywy, nowe możliwości produkcyjne w zakresie reparacji samochodów, maszyn, motorów itd. — Zjawisko to nie jest do pogardzenia, pamiętajmy bowiem, że dwa wspomniane zawody reprezentują niewątpliwie piątą część polskich warsztatów rzemieślniczych.

Przechodząc do introligatorstwa, nie powinniśmy wysnuwać fałszywych wniosków z obecnego, ciężkiego położenia tego rzemiosła. Zmniejszenie się dochodów inteligencji pracującej musiało odbić się ujemnie na położeniu warsztatów introligatorskich, gdyż oprawa książek należy do wydatków, które można łatwo odroczyć do lepszych czasów. Ale owe „lepsze czasy” nastaną dla introligatorstwa dopiero wówczas, gdy obok zamówień prywatnych ruszą się zamówienia urzędowe. Jak wiadomo, ministerstwo oświaty przygotowało projekt ustawy bibliotecznej, przewidującej nałożenie na gminy — wzorem Czechosłowacji — obowiązku uruchomienia czytelnicy. Z inicjatywy tegoż ministerstwa w r. i o. p. powstają obowiązkowe biblioteki szkolne, ministerstwo komunikacji uruchamia biblioteki kolejowe, rośnie liczba osób umiejaczych czytać, a więc i liczba społecznych i prywatnych czytelników. Są to wszystkie wskaźniki dobrej koniunktury dla introligatorów, chwilowo przysłoniętej zjawiskiem powszechnego zubożenia.

To samo zresztą można powiedzieć o zawodzie fryzjerskim. Potrzeba upiększania się — tak charakterystyczna dla naszych czasów — stworzyła korzystne warunki dla rozwoju fryzjerstwa, którego wyposażenie techniczne (coraz inne przyrządy mechaniczne!) wytwarza coraz to inne możliwości aplikacji.

Niechaj tych kilka przykładów wystarczy jako ilustracja dla naszej tezy wstępnej, mianowicie, że postęp nie oddziałuje jednostronnie na losy rzemiosła: wprowadzi jedne zawody podpadające wskutek konkurencji fabryk i postępu technicznego, wzamian jednak inne zawody na tem właśnie zyskują.

Zakończmy feljton cytatem profesora Sorbony, M. Bourguina, który to znany ekonomista o wartości rzemiosła wyraził się w następujących pięknych słowach:

„Najskromniejsze nawet rękodzieło posiada zawsze czynny pierwiastek żywotności; przedsiębiorca drobny jest źle zaopatrzonej w narzędzia, ulega może nałogom, jest niezbyt oświecony, pracuje jednak z zapalem, gdyż zbiera owoce własnej pracowitości, pielęgnuje swoją pracę, gdyż wytwory jego nie są bezimiennie, zarządza sam swemi sprawami, kieruje osobiście pomocnikami, pracuje i żyje z nim razem, styka się bezpośrednio z odbiorcą, który go zna osobiście, unika nadmiernych wydatków, obciążających nawet najlepiej prowadzone wielkie przedsiębiorstwa już przez to samo, że są rządzone administracyjnie... Przewag tych nie można lekceważyć!”

Z WYDAWNICTW

(w) „Przegląd Gospodarczy”. Zeszyt 11 zawiera następującą treść: „Od wydawców”; „Z Centralnego Związku Przemysłu Polskiego”; „Przegląd sytuacji” — E. R.; „Bilans handlowy a bilans płatniczy” — Dr. Roger Battaglia; „Budżet ubezpieczeń społecznych w świetle projektu reformy” — J. B.; „Kryteria zasięgu i ingerencji gospodarczej państwa” — Dr. Paweł Minkowski; „Układy przemysłowe jako narzędzie polityki handlowej” — a.; „Z gospodarczego położenia Francji” — Dr. Roman Battaglia; „Sytuacja monetarna Stanów Zjednoczonych A. P.” — Dr. Walery Zbiżewski. Poza tem zeszyt zawiera: Rynek pieniężny. Rynki towarowe oraz kronikę.

Bank Związku Spółek Zarobkowych w 1931 r.

Dnia 3 bm. odbyło się zebranie rady nadzorczej Banku Związku Spółek Zarobkowych, na którym rada zatwierdziła bilans i rachunek zysków i strat za rok 1931, mający być przedłożony walnemu zgromadzeniu akcjonariuszów w dniu 23 czerwca rb.

Światowy kryzys gospodarczy o niebywałym w dziejach nasileniu odbił się w Polsce przedewszystkiem na położeniu rolnictwa, na położeniu stanu średniego w miasteczkach i na wsi i dlatego Bank Związku Spółek Zarobkowych jako instytucja nietylko czysto zarobkowa lecz powołana do spełnienia specjalnych zadań społecznych w zrozumieniu krzewienia ruchu spółdzielczego jako akcji samoobrony gospodarczej stanu średniego, musiał w pierwszej linii podtrzymywać te warsztaty pracy, by umożliwić im przetrwanie ciężkiego przesilenia na najwięcej zagrożonym odcinku życia gospodarczego — zadanie nielatte z tego względu, że kapitały, stojące do dyspozycji, ulegały w roku ubiegłym zmniejszeniu z powodu odpływu wkładów.

Ogólna suma wkładów łącznie z saldami kredytowymi w rachunkach bieżących zmalała w ciągu roku z 139.4 na 86.1 milj. zł, czyli o ca. 38 proc., a więc w tym samym mniej więcej stosunku, jak w ogóle prywatnych banków akcyjnych, w których ubytek wkładów wyniósł 40 proc. W konsekwencji suma bilansowa Banku zmniejszyła się z 253 na 203 milj. zł.

Bank Związku już w poprzednich swoich sprawozdaniach podkreślał, że nie dąży do przyciągania lotnych kapitałów drogą płacenia wygórowanych odsetek i ta właśnie polityka procentowa oraz ostrożna działalność kredytowa i dążenie do zachowania płynności umożliwiły Bankowi wypłacenie tak znacznych sum wkładów o własnych siłach z nagromadzonych środków płynnych i drogą uruchomienia aktywów względnie wolnego redyskonta w Banku Polskim.

Ogólna suma udzielonych przez Bank kredytów wynosi 137 milj. złotych (wobec 167 milj. w roku 1930). Suma udzielonych kredytów zmalała więc w ciągu roku o ca. 19 proc., czyli w mniejszym stosunku, aniżeli wkłady. Wykorzystanie w większej mierze redyskonta, zwłaszcza w odniesieniu do weksli spółdzielczych oraz specjalne kredyty z instytucji państwowych, posta-

wione spółdzielniom do dyspozycji za pośrednictwem Banku Związku Spółek Zarobkowych, umożliwiły Bankowi podtrzymanie spółdzielni w obecnym ciężkim kryzysie bez rygorystycznych restrykcji, które musiałyby pogłębić ogólne trudności życia gospodarczego na prowincji. Redyskonto weksli klientów prywatnej nie przewyższa 50 proc. portfelu.

Rozrachunki z bankami zagranicznymi są aktywne i wyrażają się sumą zł 1.550.000. Pozostałości w bankach zagranicznych zmniejszyły się o ca. 3 milj. złotych. Bank, mając na uwadze zalamanie się systemu monetarnego w licznych państwach zagranicznych i niepewną koniunkturę na światowych rynkach finansowych, ograniczył w porę kapitały ulokowane w bankach zagranicznych, dążąc stale do zachowania dostatecznej płynności. Sumie 33 milj. zł natychmiast płatnych zobowiązań odpowiada suma 10,5 milj. zł płynnych środków pierwszego stopnia, co stanowi 30 proc. natychmiast płatnych zobowiązań.

Do pogorszonych warunków rentowności i skurczonych obrotów starał się Bank dostosować przez zaprowadzenie daleko idących oszczędności i redukcji, osiągając w roku ubiegłym zmniejszenie kosztów handlowych o ca. 850.000 zł do sumy ca. 7 i pół milj. złotych. Poza tem Bank podkreśla w swem sprawozdaniu, że od szeregu pozycji w rachunkach bieżących, nawet dostatecznie zabezpieczonych, od których procenty nie wpływały w określonych terminach, nie wprowadził odsetek tych do bilansu, a pomimo to Bank rok ubiegły zamknął z wynikiem, który pozwolił po pokryciu kosztów handlowych oraz podatków i świadczeń socjalnych z dochodów zwyczajnych uwzględnić amortyzację w sumie zł 162.566,61, a ponadto odpisać straty na dłużnikach i papierach wartościowych w sumie ca. 945.000 zł z dochodów nadzwyczajnych.

Reasumując, skonstatować wypada, iż pomimo, że na wynikach działalności Banku odbił się kryzys gospodarczy oraz nastroje, panujące w stosunku do światowej sytuacji finansowej, Bank Związku rok 1931, w którym zachwiały się nawet największe potęgi finansowe zagranicą, przetrwał bez strat, wypełniając szerokie zadania gospodarcze i społeczne bez zasadniczego uszczerbku dla swych podstaw.

KRONIKA GOSPODARCZA

PODATKI I OPŁATY

(p) **Udział organizacyj kupieckich przy licytacjach skarbowych.** Mając na uwadze okoliczność, że niejednokrotnie licytacje skarbowe z tytułu zaległych podatków nie dają dostatecznych i skutecznych wyników, sosenwiecka Izba Przemysłowo-Handlowa wystąpiła do Izby Skarbowej w Kielcach z memorjałem, w którym wysunęła postulat, by urzędy skarbowe zawiadomiły miejscowe stowarzyszenia kupieckie i przemysłowe o mających się odbyć licytacjach, a to celem umożliwienia delegatom tych stowarzyszeń oficjalnego udziału w licytacjach. Naskutek powyższego memorjału, Izba Skarbowa wydała odpowiednim urzędem skarbowym swego okręgu odpowiednie zarządzenie. (1)

Z KRAJU

(k) **Wnioski o udzielenie pozwoleń na przywóz towarów zakazanych,** dotyczących dawnych zakazów z r. 1928, jak również kontyngentów 2-miesięcznych na towary zakazane do przywozu od 1 stycznia 1932 r. należy złożyć w Izbie najpóźniej do 15 bm. Wszelkich informacji dotyczących importu artykułów zakazanych do przywozu udziela się w pokoju 8 — w Izbie Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu, ul. Mickiewicza 31. Wnioski należy składać na przepisowych formularzach Izby w dwóch egzemplarzach. Oryginał każdego wniosku musi być zaopatrzonej w 5 zł. znaczek stemplowy. Na każdą pozycję i punkt taryfy celnej należy złożyć osobny wniosek.

(k) **Poważne straty Danziger Privat-Actien Bank.** Sprawozdanie z działalności Danziger Privat-Actien Bank za rok 1931 instytucji istniejącej od 75 lat, wykazuje poważne straty za ostatni rok obrachunkowy. W roku poprzednim zysk wyniósł 293.000 guldów gd. z czego wydzielono 5. proc. dywidendy. Ostatnio jednak interesy banku uległy pogorszeniu; straty wynoszą w r. 1931 — 344.000 guld. gd., które odpisano z I. i II. funduszu rezerwowego. Fundusze rezerwowe wynoszą po odpisie 300.000 guld., przy kapitale zakładowym 4 milj. guld. gd. W razie dalszego pogorszenia stanu interesów Bank zamierza upłynnić portfel własnych akcji, aby ta

drogą powiększyć zapasy wolnej gotówki oraz fundusze rezerwowe.

(k) **W sprawie akordowego sieczenia łąk, konicyń i zbóż.** Wydział pracy Wielkop. Tow. Kółek Rolniczych donosi że polubowne pertraktacje z przedstawicielami związków robotniczych nad ustaleniem wysokości wynagrodzenia za tegoroczne akordowe sieczenie łąk, konicyń i zbóż nie doprowadziły do porozumienia, ponieważ związki robotnicze wysunęły żądania, które zupełnie nie odpowiadają obecnemu położeniu rolnictwa. Biorąc powyższe pod uwagę, W. T. K. R. zaleca sieczenie na dniówkę, względnie systemem premjowym, za wynagrodzeniem, zależnym od warunków lokalnych. Prawdopodobnie związki robotnicze zwrócą się w tej sprawie do ministerstwa pracy i opieki społecznej celem powołania Nadzwyczajnej Komisji Rozjemczej, która ustaliłaby normy za akordowe sieczenie łąk, konicyń i zbóż.

(k) **Spółdzielnie „Unji” udzieliły za przeszło 1/2 miljarda zł. kredytów.** Unja Zw. z kółek Spółdzielczych w Polsce obejmuje 4 związki rewizyjne, mianowicie: Związek Spółdzielni Zarobkowych i Gospodarczych w Poznaniu, Związek Spółdzielni Polskich w Warszawie, Związek Stowarzyszeń Zarobkowych i Gospodarczych we Lwowie, Związek Rewizyjny Spółdzielni Kółek Rolniczych w Krakowie. Wymienione związki zrzeszają razem około 1.500 spółdzielni różnego rodzaju z przeszło 800 000 członków rekrutujących się z pośród właścicieli dro-

bnych i średnich warsztatów w rolnictwie, przemyśle i handlu, oraz sfer pracowniczych. Spółdzielcze zorganizowanie tych warstw, oraz ich współpraca na polu gospodarczym w własnych organizacjach, opartych na samopomocy i współdziałaniu jest celem i zadaniem „Unji”. O wielkim zasięgu działalności „Unji” i sile kapitałowej zrzeszonych spółdzielni świadczy fakt, że kapitały obrotowe spółdzielni bez central gospodarczych dosięgły sumy ca. 645 milj. zł. Stan kredytów udzielonych przez 750 spółdzielni oszczędnościowo-pożyczkowych „Unji” na dzień 1. 1. 32, wyniósł 256,2 milj. zł. Sumę tę rozprowadziły spółdzielnie wśród wszystkich warstw społecznych, skupiających się w spółdzielniach „Unji”. Suma oszczędności powierzonych spółdzielniom kredytowym „Unji” wynosi poważną sumę 137 milj. zł.

(k) **Wkłady oszczędnościowe w P. K. O. w maju 1932 r.** wzrosły o dalszych 5.235.125 zł. i osiągnęły na dzień 31. 5. 32 r. stan zł. 352.646.024, łącznie zaś z wkładami pochodzącymi z waloryzacji dawnych wkładów markowych zł. 383.231.014. Jednocześnie ze wzrostem wkładów oszczędnościowych zwiększył się przyrost liczebności oszczędzających w P. K. O. W maju wydała P. K. O. 17.999 nowych książeczek oszczędnościowych. Ogólna liczba czynnych książeczek oszczędnościowych P. K. O. na dzień 31. 5. 1932 r. wyniosła 798.756 książeczek, łącznie zaś z książeczkami pochodzącymi z waloryzacji dawnych wkładów markowych — 837.449 książeczek.

(k) **Świadczenia pochodzenia dla pewnych gatunków drewna eksportowego do Francji.** Na poniżej wyszczególnione rodzaje drewna świadczenia pochodzenia wydaje wyłącznie min. przemysłu i handlu. (liczby odnoszą się do pozycji francuskiej taryfy celnej). 128: drewno gatunków pospolitych surowe, nieciosane z korą lub bez o dowolnej długości i obwodzie w grubszym końcu ponad 60 cm. — 128 bis: drewno z gatunków pospolitych ciosane lub tarte wszelkiej grubości ponad 2 cm. — 133: żerdzie, tyki, drągi, surowe ponad 1 m 10 cm. długości i o obwodzie w grubszym końcu najwyżej 60 cm. — 597: wyroby kołodziejskie i ciesielskie. — 600: drewno, deski i fryzy lub deszczułki posadzkowe heblowane, rowkowane itp.

(k) **Eksport jaj z Polski do Niemiec.** Ogólny import jaj do Niemiec utrzymał się w pierwszych 4 miesiącach b. r. mimo zaostrezenia przesilenia gospodarczego, mniej więcej na poziomie importu z pierwszych 4 miesięcy zeszłego roku. Polska jednak w tym okresie b. r. wywoziła do Niemiec tylko 11 000 q., a w czterech pierwszych miesiącach zeszłego roku 31 000 q. — mimo, że warunki celne nie zmieniły się, a właściwie zmieniły się tylko w nieznacznym stopniu. Ten spadek eksportu z Polski tłumaczy się tem, że wobec znacznej dyskryminacji celnej jaj z Polski w stosunku jaj z tych krajów, z którymi Niemcy mają traktat handlowy, eksport z Polski do Niemiec opłacać się może tylko przy wysokim poziomie cen niemieckich, a ceny jaj w Niemczech bardzo spadły i są obecnie niższe, niż przed wojną. (1)

Z ZAGRANICY

(z) **Polityka przywózowa Szwajcarii.** Szwajcaria, która z chwilą wprowadzenia ostrej reglamentacji dewiz w różnych państwach pierwsza przystąpiła do zawarcia umowy clearingowej m. in. z Austrią i Węgrami, poczyniła zle doświadczenia z tym systemem W związku z tem oraz z rosnącymi niebezpieczeństwami, które grożą szwajcarskiemu bilansowi płatniczemu, przy olbrzymiej bierności bilansu handlowego, Szwajcaria poszła na bardzo ostrą politykę reglamentacji importu towarów z zagranicy, idąc, jak się wydaje, stopniowo do częściowego monopolu handlu zagranicznego. Tworzą się tam konsorcja przywózowe, którym wyłącznie wydawane mają być licencje przywózowe w ramach kontyngentów co do bardzo długiej już listy towarów zakazanych dziś do przywozu. W szczególności zostało utworzone takie konsorcjum przywózowe w zakresie masła pod nazwą „Butira” niemniej jak w zakresie produktów naftowych, a coś podobnego istnieje już w zakresie zboża (1)

(z) **Towarowa pożyczka sowiecka dla Turcji.** W wyniku podróży premiera tureckiego do Moskwy, Turcja otrzymała od Z. S. R. R. pożyczkę w kwocie 8 milionów dolarów. Pożyczka ma charakter towarowy; w 25 proc. złożyła się na nią dostawy maszyn cukrowniczych, w 75 proc. maszyny tkackie. Pożyczka jest bezprocentowa, amortyzowana w przeciągu 20 lat. Będzie to pierwsza większa dostawa zagraniczna maszyn produkcji sowieckiej.

Obóz Wielkiej Polski Kobiet

W sobotę, dnia 11-go czerwca, o godz. 20-tej, (nie, jak mylnie podano, 9-go czerwca) odbędzie się w sali Stronnictwa Narodowego, św. Marcin 65, w podwórzu prawo

Zebranie organizacyjne pierwszej placówki żeńskiej w Poznaniu

Na zebranie zapraszamy panie, sympatyzujące z Obozem Wielkiej Polski.

Wydział Okręgowy Kobiet O. W. P. na Okręg Poznański.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Izba skarbową w Poznaniu o nadużyciach podatkowych

Izba skarbową w Poznaniu przesyła nam następującej treści komunikat:

„W związku z notatkami, które pojawiły się w prasie o nadużyciach podatkowych w Poznaniu, izba skarbową podaje poniższy komunikat:

„Ujawnione nadużycia podatkowe miały miejsce w IV i II urzędzie skarbowym w Poznaniu. Miały one charakter nadużyć rachunkowych, głównie w formie wpisywania do ksiąg podatkowych fikcyjnych wpłat, podwójnego zarachowywania płatnikom jednych i tych samych wpłat, niepobierania przez odnośnych urzędników należnych odsetek względnie kar za zwłokę lub też kosztów egzekucyjnych. Ewentualnych strat skarbu państwa nie da się narazie ustalić, wykaże to dopiero szczegółowa rewizja ksiąg podatkowych.

„W wyniku dochodzeń, przeprowadzonych przez prokuraturę na skutek doniesienia izby skarbowej, został osadzony w areszcie śledczym urzędnik rachunkowy Stefan Piętka.

„Również osadzono w areszcie śledczym wmięszanego w tę aferę pośrednika podatkowego Marjana Mielnika,

który pobierał od płatników za prowadzenie ich spraw podatkowych honoraria po kilka tysięcy złotych od sprawy. Przytrzymani przez władze śledcze urzędnik Feliks Batog oraz byli urzędnicy Rakowski Edward i Matuszewski Bruno przyznali się do popełnionych nadużyć na szkodę skarbu do wysokości około 23.000 zł. Batog został niezwłocznie ze służby skarbowej zwolniony.

„Nie stwierdzono, by afery te miały coś wspólnego z włamaniem do II urzędu skarbowego w Poznaniu, dokonaniem dnia 1 czerwca 1932 r. lub też z samobójstwem śp. Dyonizego Knašta.

„Czy inni urzędnicy i w jakim stopniu brali udział w nadużyciach, dotychczas nie stwierdzono.

„Bliższych szczegółów izba skarbową narazie do publicznej wiadomości podać nie może, ze względu na toczące się śledztwo sądowe. Płatnikom, których sprawy podatkowe prowadził Bruno Matuszewski, izba skarbową zaleca stwierdzenie w kasach odnośnych urzędów skarbowych, czy powierzone Matuszewskiemu kwoty zostały rzeczywiście na poczet podatków wpłacone.

Przeciw podatkowi od dochodów, których niema

Rezolucje z zebrania Tow. Właścicieli Domów

Ostatnie plenarne zebranie Tow. Właścicieli Domów i Nieruchomości odbyło się przy wielkim zainteresowaniu członków. Największe zaciekanie wzbudziła rezolucja, przyjęta przez zebranie, w sprawie wymiaru podatku dochodowego. W rezolucji tej, skierowanej do władz miarodajnych, wskazuje się na jaskrawe pokrzywdzenie właścicieli nieruchomości przez wymiar podatków od nieistotnych, gdyż od spodziewanych dochodów, nie zaś od rzeczywistych wpływów. W rezolucji wskazuje się na konieczność uwzględnienia tego postulatu przez władze podatkowe.

W motywacji postulatu jest powiedziane m. in.: w porównaniu do lat poprzednich, zwłaszcza w nieruchomościach z mniejszymi mieszkańiami, liczba niepłacących czynszu z powodu bezrobocia, moratorium w eksmisjach itd., przekracza niekiedy 30 procent ogółu lokatorów. Wskutek takiego stanu rzeczy właściciele domów znaleźli się w sytuacji nad wyraz ciężkiej, gdyż opodatkowanie od przewidywanego dochodu łącznie z opłatami asenizacyjnymi, jak: kanale, woda, wywóz śmieci i kominiarskie, stawia właścicieli domów w położenie bez wyjścia.

Rezolucja podkreśla, że tego rodzaju stosunki prowadzą do ruiny właścicieli domów i stwarzają w dalszej konsekwencji jeszcze większy brak mieszkań.

Wreszcie rezolucja domaga się ograniczenia finansowej odpowiedzialności osobistej właścicieli domów do wysokości faktycznych wpływów z komornego. Przytem wskazuje się, że zaskwestrowana z tytułu niezapłaconych w terminie podatków i odsetek od długów część komornego, nie może przewyższać polewo faktycznego wpływu, a to dla uchronienia nieruchomości od ruiny technicznej i utrzymania jej w stanie używalności.

Przewodniczący zebrania, p. radny Małkiewicz, referował w dalszym ciągu wyczerpująco sprawę, omówione na zjeździe rady naczelnej w Warszawie, który to zjazd odbył się, jak wiadomo, w końcu maja, a dyrektor biura stowarzyszenia, p. radca Nowakowski, referował szereg spraw o charakterze więcej informacyjnym, omawiając m. in. sprawę zmian w przepisach o czyszczeniu kominów. Dotychczas istniał obowiązek czyszczenia kominów w zimie co miesiąc, w lecie zaś co 6 tygodni. Obecnie zmiana nastąpiła o tyle, że tak w zimie jak i w lecie wymiatanie kominów ma być dokonywane co miesiąc, bez względu na porę roku. Ponadto przyjęto drobne zmiany redakcyjne statutu, omówiono sprawę zmian w ustawie stempłowej i sprawę opłat stempłowych za umówione świadczenia w umowie najmu. (kl.)

Defraudacje w Kasach Chorych

Epilog nadużyć w Kasach Chorych w Toruniu i Środzie przed sądem

Toruń, 10.6. (Tel. wł.) W dniu 9 bm w sądzie apelacyjnym zapadł wyrok w sprawie odwoławczej pracowników i inkasentów Kasy Chorych w Toruniu, którzy w pierwszej instancji skazani zostali za nadużycia pieniężne na szkodę Kasy Chorych, sięgające dziesiątków tysięcy złotych. Nadużycia polegały na tym, że inkasenci nie wpłacali zainkasowanych sum do kasy, lecz obracali je na własne potrzeby, a w zmwowie z nimi był kasjer i ksiązkowi, dzięki czemu przez długi czas nadużycia pozostały niewykryte. Sąd apelacyjny zatwierdził wyrok, skazujący Siakowskiego i Kosińskiego za przywłaszczenie sobie około 40 tys. zł. każdego na 2 lata więzienia, Racyńskiego i Zaremskiego po 6 miesięcy więzienia, zaś oskarżeni Berger, Horyza i Fredrych zostali uwolnieni.

Na ławie oskarżonych sądu okręgowego w Poznaniu zasiadł b. książko-

wy Kasy Chorych w Środzie, Stefan Kujawiński. Akt oskarżenia zarzucał mu, że w czasie urzędowania od roku 1929 do 1931 dokonał defraudacji na sumę około 10.000 złotych, fałszując przytem księgi handlowe. Ponieważ dyrektor wspomnianej kasy chorych Kurdowicz przedstawił w wszystkich szczegółach popełniony czyn i ponieważ oskarżony przyznał się z skruchą do winy, sąd odstąpił od badania świadków.

Zdefraudowane pieniądze przetrwonili Kujawiński na nocnych hulankach. Sąd biorąc pod uwagę brak odpowiedzialnej nad nim kontroli skazał go na karę więzienia przez 10 miesięcy bez odroczenia. (z)

Dwa nieszczęśliwe wypadki dekarzy

Zatrudniony u swego stryja, dekarza, p. Władysław Bocheński z Kozich-

głów pod Poznaniem, uległ wczoraj ciężkiemu wypadkowi w Wielkim, folwarku, należącym do majątności Napachanie w powiecie poznańskim. Podczas przekładania dachówki na stodołę dominjalnej, p. Bocheński stracił równowagę i stoczył się po dachu na ziemię, odnosząc złamanie kręgosłupa. Ciężko poszwankowanego opatrzyli doraźnie Pogotowie Lekarskie (tel. 55-55) i przewiozło go do szpitala miejskiego w Poznaniu.

Również podczas prac około naprawy dachu, uległ wczoraj wypadkowi zatrudniony na dworcu poznańskim dekarz p. Wojciech Zięta z Bnina. Przy upadku z dachu p. Zięta doznał złamania dwóch żeber. Ofiarę wypadku, przewiozło pogotowie ratunkowe do szpitala miejskiego. (kl.)

Pożar na przedmieściu Poznania

Krótko po północy wybuchł ogień na Dębcu przy ul. św. Szczepana 1, w zabudowaniach p. Michałiny Plotkowiakowej. Spłonęła doszczętnie stodoła z narzędziami rolniczymi. Na miejsce wypadku wezwano miejską straż pożarną, która stłumiła rozwój ognia. Przyczyna powstania pożaru nie została ustalona. (kl.)

Pielgrzymki towarzystwa „Pielgrzym“

W pierwszą niedzielę lipca na odpust Przelania Krwi Przenajświętszej odbędzie się pielgrzymka do Ujścia. Wyjazd nastąpi w dniu 3 lipca rano — powrót tego samego dnia wieczorem. Koszty przejazdu przy udziale najmniej 50 osób wynoszą dla członków 8,40 zł; dla nieczłonków 10,50 zł; o ile zgłosi się mniej niż 50 osób, koszty podwyższą się o 1 zł. Zgłoszenia przyjmuje się do 25 b. m. Do Częstochowy pieszo w dniach od 6—18 lipca. — Ostatnią pielgrzymkę urządzono w roku 1921 na podjęcie Matece Boskiej za wyzwolenie Polski z niewoli i od nawały bolszewickiej. — Dzisiaj w tych ciężkich przełomowych czasach chcemy iść na Jasną Górę, by u stóp Królowej Korony Polskiej, uprosić szczególniejsze łaski i opieki potrzebne dla narodu i ojczyzny. — Pielgrzymka wyrusza 6 lipca pieszo z kościoła OO. Jezuitów. Rano o godz. 5 odprawi się msza św. o szczęśliwą drogę, poczem pielgrzymka udaje się przez Środę, Jarocin, Antonin, Ostrów, Ostrzeszów, Kępno, Dziętkowice, Kłobuck i przybywa do Częstochowy 14 lipca. Koszty wynoszą 10 zł od osoby. Powrót koleją 18 lipca. — Bilet powrotny niżkowy przy udziale conajmniej 50 osób 14,20 zł, ponad 50 osób, tylko 9,40 zł. — Zgłoszenia przyjmuje się do 25 b. m. Druga pielgrzymka wyrusza koleją 14 lipca rano i po 2-dniowym pobycie w Częstochowie zwiedza Kraków, Kalwarię Zebrzydowską i Wieliczkę. Powrót 22 lipca. Bilet niżkowy tam i z powrotem kl. III wynosi dla członków 29 zł, dla nieczłonków 33,50 zł. — Zgłoszenia przyjmuje się najpóźniej do 1 lipca.

Do Lourdes we Francji zamierza się zorganizować pielgrzymkę w miesiącu sierpniu, przyczem zwiedzać się będzie Lisieux, Paryż, Lyon, Paray le Monial. Koszty podróży z hotelami i utrzymaniem — bez paszportu — wynoszą kl. II zł 725,—, kl. III zł 530,—. Zgłoszenia przyjmuje się do 25 czerwca. — Patronem i kierownikiem wszystkich pielgrzymek jest ks. dyr. Edmund Wołkowski. — Wszelkie zgłoszenia należy kierować do sekretariatu Tow. „Pielgrzym“ — Poznań, św. Józefa 5, tel. 20-62. Biuro czynne od 9 do 13 i od 15,30 do 18.

KALENDARZYK

Piątek, 10 czerwca 1932.

Słońce: wschód 3.30; — zachód 20.14; — długość dnia 16 godz. 44 min.
Księżyc: wschód 9.38; — zachód —; — przed pierwszą kwadrą.
Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw. Pozn.:
Piątek, godz. 7 rano. Temperatura powietrza umiarkowana plus 11 st. Cels. Pogodnie Wiatr zachodni. Ciśnienie atmosferyczne wysokie 758 mm. — W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 16 st. Cels., najniższa plus 10 st. Cels.
Kal rzk.: Małgorzata Kr.; jutro Barnaba Ap.
Kal. słow.: Bogumił Św.; jutro Radomił.

Przy zepsutym żołądku, zaburzeniach trawienia, niesmaku w ustach, bólu w skroniach, gorączce, zaparciu stolca, wymiotach lub rozwolnieniu już jedna szklanka naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa“ działa pewnie, szybko i dodatnio. Zadać w aptekach i drogerjach. nw 11112

Nocna służba aptek

Śródmieście: Apteka „Pod Złotym Lwem“, Stary Rynek 75 — Apteka Sapiężyńska, pl. Sapiężyński 1. — Apteka Chwaliszewska, Chwaliszewo 76 — Apteka „Pod Eskulapem“, pl. Wolności 13
Lazarz: Apteka „Przy parku Wilsona“, ul. Marsz Focha 47
Wilda: Apteka „Fortuna“ Górna Wilda 98 — Apteka przy Bramie Wildeckiej, Górna Wilda 3
Jeżyce: Apteka Mickiewicza, ul. Mickiewicza 22 — Apteka „Pod Opactwem Boską“ ul. Dąbrowskiego 76
W innych dzielnicach miasta pełnią nocną służbę apteki tamtejsze.

OSOBISTE

— * Śp. Antoni Milczek, Bolesny cios dotknął znanego dentystę p. Jana Kocha. Przed kilkoma miesiącami pochorował siostrę a dziś zmarł nagle na udar serca szwagier jego śp. Antoni Milczek, właściciel apteki „Pod Opactwem Boską“ na Jeżycach. Śp. Zmarły był gorliwym działaczem, pracując przez szereg lat na Śląsku, gdzie był prezesem licznych organizacji. (z)

Głowa o mur

Punkt zborny dla zagazowanych

Ulicami przewalają się tłumy: jaskrawo ubrane kobiety, uśmiechnięci panowie, rozkrzyczane dzieci. Pędzą tramwaje i samochody, na tarasie kawiarni orkiestra gra sentymentalne tango. Miasto tętni życiem. Kończy się wiosna, zaczyna lato, wszyscy są szczęśliwi mimo kryzysu, mimo biedy.

Nagle powietrze przesywają urywane ryki syren kolejowych i fabrycznych. Tuu-tuu-tuu, słychać w całym mieście. Robi się poploch, biegnące jezdnią pojazdy stają, jak zakłute, ludzie uciekają do bram. Po chwili ulica wygląda jakby ją kto wymiół. Żywego ducha nie widać.

Oto za minutę nastąpić ma atak niszczycielskich samolotów na gród Przemysław, zarzucić go bombami, wzniesić czołżary i posiać śmierć. Iperyt, luizyt, djabli wiedzą, może jeszcze co gorszego.

A tymczasem środkiem placu Wolności idzie sobie jak gdyby nigdy nic jakiś jegomość, po którym nie widać wcale, żeby się śpieszył. Przeciwnie: nakłada drogi, posuwa się serpentyną, w tę stronę skręca, w tamtą. Nogi chodzą mu jakoś dziwnie, nie stąpa pewnie.

Podbiega do niego srogi policjant. — Panie, za chwilę nastąpi atak, niech się pan schroni. Czy pan nie czytał zapowiedzi w dziennikach...?

Jegomość staje i, usiłując nie chwiać się, wytrzeszcza oczy.

— A właśnie, że czytałem... Co mi pan tu będzie... Proszę mi tylko powiedzieć, gdzie jest kawiarnia „Wielkopolanka“?

— Panie, mówię panu, wiać pan do pierwszej lepszej bramy, niema czasu. Zachciewa się panu „Wielkopolanki“, a tu już słychać turkot nadlatujących samolotów... Prędzej...

— E, tam, co pan wie...

Jegomość macha ręką i idzie dalej, drałuje chwiejnym krokiem prosto na drugą stronę placu. Tam łapie go drugi policjant.

— Niech się pan schroni do bramy. Czy pan nie czytał zapowiedzi w piśmiech?

— Właśnie, że czytałem... Prrrroszę pana, czy to tutaj jest kawiarnia „Wielkopolanka“?

Policjant hamuje się, żeby nie wybuchnąć.

— Tak, tutaj. A bo co?

Jegomość opiera się o ścianę i wstęchnienie ulgi wydziera mu się z piersi.

— No, nareszcie...

— Co nareszcie?

— Nareszcie znalazłem...

— Cóż pan znalazł u licha?

— Jakto co? Przecież czytałem jak

byk przedwczoraj w „Kurjerze“, że okolica placu Wolności w pobliżu kawiarni „Wielkopolanki“ będzie punktem zbornym dla zagazowanych... Oto jestem u celu... Nareszcie... Hirek

ZEBRANIA, ZJAZDY

Ważne dla maturzystów przyszłych medyków. Koło Medyków Studentów U. P. urządza w sobotę 11 bm. o godzinie 15 w Poznaniu w Collegium Medicum przy ul. Fredry 10, dla maturzystów wybierających się na studia lekarskie zebranie informacyjne o studiach w wydziale lekarskim.

Sodalicia Marjańska Akademików. W niedzielę 12 bm. odbędzie się walne zebranie o godz. 15.30 u O. O. Jezuitów (ulica Szewska 18). Uprasza się o liczny udział ze względu na wybór nowych władz.

ZYCIE SOKOLE

Sokół Poznań I (śródmieście) Celem udzielenia wyczerpujących informacji co do zlotu Wszelchslawiańskiego w Pradze oraz celem omówienia ważnych kwestyj dotyczących naszej organizacji i naszego gniazda naznacamy na poniedziałek 13 bm. godz. 19 na boisku sokola apel wszystkich członków naszego gniazda tak ewiączących jak i niewiączących.

Tow. gimn. Sokół Poznań III i VIII urządzają w niedzielę 12 bm. w ogrodzie p. Zielińskiego przy ul. Rolnej zabawę latową. Początek o godz. 16.

Sokolice gniazda XII. Z powodu pokazów lotniczo-gazowych, dzisiejsze zebranie plenarne nie odbędzie się.

WYSTAWY

Wystawa robót kobiecych. W ochronce SS. Elżbietanki odbyła się wystawa robót kobiecych Stowarzyszenia Panien „Oświata”. Otwarcia dokonał ks. proboszcz Budaszewski, patron stowarzyszenia w obecności wicepatrona ks. Rakowskiego, p. Maniewskiej, delegatek pokrewnych stowarzyszeń oraz licznie zebranych gości i sympatyków. Pięknie i bardzo gustownie udekorowany stół z robotkami obrazował mrówczą pracę stowarzyszonych, które zrzeczając się, poza swoją pracą zawodową, nie szczędziły czasu i trudu aby nauczyć się pięknych i pożytecznych robót do upiększenia swego mieszkania. Szczególne uznanie należy się p. budowniczej M. Maniewskiej pod której umiejętnym kierownictwem stowarzyszone panie się kształciły, a która poza tym dostarczyła dla bezrobotnych stowarzyszonych bezpłatnie wełny, dla wykonania owych robótek. (z)

WIECZORY, KONCERTY

Imię Pan Onurły Zagłoba. Oto tytuł ciekawego sluchowiska radiowego p. Zenona Laurentowskiego, które z okazji Tygodnia L. O. P. P. urządza jutro w sobotę od godz. 18.45 do godz. 19.15 Korporacja akademicka „Icaría”.

Dzień Kultury Rosyjskiej. Organizację rosyjskie w Poznaniu urządzają w niedzielę 12 bm. o godz. 12 w południe w sali gimnazjum imienia Bergera, ulica Strzelecka 4 uroczystą akademię p. t. „Dzień Kultury Rosyjskiej”. Odczyt wygłosi p. dr. P. Grebieniów. W części koncertowej biorą udział pp. A. Karpacka (fortepian), A. Karpacki (baryton) F. Spryszewski (wiolonczela) oraz chór mieszany pod batutą p. Muszki.

KOMUNIKATY RÓŻNE

Państw. Szkoła Handlowa męska w Lesznie przyjmuje wpisy do I kl do 27 bm. Egzamin wstępny odbędzie się 30 bm. o godz. 8. Szkoła jest dwuklasowa. Wstępować mogą uczniowie w wieku od 14 lat po ukończeniu 7 kl. szkoły powsz.

Wycieczka krajoznawcza. W niedzielę, 12 bm. wycieczka Polskiego Tow. Krajoznawczego udaje się koleją do Otusza, skąd marsz lasami nad jezioro Niepruszweskie, a następnie brzegiem jeziora do Tomia nad jeziorem Tomickim, gdzie zwiedzi kościół poch. z r. 1463 z nagrobkiem fundatora Mikołaja Tomickiego, chorążego poznańskiego. Dalsza droga prowadzi przez lasy, w których znajdują się grodziska przedhistoryczne do Stęszewa, gdzie uczestnicy wycieczki zwiedzą kościół z nagrobkiem ks. Doroty Jabłonowskiej oraz okopy po zamku książąt Broniszów. Pieszej drogi 20 km. Odjazd z Poznania o godz. 7.48, zbiórka na dworc głównym o godz. 7.30, powrót do Poznania o godz. 20.53. Bilet kolejowy w obie strony 2,70 zł. Prowadzi sekretarz p. Jaśkowski.

Stow. Kat. Służby Żeńskiej p. w. Matki Boskiej Różańcowej. Wycieczka autobusem do Kórnik odbędzie się w niedzielę 19 bm. o godz. 15. Zbiórka przy Domu Królowej Jadwigi, Al. Marcinkowskiego 1. Zgłoszenia przyjmuje p. Gierszałówna — Piekary 5.

Sodalicia Marjańska Akademików. W niedzielę 12 bm. urządzamy wycieczkę do Kobylnicy Zbiórka w hallu dworca o godz. 11.45. Pieniądze na bilety (1 zł.) prosimy składać w lokalu w godzinach dyżuru (12-1). Koleżanki, które nie zgłoszą się nie będą mogły korzystać ze zniżki. Goście mile widziani.

Z Wielkopolskiego Związku Myśliwych. Dyrekcja lasów państwowych w Bydgoszczy nadesłała nam warunki odstąpienia rogaczy, obowiązujące na terenie tamt. nadleśnictwa wraz z wykazami rogaczy, przeznaczonych do odstąpienia. Członkowie, reflektujący na odstąpienie rogaczy mogą przejrzeć warunki w sekretariacie, ul. Piekary 6, II p.

Tow. Kobiet „Wzajemna Pomoc”. Pielgrzymka do Częstochowy odbędzie się w pierwszej połowie sierpnia. Panie chcące brać udział zechcą się zgłosić najpóźniej do 15 bm. u p. Bocianowej ul. Szamczewskiego 38 z równoczesną wpłatą załączki na koszty podróży.

Związek Inwalidów Wojennych Okręg. Koło Poznań urządza 12 bm. tradycyjną wycieczkę parostatkiem do Radziejewa. Wyjazd o godz. 8 rano z przystani Za Bramą Szelagowską (naprzeciw nowej Elektrowni) powrót o godzinie 21. Ceny biletów w obie strony parostatkiem 1,75, sztuką 1,20 zł, 2 dzieci do lat 10 wolny przejazd, ponad dwoje płaci połowę. Podczas jazdy i w lesie przygrywać będzie znana orkiestra firmy H. Cegielski. Na placu własny bufet obfity po cenach przystępnych. Przeprowadza biletów: Okr. Koło Zw. Inwalidów Wojennych R. P. w Poznaniu, ul. Fredry 7, Wielkopolski Zarząd Wojewódzki Zw. Inw. Woj. R. P. w Poznaniu, ul. Koźła 8/9, Rejonowa Hurt. Tytoniowa, ul. Chwaliszewo 15, Rejonowa Hurt. Tytoniowa, ul. Dąbrowskiego 10, Rejonowa Hurtownia Tytoniowa Tow. Pom. Inwal. i Weter. z 63 r., ul. Kraszewskiego i Hurtownia Tytoniowa Inwalidzkiej Spółdzielni ul. Górna Wilda 13.

Związek Niższych Funkcj. Państw. i Samorz. Koło Poznań, przypomina swym członkom o obchodzie 10-lecia 12 czerwca. Zbiórka o godz. 8 na sali Boulevard, poczem wymarsz do kościoła Katarzynek na nabożeństwo, które odbędzie się o godz. 9. Po nabożeństwie pochod przez miasto na zebranie uroczystościowe. Popołudniu o godz. 15 koncert z różnymi niespodziankami. Wieczorem zabawa taneczna na sali.

KRONIKA MIEJSCOWA

Otwarcie nowej placówki. Dnia 8 bm. odbyło się otwarcie winiarni i probierni przy ul. Kantaka 11, której właścicielem jest p. J. Strzelczyk, znany fabrykant likierów i hurtownik win. Wszystkie lokale, zajmowane przedtem przez firmę Cichowicz, zostały obecnie gruntownie odrestaurowane i uległy one zasadniczym zmianom na korzyść. Kierownikiem nowej winiarni i probierni jest p. Ignacy Wawrzynowicz. P. Strzelczyk zamiast przyjęcia przekazał przedstawicielom prasy razem 250 zł na rzecz „Caritasu” i bezrobotnych m. Poznania. (z)

Z targu. Dnia 10 b. m. na placu Sapieżyńskim placono za nabiał: 1 kg masła wiejskiego 2,60—2,80 zł; masła mleczarskiego 3,00—3,40 zł; twarogu 0,60—0,80 zł; mendel jaj 1,10—1,30 zł, litr śmietany 1,80—2,00 zł; litr mleka pełnego 22—26 gr; za mięso: 1 kg. słoniny świeżej 1,80 do 2,00 zł; słoniny wędzonej 2,00 do 2,20 zł; wieprzowiny 1,40—2,00 zł; wołowiny 1,20 do 1,80 zł; cielęciny 1,20—1,80 zł; skopowiny 1,60—2,60 zł; koziny 0,90—1,40 zł; smalcu 2,60—2,80 zł; za drób: kura 2,50 do 4,00 zł; perlica 3,00—3,50 zł; kaczka 3,00 do 5 zł; gęś 7—11 zł; para gołębi 1,20 do 1,40 zł; królik 1,30 do 1,60 złotych; bażant 4,50 złotych; para kurcząt 3,50 do 5,00 zł; za ryby: 1 kilogram karpia 3,00 do 3,20 zł; lina 2,00—2,60 zł; okonia 1,20—1,60 zł; karasia 2,00—2,80 zł; białych ryb 0,30 do 1,60 zł; sandacza 4,00—4,60 zł; 1 kg. leszcza 2,40 zł; 1 kg. suma 3,60—4,00 zł; 1 kg. szczupaka 3,40—3,80 zł; 1 kg. węgorza 4,00—4,40 złotych; za ryby sniegie 60—80 gr; mniej. Placono za jarzyny: 1 kg ziemniaków 8—10 gr; cebuli peęczek 10 groszy; szpinaku 40—50 gr; 1 kg. jarmużu 30—40 gr; 1 kg. bobu 1,20 zł; 1 kg. marchwi 0,80—0,90 groszy; 1 kilogram seleru 40—50 gr; pietruszki 30—50 gr; pory 40—50 gr; szczawiu 10—20 gr; owoce: 1 kilogram jabłek 1,60 do 2,40 złotych; owoców suszonych 0,80—2,00 zł; grzybów suszonych 4,00—8,00 zł; 1 kg. rabarberu 20—40 gr; 1 peęczek rzodkiewek 10—25 gr; główka zielonej sałaty 5—15 gr; 1 kg. szparagów 0,30—1,60 zł; 1 peęczek młodej marchewki 25—35 gr; kalafior 10—30 gr; ogórek 0,60—1,00 zł; kalafior 0,40—2,00 zł; agrest 0,70—1,00 zł; truskawki 3,20—4,00 za 1 kg; czereśnie 1,20—1,60 zł; szklanka poziomek 65 gr; kurki 1,20—100 zł za 1 kg; maślaki 1,60 zł; młode kartofle 1,00—1,20 zł za kg. — Ruch ożywiony. Dowozy dość duże zwłaszcza jarzyn. (zh)

KRONIKA WYPADKÓW

Kradzież pieniędzy z gazomierza. Dziś w nocy względnie rano dokonano włamania do korytarza domu przy ulicy Przecznicza 7, gdzie obok mieści się cukiernia i kawiarnia p. Luczaka. Sprawcy dostawczy się na korytarz upatrzyli sobie automatyczny gazomierz, który zawierał mógł około 40 zł. Wyrwali kłódkę gazomierza, otworzyli małe drzwiczki i zabrali wszystkie pieniądze, poczem niespostrzeżenie zbiegli. O odkryciu tem zawiadomiono policję i biuro gazowni miejskiej. (z)

KRONIKA POLICYJNA

Przytrzymanie przestępców. Policja przytrzymała 27-letniego Romana Urugaua i Pawła Tomaszewskiego z zawodu ogrodników, zamieszkałych przy ul. Wypiańskiego 35. Przytrzymano ich na ulicy Potworowskiej w czasie niesienia dwóch worków z warzywem skradzionym na Dęcu. — Na ul. Piaskowej przytrzymał dwóch zbiegów z zakładu przymusowego wychowania w Antoniewie Władysława Antoniewicza i Czesława Gnolickiego, obu, bez stałego zamieszkania. (kl)

Wyjaśnienie dwóch kradzieży. W dochodzeniach prowadzonych w sprawie kradzieży narzędzi stolarskich u p. Stanisława Kiszki przy ul. Bydgoskiej 2 ujęto jako sprawcę kradzieży 26-letniego robotnika Jana Szymczaka przy którym znalezione skradzione narzędzia. — Ujęto też sprawcę kradzieży telefonu u p. Gertrudy Roehr na Grobli 1, w osobie Jana Wawrzyniaka ul. Niska 5. Odebrano mu też skradziony aparat. (kl)

Czyje rzeczy? W komisariacie 1 znajduje się granatowa sukienka damska

i swetr szary w czerwone i niebieskie wzory. W komisariacie VI znajduje się teka skórzana z workiem, skradzona przez nieznanego osobnika na św. Marcynie. Jak ustalono wspomniane przedmioty pochodzą z kradzieży. (kl)

KRONIKA SĄDOWA

Epilog kawalerskiej jazdy. W czerwcu ub. roku wydarzył się na Walach Wazów, róg ul. Fredry wypadek samochodowy, którego ofiarą stał się motocyklista Maik.

Z Mostu Teatralnego jechał samochodem w kierunku miasta szofer Franciszek Ratajczak, który ostrym łukiem skręcał na Waly Wazów. W tym momencie nadjechał z miasta ulicą Fredry ów motocyklista i z całym impetem wpadł na skręcający samochód. Skutki zderzenia były fatalne, albowiem p. Maik doznał, poza licznymi obrażeniami, złamania ręki, a pozatem motocykl poszedł w drzazgi. Wczoraj sprawa znalazła swój epilog w sądzie. Przewód sądowy wykażal, że szofer Ratajczak w niniejszym wypadku nie ponosi winy i dlatego uwolniono go od kary. (z)

Z Poznańskiego

Czarnków. (Matura.) Egzamin dojrzałości w państw. sem. nauczycielskim zdali następ. kandydaci: Boniak Sylwester, Bukowski Walerjan, Chraplak Edward, Ewert Antoni, Gadziński Franciszek, Geneja Edward, Granops Jan, Klause Edmund, Kulus Klemens, Kurkowiak Franciszek, Mantaj Franciszek, Markiewicz Konrad, Matuszak Florian, Mazurek Kazimierz, Mazurkiewicz Florian, Miasterski Stanisław, Nieborak Jan, Nowak Jan, Pilarczyk Leon, Przybylski Henryk, Przybylski Józef, Ratajski Zygmunt, Scholl Józef, Sikora Karol, Stajkowski Stefan, Taracha Feliks, Waroczek Florian.

(Złot Młodych Polek okręgu czarnkowskiego) W niedzielę dnia 5 bm. odbył się Złot Młodych Polek okręgu czarnkowskiego, w skład którego wchodzi 23 stowarzyszenia. O godz. 11 odbyło się w kolegiacie nabożeństwo, które odprawił ks. mansj. Urban. Po nabożeństwie odbył się imponujący pochod do „Ogrodu Browarnego” na wspólny obiad. O godzinie 14 odbyło się posiedzenie zlotowe, które miało bardzo uroczysty przebieg.

(Osobiste.) Ks. kanonik Swiniarski wyjechał na kilkatygodniowy wypoczynek. Zastępuje go ks. mans. Urban. (c. n.)

Grodzisk. (Złot Młodych Polek okr. bukowskiego.) W niedzielę, dnia 12 bm. odbędzie się w Grodzisku zlot Młodych Polek okręgu bukowskiego. Komitet wykonawczy przy Patronacie tuł. Stowarzyszenia dokłada usilnych starań by uroczystość wypadła jak najokazalej i pracuje już od pewnego czasu intensywnie w tym kierunku. Szereg pań i panów z miejscowego i okolicznego Obywatelstwa przyjęło zaszczytną godność członków Komitetu honorowego. Spodziewany jest przyjazd licznych zastępów druchen z okolicy. Stowarzyszenie Młodych Polek, cieszące się zewsząd wielką sympatią ma nieplonną nadzieję, że imprezami złotowymi zainteresowane będzie całe miejscowe Obywatelstwo i w zbożnych dążeniach nasze Młode Polki poprze.

Koźmin. (Matura.) W państwowym seminarjum nauczycielskim odbył się pod przewodnictwem wizytatora p. Kukuckiego egzamin dojrzałości. Egzamin zdali pp.: Franciszek Busz, Mieczysław Dziurła, Tadeusz Dutkiewicz, Teofil Grygiel, Kazimierz Hajdasz, Stanisław

Idziaszek, Franciszek Jańczak, Władysław Jankowski, Stanisław Karalus, Stefan Komorski, Florian Kubicki, Henryk Lorych, Feliks Marciniak, Stanisław Matuszkiewicz, Tadeusz Niedbalski, Czesław Paterek, Mikołaj Sapko, Aleksander Skarzynski, Paweł Sokczak, Leon Szorek, Piotr Teodorczyk i Antoni Wilczyński.

(P. K. U. w Koźminie.) Jak się dowiadujemy, biura Powiatowej Komendy Uzupelnień w Jarocinie mają być przeniesione do Koźmina. Biura P. K. U. będą pomieszczone w gmachu b. starostwa koźmińskiego.

(Kradzież.) Edward Łakowski skradł krowę szwagrowi p. Fr. Warkoczekiemu w Koźminie i sprzedał za 117 zł gospodarzowi p. P. Wielowiejskiemu w Starej Obrze. P. Wielowiejski wypłacił narazie 100 zł i wypożyczył Łakowskiemu rower, by zaraz przywiózł świadectwo pochodzenia krowy, poczem ten otrzymał całą resztę należności. Lecz Ed. Łakowski już nie wrócił. Przy sprzedaży był obecny jego współnik Jan Kausa Ed. Łakowski, poszukiwany przez policję, przybył do domu, ubrał się w nowe ubranie i trzewiki brata, skradł ojcu rower, lokatorowi masło i kurę, poczem uciekł w niewiadomym kierunku. — W Galewie skradziono z mieszkania gospodarza p. Ig. Bernsa rower damski wartości 100 zł. Sprawcą kradzieży jest Stanisław Sikorski z Koźmina. (s. a.)

Oborniki. (Postrzelenie włamywacza.) W nocy na 6 bm. w Studzieńcu w pow. obornickim włamali się na strych domu rolnika dwaj nieznanosobnicy w celu dokonania kradzieży. Podejrzane szmery obudziły p. Zagera, który wziął fuzję i poszedł w kierunku dochodzących go szmerów. Na podwórzu strzelił do jednego z napotkanych osobników i zranił go w głowę. Jak się okazało, był to 30-letni Stanisław Grzyb z Wojciechowa w pow. wagrowieckim. Poranionego przewieziono do szpitala w Rogoźnie. Drugi osobnik, niejaki Wiśniewski z Rogoźna, zdołał zbiec. (kl)

Wronki. (Samobójstwo staruszki.) W celach samobójczych rzuciła się do Warty we Wronkach niejaką Emilja Dudek, staruszka 76-letnia. Denatka już od dłuższego czasu okazywała niechęć do życia. Zwłoki wydobyto. (s. c.)

Żerków. (Wiec antyniemiecki.) Dnia 8 bm. odbyło się w lokalu p. Wierzbickiego zebranie przesyłów, gdzie uchwalono odbyć wspólnymi siłami obywateli wszystkich odcieni wiec manifestacyjny przeciw zakusom Krzyżackim na ziemię polskie w niedzielę 12 bm. o godz. 8.30 wieczorem na sali p. Byrzykowskiego. (zl)

Samobójstwo

W Kaczkowie w pow. śremskim powiesił się 50-letni robotnik Marcin Berhloff. Jak się okazało, zmariy targnął się na życie z powodu pozbanienia go pracy i ciężkiej choroby piersiowej. (kl)

Dziecko utonęło

W Rogalinie w pow. śremskim utonął 2-letni Józef Ratajczak. Dziecko przechodziło po kładce przez rów, i w pewnej chwili straciło równowagę, wpadając do wody, gdzie wskutek braku pomocy utonęło. (kl)

Za spowodowanie śmierci

Toruń, 10. 6. (Tel. wł.) Ub. zimy zdarzył się w ratuszu toruńskim tragiczny wypadek. Obsługujący ogrzewanie centralne palacz Leon Kowalewski zmarł nagle w czasie pracy. Dochodzenie ustaliło, iż poniósł on śmierć wskutek zacczadzenia tlenkiem węgla. Krótko przedtem dokonana została przebudowa kotłowni centralnej

go ogrzewania i zamurowane zostały jedne z drzwi. Kierownik tych robót, budowniczy p. Radomicki, został postawiony przed sąd pod zarzutem spowodowania śmierci z niedbalstwa i w dniu 9 bm. skazany został na 4 miesiące więzienia z wykonaniem kary na 2 lata.

Znów napad rabunkowy na pociąg pod Żerkowem

W ciągu trzech tygodni trzy napady rabunkowe na jednym szlaku

Donosiliśmy swego czasu o ruchawych napadach rabunkowych, dokonywanych na pociągach towarowych na szlaku Jarocin — Żerków — Września. Ostatnio donosiliśmy o napadzie rabunkowym, dokonanym w nocy z 20 na 21 maja, kiedy łupem bandytów padły trzy skrzynie jaj, 8 balonów płótna wagi ok. 230 kg. Nazajutrz o tej samej porze dokonano na tem samym miejscu drugiego napadu rabunk. na wagon pociągu tranzytowego zdążający z Prus Wschodnich do Wrocławia. Bandyci zabrali wówczas 40 skrzyń sera tylniczkiego wartości 8 tys. zł, paczkę ubrań, balot kołder, skrzynię z obwiem i t. p.

nie tranzytowym. W nocy na 8 bm. włamali się niewysledzeni dotąd sprawcy do wagonu pociągu między stacjami Żerków i Orzechowo. Łupem włamywaczy padły dwa bala skóry podeszwianej wagi 234 kg. Kradzieży dokonano w pociągu towarowym nr. 9595. Ostatni napad jest prawdopodobnie również dziełem jednej i tej samej szajki. Dotychczasowe włamania na tej linii popełniano w pociągach, zdążających z Orzechowa do Żerkowa, ostatnie zaś włamanie dokonane zostało w pociągu, zdążającym w odwrotnym kierunku.

Obecnie mamy znowu do zanotowania fakt nowej kradzieży w wago-

Policja prowadzi w tej sprawie dochodzenia, jednakże sprawcy nie zostali dotąd wykryci. (zl)

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

MŁODZI NA FRONCIE

POZNAŃSKI KONKURS ZDOBYTY PRZEZ MŁODĄ MUZYKĘ POLSKĄ

Wielkopolski Związek Śpiewaczy rozpiął był, jak wiadomo, konkurs na dzieło choralne z orkiestrą i solistami. Sąd konkursowy — Emil Młynarski, Karol Szymanowski, Felicjan Szopski, Grzegorz Fitelberg i Kazimierz Sikorski — przyznał właśnie nagrody, jak się z Warszawy dowiadujemy. Okazało się, że uwieńczeni zostali wyłącznie przedstawiciele młodszej generacji kompozytorów. — Pierwszą nagrodę otrzymał Piotr Perkowski (Warszawa), drugą Roman Palester (Warszawa) i trzecią Tadeusz Kassern (Poznań). Pierwsze odznaczenie dr. Tadeusz Szeligowski (Poznań), drugie Michał Kondracki (Warszawa), trzecie Feliks Roderyg Łabuński (Paryż).

Partytura Perkowskiego składa się z pięciu części a odznacza się tem, że napisana w niej była najpierw muzyka, a dopiero potem tekst. Zaletą partytury jest wielka ekonomia środków i przejrzystość faktury obok poważnej i na głęboki ton nastawionej inwencji. Rzecz ma charakter refleksyjny i umiarkowanie współczesny.

Roman Palester, jeden z najmłodszych (ma 25 lat), absolwent warszawskiego konserwatorium napisał „Psalm” jednoczęściowy do słów Kochanowskiego. Nader zajmująca partytura obiecuje dużo pod względem kolorystyki brzmienia. Budowa odznacza się dobrimi poręciami, wskazuje na duże poczucie formy i opanowanie środków technicznych. — Faktura choralna jest prosta na sposób współczesny, t. zn. nietrudna, choć trzyma się zdaleka od utartych zwrotów i trójdziękowych kadencji.

Tadeusz Kassern nadał piękny partyturę do „Rymów Dziecięcych” Hłakowiczówny. Jest to rodzaj kantaty, złożonej z małych numerów. — Partytura przedstawia się b. bogato, jest instrumentowana z przemysłną finezją i z zamiłowaniem do subtelnych szczegółów. W muzyce mnóstwo oryginalnych pomysłów i nowości, niepraktykowanych dotychczas w polskiej (chudej zresztą) literaturze kantatowo-oratoryjnej. Partja choralna, miejscami trudna i wymagająca silnej obsady, zdradza tendencje eksperymentatorskie.

Dr. Tadeusz Szeligowski daje „Psalm” do słów Kochanowskiego. — Partytura, znacznie od innych większa, składa się z czterech części. Pierwsza i ostatnia na chór z orkiestrą i trzecia na solo z chórem i orkiestrą (alt solo śpiewa mazurek do radosnych słów jednej ze zwrotek psalmu). Muzyka zdradza charakterystyczne cechy stylu Szeligowskiego, t. j. impulsywność i pewną agresywność brzmienia, faktura przejrzysta, instrumentacja również, całość nietrudna.

Michał Kondracki napisał kantatę do słów ludowych i nazwał ją „Krasula”. Odczuwa się wpływ Strawińskiego a szczególnie jego „Wesela”. Muzyka — przeważnie stylizacja motywów ludowych — obfituje w ciekawe zestawienia, pełne dysonansujących paralelizmów. Faktura uproszczona, instrumentacja celowo oszczędna, całość również nietrudna.

Feliks R. Łabuński daje także — podobnie jak dwaj inni — „Psalm” do słów Kochanowskiego. Przeważają partje solowe, pełne liryzmu i szlachetnej prostoty. Instrumentacja partij solowych zupełnie kameralna, partje chórowe proste i łatwe.

Z powyższego zestawienia widać, że zyskaliśmy dzięki konkursowi wielki dobytek, stawiający naszą literaturę choralną odrazu na należyte miejsce wśród innych narodów. Ustalamy przytem w sposób niezłomny fakt wspaniałego rozwoju i pędu na przód młodej polskiej muzyki, której głos staje się ważnym i oddziaływać jak najbardziej stanowczo na dalszy rozwój naszego życia muzycznego.

St. Wiechowicz.

Jutro

ROMANS TEATRU
W NOWEJ GREGJI

przez

Wandę Melcer - Sztekkerową.

ŻYCIE KULTURALNE

MUZYKA W PRZEKŁADZIE NA TANIEC

Przy niedawnym recitalu tanecznym młodej Poznaniarki p. Marceli Hildebrandtówny, była na tym miejscu mowa o tańcu plastycznym, jaki ze swemi uczennicami uprawia w Poznaniu prof. Walentyna Wiechowiczowa, opierając się na metodzie Dalcroze'a. Parę osób zaproszonych miało teraz sposobność przyjrzeć się próbie popisu, jaki urządziła w sobotę prof. Wiechowiczowa ze swemi uczennicami w sali Belwederu.

Wiadomo, że taniec plastyczny ma w tem ujęciu tłumaczyć treść muzyczną utworu na ruch, gest i pozę. Czyny to w sposób dwójaki. Raz oddaje tancerka treść formalną muzyki, więc rytmikę, frazę, wchodzenie poszczególnych głosów — raz znów treść uczuciową dzieła i jego nastrój. Niema to nic wspólnego z „baletem”, ani z „tańcami charakterystycznymi” jakie widuje się po teatrach i kabaretach. Jest to osobna sztuka, którą można by nazwać „rytmiką przestrzenną”, a która posiada bardzo szerokie możliwości artystyczne. Okazuje się to na produkcjach zespołu prof. Wiechowiczowej, który wykonuje tańce plastyczne naprzemiennie zbiorowo i solowo, mając za podkład muzyczny dzieła takich kompozytorów jak Bach, Chopin, Czajkowski, Beethoven, Czajkowski, Debussy, Prokofjew itd.

Oczywiście najwięcej pracy daje nauczycielowi taniec zespołowy, wymagający zgodności i koordynacji wszystkich uczestników. Młodzieńki i wdzięczne adeptki prof. Wiechowiczowej wkładają w tę nader trudną pracę mnóstwo zapału i osiągnęły wysoce ciekawe i estetyczne rezultaty. Obfity i urozmaicony program — piętnaście numerów — daje dokładne wyobrażenie jak prof. Wiechowiczowa ten rodzaj plastyki tanecznej pojmuje i jak go wpaja swoim uczennicom. Początek popisu o godz. 20-tej.

TEATR

„Królowa przedmieścia” w nowej sukience Z Krakowa donoszą nam: Teofil Trzciniński opracował na nowo i wystawił, w sposób jak zwykle wysoce artystyczny, znany wodewil krakowski Konstantego Krumłowskiego „Królowa Przedmieścia”. Swego czasu była ta bezpretensjonalna sztuczka, regionalna jak tylko być może, wielkim sukcesem krakowskim i to parokrotnie. Teraz będzie nim ponownie, chociażby dlatego, że opracowanie jest świetne i pomysłowe, a inscenizacja takasama. W dodatku „królowe” Półwisia Zwierzyńskie gra p. Zaklicka. Do obróbki Trzcinińskiego, pełnej krakowskich sentymentów i malowniczości, przyjdzie powrócić, bo tego warta. (kt)

NAUKA

„Smutki więzienne” Juljana Ursyna Niemcewicza pisane podczas jego kaźni więzienia moskiewskiego z lat 1794—96 zebrał z rękopisów bibliotek polskich dr. Ludwik Kamykowski. Zbiór ten wydało Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Lublinie, jako nr. 1 „Prac komisji filologicznej”. Zebrane przez dr. Kamykowskiego poezje rzucają lepsze światło na psychikę i na stroje ówczesne Niemcewicza, aniżeli pamiętnik jego pisany po powstaniu listopadowym. Dlatego też stanowią ciekawy i ważny przyczynek do jego życiorysu. (J. St.)

Wileńskie Tow. Lekarskie odbyło posiedzenie z odczytem prof. dr. Trzebińskiego pt. „Choroby roślin”.

LITERATURA

Studjum a przedwczesnie zgasiłm poecie. Ze Lwowa piszą nam: Dr. Mieczysław Piszczkowski, wybitny krytyk literacki najmłodszego pokolenia, wydał studjum „O Janie Zahradniku”, poprzedzone wstępem prof. Ignacego Chrzanowskiego. Jan Zahradnik, młody poeta lwowski czasów powojennych, wydał w r. 1925 jedyny tomik swoich poezyj, zatytułowany „Ludziom smutnym” i w parę lat później zmarł, licząc ledwie dwadzieścia pięć lat życia. Odrazu nasuwa się zbieżność losów Zahradnika z Jerzym Liebertem, którego „Kolyśanka jodłowa”, jest tak rzewną pamiątkę wielkiego i przedwczesnie zgasłego talentu, a tak samo ma nad sobą przeczucie rychłej śmierci, niby cień załobny. W studjum swoim daje dr. Piszczkowski rys życia Zahradnika (który po tamtym jedynym tomiku już do poezji na stałe nie powrócił), pracując głównie jako krytyk i tłumacz, i wykazuje jak głębokim w myśli i w uczuciu był on poeta. Rozbiór to wnikiwy, argumentowany bogato i poważnie. Kto przeczyta to jakby rozumowane wspomnienie pozgonne, musi nabrać przeświadczenia, iż w Zahradniku straciła poezja nasza twórcę dużego wysokiego lotu, który dał już wiele, a zapowiadał jeszcze więcej. Zasługa dr. Piszczkowskiego tem jest głębsza, że w najnowszych pracach o literaturze polskiej nazwisko Zahradnika albo zostało pominięte zupełnie, albo też wymieniono je tylko ubocznie. Tem bardziej jest uderzającym, że Włoch, p. Giusti, docent literatury czeskiej w Uniwersytecie rzymskim, zajął się Zahradnikiem obszernie i w swoim studjum „Aspetti della Poesia Pollacca contemporanea” poświęcił stosunkowo wiele miejsca na charakterystykę i rozbiór jego utworów.

„STUDIA GNESNENSIA”

Słowo „odrodzenie” posiada dziś znaczenie specjalnie aktualne ze względu na poważny kryzys duchowy i materialny, który przechodzi świat nam współczesny. Jednym z poważnych środków uzdrowienia naszych stosunków duchowych i ekonomicznych jest bezwzględnie filozofia prawdziwa, czyli prawdziwy pogląd na świat, na Boga, na człowieka, jego naturę i cel, na świat nas otaczający.

Kiedy genialny Papież Leon XIII w roku 1879 wydał sławną encyklikę „Aeterni Patris”, która stanowi punkt wyjścia odrodzenia myśli św. Tomasza z Akwinu, synowie wszystkich narodów chrześcijańskich zabrali się gorliwie do pracy nad filozofią scholastyczną, aby zwiastować nowoczesnej ludzkości prawdę przyrodzoną czyli prawdziwą filozofją wieczystą i w ten sposób współpracować w dziele odrodzenia myśli oraz życia osobistego i społecznego ludzi XIX i XX wieku tudzież kultury współczesnego nam świata. Powstały tedy na zachodzie wielkie, o światowej sławie uczelnie, jak Wyższy Instytut Filozoficzny w Louvain, którego założycielem i pierwszym prezydentem był późniejszy ks. kardynał Mercier, jak Instytut Katolicki w Paryżu, Kolegium „Angelico” w Rzymie, Uniwersytety Katolickie w Fryburgu Szwajcarskim, Waszyngtonie i Medjolanie, nie licząc już mnóstwa katedr filozofji tomistycznej, rozsianych po uniwersytetach całego świata.

W Polsce także pracowali neoscholastycy nad odrodzeniem tomizmu. — Zwłaszcza uczniowie śp. ks. kardynała Merciera, wśród nich niezapomniany założyciel Uniwersytetu Katolickiego w Lublinie, śp. ks. dr. Radziszewski, szerzyli z zapałem prawdę zawartą w dziełach i w myśli „Doktora Anielskiego” — św. Tomasza z Akwinu. W odrodzeniu Ojczyźnie zabrało się do pracy młodsze pokolenie pracowników umysłowych, które w ostatnim jeszcze czasie założyło w Lublinie osobne Towarzystwo Filozoficzne św. Tomasza z Akwinu.

W roku 1927 J. Em. ks. kardynał Prymas dr. Hlond przeniósł studjum filozoficzne XX. kleryków z Poznania do Grodu Lecha, ustanowiwszy osobne Seminarjum Duchowne dla dwuletniego studjum filozofji i nauk jej pokrewnych. Każde studjum, o ile przyczyniać się ma do pogłębiania i rozszerzania prawdy i mądrości, wymaga wydawnictwa, które służyłoby celem zarówno ściśle naukowym jak i apostołsko-propagandowym. W roku 1930 ukazał się też pierwszy tom zbioru rozpraw filozoficznych i im pokrewnych, które stanowią t. zw. „Studia Gnesnensia”. Mają one służyć najpierw pracy naukowej przy badaniu i rozwijaniu filozofji św. Tomasza, nadto jednak mają nieść pochodnię wiedzy, zapalając umysły i serca młodzieży i inteligencji naszej ogniem prawd przyrodzonych.

Wiadomo, że prawdziwy filozoficzny pogląd na świat nie jest bynajmniej czemś w rodzaju abstrakcyjnego, mniej lub więcej problematycznego tworu wyobraźni czy fantazji, nie mającego nic wspólnego z życiem. — Natomiast prawda filozoficzna jest zgodnością umysłu z rzeczywistością, a w ostateczności z umysłem twórczym Boga — Prawdy Odwiecznej. — Zgodność ta z natury rzeczy odgrywa zasadniczą rolę w życiu naszym, gdyż wola nie może niczego pokochać, do niczego dążyć, czego przedtem nie poznał umysł ludzki. To też łatwo zauważyć można, że wszystkie dobre i pożyteczne przedsięwzięcia zasadzają się na prawdzie jako na gwieździe przewodniej postępowania praktycznego, a zle i niebezpieczne poczynania posiadają jedno z głównych źródeł swych w błędnych poglądach na rzeczywistość. Kto np. czytał referat p. Lutostańskiego o nowym projekcie prawa małżeńskiego, łatwo może spoznać, że na dnie jego projektów, z których niejedne są arcyprzewrotne, ukrywają się arcyfałszywe poglądy na społeczeństwo, na rodzinę, na małżeństwo, na człowieka, jego naturę i celowość, które, żywcem wzięte z niektórych nowoczesnych kierunków socjologicznych, są w rażącej sprzeczności z prawdziwą etyką społeczną, wyłożoną przez św. Tomasza z Akwinu.

A zatem, by odrodzić osobiste i społeczne stosunki ludzkości współ-

czesnej, trzeba nam m. i. także prawdy przyrodzonej, którą światem swoim orjentowała umysły nasze ku prawdziwemu pogładowi na świat. — Będąc odblaskiem Prawdy odwiecznej, mądrość filozoficzna posiada swoją wewnętrzną wartość, niezależną od czynników zewnętrznych. Ta właśnie godność i wartość jej rozumowa uzdalnia ją do tego, aby w obecnym położeniu ludzkości, powołanej z miłości Bożej do celu nadprzyrodzonego, była jednym z walnych środków służących miłości i mądrości nadprzyrodzonej do odrodzenia ludzkości. Znajduje ona niebawem szlachectwo w tem słuzeniu prawdziwej nadprzyrodzonej, wyrażającem się w słowach prawdziwych i pięknych, aczkolwiek bardzo często źle rozumianych: „philosophia ancilla theologiae”.

Takim to celom pragną też służyć prace, wchodzące w skład kolekcji „Studia Gnesnensia”. (Skład główny w Księgarni św. Wojciecha w Poznaniu). Pierwszy tom, pióra ks. dr. Kazimierza Kowalskiego, profesora Sem. Duchownego w Gnieźnie i docenta Uniwersytetu Jagiellońskiego, podaje p. t. „Podstawy filozofji” (oktavo, stron 272) najpierw określenie i rozwiązanie zagadnień wstępnych filozofji, potem rozstrząsanie problemu wartości i możliwości poznania naszego, co z natury rzeczy jest pierwszym zagadnieniem, na które umysł człowieka myślącego natrafia. Praca ta znalazła zycielwe przyjęcie zarówno w kraju jak i zagranicą, o czem świadczą liczne i przychylnie głosy recenzentów.

Drugi tom, który jest owocem długoletnich badań i prac senjora neoscholastyków polskich, ks. dr. Waisa, by. profesora Un. J. K. we Lwowie, zawiera bardzo wytrawną a przytem zajmującą i przystępną pisaną „Kosmologję szczegółową” (I część) świata organicznego. (Oktavo, str. 392).

Jak się dowiadujemy, dalsze tomy są już w przygotowaniu i ukazą się w odstępach dowolnych, by z bogactwem tym sposobem literaturę filozoficzną polską, tak bardzo ubogą na polu filozofji wieczystej, zwłaszcza w stosunku do olbrzymiej produkcji filozofów neoscholastyków Francji, Belgji, Niemiec, Włoch, Hiszpanji i Ameryki.

Jednym z zasadniczych i fundamentalnych błędów, zawartych w nowoczesnych systemach filozoficznych i socjologicznych, które stanowią obecnie przedmiot umysłowych zainteresowań olbrzymiego zastępu inteligentów współczesnych, mianowicie w idealizmie (neohegeljanizm, systemy Gentiliego, Crocego), bergsonizmie, pozytywizmie, woluntaryzmie, socjologizmie, estetyzmie i pesymizmie, jest twierdzenie, że człowiek, jego umysł, natura, zdolności i skłonności stanowią miarę wszechrzeczy, centrum perspektywy świata oraz ideał wszelkiego poznania i postępowania wogóle. Oznacza to oczywiście zaprzeczenie teocentryzmu, zakwestjonowanie centralnego stanowiska i transcendentalnej roli, którą zajmuje i odgrywa Bóg, Stwórca wszystkich jestestw skończonych w wszechświecie, a którą uznaje w całej pełni prawdziwa filozofja wieczysta. Przy-pisywanie człowiekowi centralnego stanowiska w wszechświecie jest to zresztą błąd stary, który znany był także w starożytności chrześcijańskiej. Zarażał on i wypaczał z gruntu systemy filozoficzne współczesne św. Pawłowi i Justynowi, które Wielki Apostoł Narodów określił, z prorokiem Starego Testamentu, „mądrością mądrych i roztropnością roztropnych” albo też „mądrością tego świata” (1. Kor. 1, 19—20), a którym przeciwstawił to, co dla niewierzących jest „nie-mądrością krzyża” (tamże, 17). Tej właśnie świętej sprawie Chrystusa ukrzyżowanego — która jest w sobie i dla wierzących najczystsza, wszelkie przyrodzone siły umysłu ludzkiego przekraczającą, mądrością Słowa wcielonego — Mądrości odwiecznej — pragną służyć — niczem nie uszczuplone w swej wartości rozumowej, owszem niebawem uszlachetnione w służbie miłości i mądrości nadprzyrodzonej — prawdy przyrodzone zawarte w „Studia Gnesnensia”.

Ks. dr. Kaz. Kowalski.
Poznań.

RUCH KOBIECY

pod redakcją: dr. Bożeny Stelmachowskiej.

„Ruch Kobiety”

Narodowa społeczność kobieca wy-czuwała zdawna brak pisma o zabar-wieniu katolicko-narodowym, któreby na tej zasadzie rozwiązywało różne problemy życiowe, związane z życiem kobiet. Obecnie z radością komuniku-jemy, że ukazał się pierwszy numer „Ruchu Kobiety”, jako dwutygodni-ka stawiającego sobie za zadanie o-świetlenie różnych kwestyj społecz-nych, dającego pogląd na działalność kobiet w kraju i zagranicą oraz od-zwierciedlającego nowe dążenia i pra-dy kształtujące się w duszach młode-go pokolenia. „Będziemy w pierwszym rzędzie organem młodych” — czytamy w słowie wstępnym od redakcji — „jednak wyznając tę ideologję, która widzi prawdziwy postęp w pomnaża-niu i rozwijaniu pozostawionych nam w spuściznie wartości, chcemy utrzy-mać ścisłą łączność ze starszym poka-leniem kobiet. Sądzymy, że zechcą o-ne poprzeć naszą inicjatywę i nie od-mówią swej współpracy.”

Pismo wychodzi we Lwowie, (Kło-nawicza 7, parter) i zamawiać je moż-na za bardzo niską opłatą.

Podajemy dla zorientowania się po-nyżej zasadniczy artykuł nowego dwu-tygodnika, życząc mu powodzenia i rozwoju.

Kobieta wczoraj a dziś

Niewątpliwie zaprzeczyć się nie da, że ogólny poziom moralny kobiet znacznie się po wojnie obniżył, jednak widząc to zło i chcąc mu zaradzić, trzeba przedewszystkiem wniknąć w jego przyczyny, a następnie starać się wskazać drogi, które prowadziłyby do usunięcia go. Otóż w pierwszym rzę-dzie przyjdzie nam się zastanowić nad tem, czy ten upadek etyki i moralno-ści objawił się tylko u kobiet? Na to pytanie musimy odpowiedzieć prze-czając, nie ulega bowiem żadnej wą-pliwości, że obniżenie się poziomu mo-ralnego jest powszechne, że u męż-czyzn wystąpiło nawet wcześniej, jest ono bowiem konsekwentnym następ-stwem głoszonych przez nich od prze-szło 100 lat wolnomyślnych haseł, któ-re dopiero po wojnie ogarnęły szersze rzesze kobiet, dzięki ich wejściu w ży-cie publiczne, dostępu do wyższych studjów itd. Jeżeli więc obecnie chce-my zwalczać zło, które wkradło się do naszego społeczeństwa, to uczynić to możemy jedynie przez wspólny wysi-łek kobiet i mężczyzn, mający na celu powrót do religijności i stosowania za-sad etyki katolickiej tak w życiu pry-watnem jak i publicznem. Jedno-stronne traktowanie tej sprawy, spy-chać całe odpowiedzialności za zdrowie moralne społeczeństwa jedy-nie na kobiety, przeprowadzić się już nie da i trzeba by mężczyźni zdali so-bie z tego jasno sprawę.

Drugą kwestją nad którą należy nam się zastanowić, to sprawa stosun-ków społecznych w jakich żyje współ-czesna kobieta w porównaniu z kobie-tą przedwojenną. Ta ostatnia pozosta-wiała prawie ciągle pod czujną opieką; najpierw rodziców, potem męża, jeżeli zaś zamąż nie poszła — co zdarzało się dużo rzadziej niż obecnie — to o-piekowała się nią rodzina. Z mężczy-znami obcymi spotykała się w towa-rzystwie jedynie, a tylko niewiele sto-sunkowo kobiet zarobkujących spoty-kało ich przy pracy. Obecnie z powo-du ciężkich warunków ekonomicz-nych nieliczne są te kobiety które nie pracują zarobkowo, pozatem zaś ko-

bieta w następstwie równouprawie-nia bierze czynny udział w życiu pu-blicznem i wszędzie spotyka się z męż-czyznami. Ogół kobiet prowadzi teraz życie zblżone zupełnie do życia męż-czyzn, spędzając większą część dnia poza domem. To też kobieta niejedn-o-krotnie nadużywa swej swobody, męż-czyzna zaś krytykuje jej postępowania, ale jak tylko może to wykorzy-stuje możliwość nieskrępowanego obco-wania z nią. W tym też względzie jest bardzo dużo do zrobienia przez od-powiednie wychowanie młodego po-kolenia.

Pozostawałaby do omówienia je-szcze trzecia sprawa: zmiana psychiki w kobiecie współczesnej. Otóż tutaj zmiana w porównaniu z kobietą przed-wojenną jest raczej pozorna niż faktyczna. Kobiety w masie swej pozos-tały tem samym czem były ich matki i babki t. j. istotami pragnąciami przedewszystkiem uczucia. Nie ludźmy się, że nowoczesna kobieta zrównana w prawach z mężczyznami, pracująca na siebie, niezależniona, potrafiła na ogół znaleźć sobie inny cel w życiu i nie widzieć jego treści przedewszyst-kiem w uczuciu. To potrafiły tylko wyjątkowe jednostki, bardzo wysoko stojące intelektualnie, ogół pozostał ten sam co dawniej. I dlatego też ko-biety zrozumiały z początku emancy-pację w ten sposób, że wolno im zrzu-cić z siebie wszelkie dawniej nakła-dane obowiązki, a z zupełną swobodą kierować swem życiem uczuciowem, nie kępując się żadnymi zasadami moralności i etyki. Tego rodzaju po-jęcia doprowadziły do obniżenia po-ziomu obyczajowości wśród kobiet, jaki obecnie widzimy. A stało się to tem łatwiej, że bardzo wiele kobiet w obec-nych czasach nie idzie zamąż i tem samym nie znajduje zaspokojenia, na-turalnego w każdym człowieku, pra-gnienia założenia rodziny i znalezie-nia w niej celu w życiu. W tem, zda-niem naszym tkwi niebezpieczeństwo największe na jakie narażone są ko-biety współczesne, a mianowicie, że u-zyskawszy różne nowe prawa i usa-modzielniając się, nie potrafiły rów-nie szybko zmienić swej psychiki i do-stosować jej do nowych warunków ży-cia. Mam przekonanie, że ta właśnie rozbieżność między nowymi warun-kami w jakich znajduje się nowoczesna kobieta, między jej dążeniami i pra-gnieniami do których ją niejako te nowe warunki zmuszają, a wrodzoną jej i przez wieki wyrobioną psychiką, są powodem tak częstych obecnie za-burzeń nerwowych u kobiet, zniechę-cenia do życia itp. spotykanych u na-tur delikatniejszych i więcej mają-cych idealizmu. U innych zaś, biorąc-ych życie powierzchownie, z punktu widzenia jedynie użycia, jedynym ce-lem staje się zdobywanie mężczyzny i rozdrabnianie swego uczucia na różne miłości.

Naszym obowiązkiem jest pomóc kobietom w wyrobieniu sobie takich wartości, któreby pozwoliły im na znalezienie celów w życiu, absorbują-cych je rzeczywiście i pozwalających na pożyteczne zużytkowanie uczucio-wych właściwości ich natury. Zda-niem mojem celem takim może stać się dla kobiety praca społeczna. Pra-ca ta ma to do siebie, że kto się jej raz oddał, tego ona pochłania coraz bardziej, przywiązuje do siebie silno-mi węzłami, tak, że trudno się od niej oderwać.

H. P.

ację świata całego. W łączności z tym stanem rzeczy stwierdził, że przyczy-na klęsk materialnych leży w sferze moralnej i że nie prędzej będzie lepiej poszczególnym państwom i narodom, dopóki nie nastąpi powszechne odro-dzenie moralne, jako wypływ ideolo-gji katolickiej. Chrześcijaństwo żyło przez trzy wieki w katakombach i przeżyło je i wyszło z nich umocnio-ne i skrzepione na zawsze, wystąpiło w końcu zwycięsko. Podobnie i teraz nie należy przerażać się zbyt uci-skiem ducha katolickiego i atakami na kulturę katolicką, tylko przeciw-stawiać się konsekwentnie złemu i wierzyć i mieć nadzieję, że idea boska zwycięży w świecie. Zwracając się wprost do zgromadzonych kobiet J. E. ks. kardynał Prymas pochwalił ich dotychczasową pracę w Związku i za-chęcał do jak najgorliwszego zrzesza-nia się i wspólnego działania. Nastę-pnie określił dostojny mówca drugą przyczynę swego przybycia na zjazd mianowicie tę, że przywiozłszy z Rzy-mu od Ojca św. order „Pro eclesia et pontifice” przeznaczony dla zasłu-żonej prezeski Związku p. Starkowej, pragnął udekorować ją osobiście z o-kazji 25-lecia jej pracy społecznej i tym sposobem w jej osobie wyróżnić zarazem zasłużoną organizację. — Wśród burzy niemiłkających okla-sków nastąpiło teraz udekorowanie pani Starkowej, a chwila ta wzniosła i przejmująca zapadła głęboko w ser-ca wszystkich obecnych.

Wzruszona przemówiła z kolei ju-bilatka. Zaznaczyła więc przede-wszystkiem, że praca społeczna w Związku nie była zasługą, ale raczej pomocą, ukonjeniem i oparciem mo-ralnym w uciążliwej pracy zawodo-wej. Będąc zmuszoną warunkami ży-ciowymi do tego, żeby podtrzymać własny warsztat pracy zarobkowej znalazła się jako kobieta w sytuacji ciężkiej napiętrzonej przeciwnościami, przykrościami i bardzo wielką, przytłaczającą ją odpowiedzialnością. Wówczas to zblżyła się sercem i u-mysłem do innych zarobkujących ko-biet, przyjrzała się zbliska ich krwa-wym i łzawym trudom, ich walce o byt codzienny, ich zmaganiu się z przeciwnościami życia i własną słabością, ich nieraz bohaterskiemu przewycięzeniu niejednej skompliko-wanej sytuacji i tu znalazła oddźwięk serdeczny i zrozumienie, tu pomagając nieraz innym, sama utrwalała się i wzmacniała w sobie, tu znalazłszy się wśród serc siostrzanych zdobyła prawdziwą radość życia i podjęte do przetrwania. Jubilatka z zapałem o-powiadała o wartościach społecznych i psychicznych takiej zorganizowanej działalności kobiecej stwierdzając, że właśnie Związek Kobiet Pracujących stanowi tę moralną ostoję dla swoich członkiń, której potrzebuje każda ko-bieta skazana na to, by pracą własną utrzymać byt swój i swojej rodziny. Jeżeli więc za zasługę można pocy-tać jej wieloletnią, uciążliwą pracę zarobkową, o tyle dekoracja orderem należy się właśnie Związkowi, należy się wszystkim zrzeszonym w Związku pracującym kobietom, które były dla niej najlepszymi i najserdeczniej-szymi towarzyszkami i wśród któ-rych działalność nie była poświęce-niem, ani zasługą, ale wielką rado-ścią i przyjemnością.

Po tem pięknym, pełnem prostoty przemówieniu nastąpiły znów żywe oklaski. Po złożeniu gratulacji, J. E. ks. kardynał Prymas udzielił bło-gosiawieństwa zgromadzonym i że-gnany gorącą owacją opuścił salę.

Pierwszy z dwu programowych referatów wygłosił w zastępstwie, do-tkniętego ciężką żalobą, po stracie ukochanej matki ks. Jarosza, ks. pra-lat Prądyński na temat: „Dlaczego rekolekcje zamknięte dla członków stowarzyszeń Akcji Katolickiej”.

Motyw główny przemówienia ks. pra-lata Prądyńskiego był ten: Na to, żeby członkowie Akcji Katolickiej mogli rzeczywiście pracować ofiarnie, dzielnie i ze skutkiem realnym mu-szą przygotować się do pracy tej nie-tylko przez znajomość warunków ze-wnętrnych życia współczesnego, nie tylko przez opanowanie techniki or-ganizacyjnej, ale przedewszystkiem muszą być do pracy predysponowani wewnętrznie. Działalność Akcji Ka-tolickiej to w pierwszym rzędzie od-działywanie w charakterze religij-nym, trzeba więc przygotować się do niego od strony duszy własnej, trzeba być samemu religijnie wykształco-

nym, nastrojonym i przesiąkniętym duchem katolickim. Środkiem naj-lepszym do osiągnięcia tego celu są rekolekcje, i to rekolekcje zamknięte gwarantujące skupienie wewnętrzne, oderwanie, przynajmniej na czas krótki od codziennych trudów i poświęce-nie kilku dni pracy nad sobą samym. Idea więc rekolekcji zamkniętych winna być propagowana we wszyst-kich organizacjach, należących do Akcji Katolickiej.

Drugi referat programowy wygło-siła p. Kaźmierska p. n. „Zadanie ko-biety katolickiej”. Prelegentka roz-wiodła się szeroko nad warunkami życiowymi kobiet w rodzinie, przy-czem mówiła o przejęciem o odrodze-niu moralnem rodziny katolickiej, dalej zwróciła uwagę na zadania wy-chowawcze kobiet nietylko w stosun-ku do dzieci i młodzieży, ale także w odniesieniu do całego otoczenia wspo-minając o zwalczaniu alkoholizmu i demoralizacji, wreszcie wyświetliła kwestje pracy zawodowej kobiet zwracając uwagę, że pracę tę należy ściśle związać z pracą organizacyjną w Związku, żeby mieć oparcie i po-moc. Jako wnioski ostateczne wysu-nęła konieczność rozwijania w stowa-rzyszeniach Sekcji wzajemnej pomo-cy, jako środka zapobiegawczego w różnych trudnościach materialnych i Sekcji propagandy dobrej prasy, jako przeciwdziałania szerzącym się wpły-wom destrukcji moralnej.

Bolesna refleksja

Z kół rodzicielskich nadesłano:

„Bolesnem echem odbiła się w opi-ni publicznej wiadomość o tragicznej śmierci uczennicy gimnazjalnej śp. Mazurkówny.

Wzbudziły się poważne refleksje zarówno wśród grona nauczycielskie-go naszego miasta, jak również w ko-lach rodzicielskich. Bo dobro mło-dzieży jest dobrem ogółu, a każdy ży-je tą nadzieją, że, jeśli trudno żyć o-becnemu pokoleniu, to tamtym, młod-szym, będzie chyba lepiej. Dlatego więc wszelka krzywda, która spotyka dzieci jest stokroć przykrejsza od tej której ulegają zrezygnowani już nie-raz ludzie dorośli.

Tragedja, która się stała i której już cofnąć nie można musi jednakże pobudzić wszystkich do przeciwdzia-lania dalszym, podobnym możliwo-ściami. Rodzice powinni zastanowić się sumiennie nad tem czy dzieci ich są rzeczywiście fizycznie i umysłowo zdolne do tego, żeby kończyć dany typ szkół, czy też nie należy wybrać dla nich innych warunków ży-ciowych. Bo nie każde dziecko nadaje się do tego, żeby posyłać je do gimna-zjum niejednokrotnie, odpowiedniej-szą byłaby tu szkoła Wydziałowa — niestety jest ich u nas mało — nieraz możnaby wybrać szkołę handlową, czy inny jakiś zawód praktyczny, do którego osiągnięcia wystarczy poziom sześci uklas gimnazjalnych, a natura nie jest błędem, a nieraz stać się mo-że przyczyną nieszczęścia.

I z drugiej strony poszczególni wy-chowawcy powinni do pracy swojej wnieść prócz kwalifikacji nauko-wych i serca! Są często dzieci trudne do prowadzenia, są czasem słabe fizycznie, są niekiedy mniej rozwinięte umysłowo. Każde z nich jednakże powinno mieć możliwość naprawienia sobie złych stopni szkolnych w ra-mach szkolnego systemu, jeżeli tylko okażą rzeczywistą dobrą wolę w tym kierunku.

Wychowanie młodzieży w dzisiej-szych czasach jest dlatego tak trudne, że zarówno rodzice, jak i wychowaw-cy zdenerwowani i wyczerpani do o-stateczności trudnymi warunkami ży-ciowymi przesuwają na siebie wzaj-mnie odpowiedzialność za dzieci i często nie potrafią mimo, najlepszych chęci stać się ostoją moralną dla mło-dzieży. Jedyną więc drogą wyjścia z tej trudnej sytuacji jest staranie się wszystkich o to, żeby między szkołą a poszczególnymi rodzinami istniał ści-sły kontakt, żeby panowała doskona-ła harmonja tych dwu czynników wy-chowawczych, żeby autorytet nauczy-cielki podtrzymany był autorytetem matki i odwrotnie.

Musimy ratować naszą młodzież, a do tego niech rękę pomocną i nieu-przedzoną, dołoży całe społeczeń-stwo”.

Z.

Po zjeździe delegowanych Z. K. P.

Nader licznie obselany XXVI z rzę-du zjazd delegowanych Związku Ko-biet Pracujących, który odbył się w ubiegłą niedzielę, w Poznaniu, pozos-tawił w sercach i umysłach wszyst-kich uczestniczek podniosłe wrażenie. Uroczystość rozpoczęta nabożeń-stwem kościelnem u św. Wojciecha, gdzie w czasie celebrowanej przez ks. prob. Putza mszy św. ks. prob. Kur-pisz z Chodzieży, członek Zarządu Głównego wygłosił przepiękne kaza-nie na temat życia rodzinnego oparte-go o zasady katolickie, następnie przeniosła się do wielkiej sali w Do-mu Królowej Jadwigi.

Tok obrad poświęcony był w głów-nej mierze sprawozdaniom z działal-ności Związku, które złożył dyrektor

ks. Fr. Marlewski i rozwojowi pracy w poszczególnych stowarzyszeniach o-czem referowała kierowniczka biura p. Kaźmierska. Jednakże punktem kulminacyjnym posiedzenia stał się moment, w którym na salę wkroczył w asyście duchownych J. E. ks. kar-dynał Prymas.

Wysłuchawszy z pełnem zaintere-sowaniem sprawozdań organizacyj-nych, J. E. ks. kardynał Prymas prze-mówił do zgromadzonych. Przybycie swoje na zjazd uzasadnił dwoma przyczynami. W pierwszym rzędzie pragnął ks. kardynał Prymas zapo-znać się z pracą Związku i zachęcić jego członkinię do dalszej, wytrwałej działalności. Zwrócił uwagę, dostoj-ny mówca, na obecną tragiczną sytu-

Poznań w czasie napadu gazowego

W związku z odbyć się mającymi dzisiaj ćwiczeniami obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej warto dodać parę słów gwoli poinformowania szerszej publiczności.

Zastanówmy się, jaki cel mają takie bądź co bądź kosztowne ćwiczenia i jaka wypływa z nich korzyść? Otóż w przyszłości, w dobie nadzwyczajnego wprost rozwoju lotnictwa, wojna będzie niewątpliwie, jak to już po stokroć powtarzano, aerochemiczna! W pewnej chwili, po zdecydowaniu się któregoś z naszych sąsiadów na wojnę, przed formalnym jej wypowiedzeniem jeszcze, w trakcie zarządzanej mobilizacji płatowce nieprzyjacielskie ukażą się nad naszym terytorjum, kierując swój lot nad miasta, koleje i ośrodki fabryczne, celem spowodowania zniszczenia materialnego, zaburzenia planu obrony i mobilizacji, wreszcie celem wywołania załamania moralnego dzięki powstałej panice, przez masowy mord trucielski i ogień, pozbawiający oszalałe rzesze spokojnych ludzi dachu nad głową.

W ten sposób wróg będzie się starał wyzyskać dla siebie podstawową zasadę taktyki, mianowicie zaskoczenie!

W Europie dziś już wszystkie społeczeństwa przygotowują swe kraje do obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej. Dowodem tych prac są stale powtarzające się na wielką skalę ćwiczenia we Włoszech, Francji, Anglii, Niemczech i Sowieciech. W Polsce zaś znajdującej się w specjalnie niekorzystnych warunkach geograficznych, szczególnie nam powinno zależeć na tem, aby gotowość obronna narodu została doprowadzona do perfekcji i należyście społeczeństwu wszczepiona. Dlatego też należy inicjatywę tego ćwiczenia powitać z całym uznaniem, celem jego jest bowiem nauczyć nas, jak się mamy bronić, jeżeli chcemy żyć! — W ćwiczeniu tem nadarza się sposobność do wykazania harmonijnego współdziałania społeczeństwa cywilnego z armją, do okazania wojsku swej gotowości i udzielenia mu pomocy do odparcia wrogiego najazdu. Dlatego też ćwiczenie to jest ze wszech miar celowym i korzystnym.

By jednak ono się udało, od nas samych też zależy. Nie wolno nam zapominać ani chwili w czasie jego trwania o tem, że wskazówki podane przez plakaty muszą być ściśle zachowane i spełnione, a więc niewolno pod żadnym pozorem zapominać, że płatowce, które szybować będą w czasie wojny, będą płatowcami nieprzyjaciela, a

każdy z nich na skrzydłach swych będzie nam niósł mord, truciznę, ogień i zniszczenie, że bomby gazowe, pływające w czasie ćwiczenia, podczas wojny w ilości stokroć większej będą bombami ładowanymi środkami jadowitych parzących, wywołujących owrzodzenia na ciele trucizną, że wreszcie wróg, chcąc sobie oświetlić pole napadu, rozjaśni je ponurem światłem pływających zabudowań i t. p.

Krótko mówiąc, musimy pamiętać, że nie jest to żadne przedstawienie „na wolnym powietrzu”, a tylko i wyłącznie rzetelna praca obrończa. By pomóc wojsku — musimy poddać się dyscyplinie: pogasić światła, a jeżeli chcemy je palić, to przy oknach przysłoniętych szczelnie jakąś ciemną zastoną, aby ani jeden promyczek lampki czy świecy nie mógł się przedostać nazewnątrz. Bo trzeba pamiętać, że jeden ogień, w czasie wojny może zorientować nieprzyjaciela i sprowadzić śmierć na nasze głowy. Po dokładnym zgaszeniu należy się zastosować do wskazówek dotyczących ruchu, a więc na alarm, spokojnie bez pośpiechu chronić się do bram i zarządzeniom służby bezpieczeństwa dawać bezwzględny posłuch.

Należy o tem wiedzieć — wracając jeszcze do gaszenia światła — że w czasie wojny niezasosowanie się do tych przepisów będzie surowo karane przez sąd wojenny, gdyż w razie pozostawienia światła będzie to uważane za wyraźne działanie na korzyść nieprzyjaciela. W innych państwach już obecnie za stwierdzone wykroczenia podczas ćwiczeń winni są karami w drodze administracyjnej dotkliwymi grzywnami, które w razie nieściągalności są zamieniane na kary aresztu. Jest w tem zresztą wielka słuszność, gdyż w czasie wojny niedbalstwo czy zła wola jednostki będzie kosztowała cenę życia dziesiątków lub setek innych obywateli.

W następstwie tych ćwiczeń w najbliższych tygodniach Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej przystąpi do zwoływania dzielnicowych zebrań, przeznaczonych dla głów rodzin, aby pouczyć słuchaczy o ich zadaniach i obowiązkach wobec obrony i podać im sposoby, jakie winni stosować na wypadek wrogiego napadu. Im liczniejsze będą te zgromadzenia, tem bardziej udowodnią one, iż cel ich jest istotnie bliski wszystkim, udowodnią też, że przez zabezpieczenie własnego życia pragniemy również zagwarantować niepodległy byt naszej ojczyźnie. (aka.)

„Eksplodujący“ diament zabił poszukiwacza diamentów

Awanturnicze zdarzenie, mające zacięcie osobliwego romansu, przytrafiło się niedawno temu w brazylijskim stanie Minas Geraes. Sprawa cała nie została dotąd wyswiełona. Policja i eksperci przeprowadzają badania bezustannie, jest więc nadzieja, że z czasem wyswiełi się tragedia ludzkiego. Chodzi mianowicie o tajemniczą śmierć Anglika Williama Bragsona, posiadziela kawałka gruntu w Minas Geraes. Przy dokładnym przeszukiwaniu natrafiono na pole diamentowe. Sam Bragson znalazł diament olbrzymi, który prześcignął swą wielkością słynny diament w angielskiej koronie królewskiej, znany pod nazwą „kohinoor”. Tego samego dnia, w którym Bragson stał się właścicielem wspaniałego diamentu, a w następstwie tego bogaczem, znaleziono go niezwygłego na jego polu. Według jednej wersji zginął z powodu rzekomej eksplozji diamentu. Inna znowgłosi, że dwu pracujących z nim ludzi wysadziło go w powietrze przy pomocy dynamitu, aby sobie przywłaszczyć znaleziony diament. Kamień zginął bez śladu — czyli że nasuwa się przypuszczenie o prawdziwości drugiej wersji.

Historja Williama Bragsona była mniej więcej następująca: Jako syn zamożnych rodziców spędził lata dziecięce w mieście rodzinnem Leeds w Anglii. Opętany żylką awanturniczą, czytywał się w różne historie tego rodzaju, wreszcie pobral się pewnego dnia jako szesnastoletni chłopak i uciekł z domu rodziców w Liverpoolu dostał się na okręt jako chłopak okrętowy i na nim dotarł do Afryki południowej. Tam spędził pewien czas w kopalniach diamentów, gdzie udało mu się zdobyć pewien kapitalik. Wówczas przeniósł się do Brazylii, gdzie próbował zmienić szczęścia jako farmer, aż wreszcie okupił się w Minas Geraes. Na nabytem przez niego polu poszukiwano już ongiś diamentów, ale ponieważ pokazało się, że szukanie było nadaremne, zaniechano pracy w tym kierunku. Tymczasem Bragson wierzył stale że tam muszą być drogocenne kamienie i kupił właśnie ten kawałek gruntu. Zabrał się z zapalem do pracy przy pomocy czterech wyszkolonych robotników. Mijały mie-

siące, a praca nie przyniosła żadnych owoców. Jego mająteczek poczyniał topnieć i z lekkim myślał co dalej będzie. Wreszcie jeden z robotników natrafił na maleńki diament, który nie przedstawiał co prawda wielkiej wartości, ale dał tę pewność, że diamenty muszą być w tem miejscu. Pracowano bez wytchnienia i coraz znajdowano jakiś mały drogocenny kamyczek. Aż nagle nadszedł dzień, w którym ziściło się marzenie Bragsona, bo znalazł ów wspaniały diament.

Szczęśliwe zdarzenie uczczono obficie alkoholem w chacie, w pobliżu kopalni diamentów. Po libacji poszło dwu robotników do najbliższej miejscowości, podczas gdy dwu dalszych zostało z Bragsonem na miejscu. Następnego dnia znaleziono jego ciało straszliwie zniekształcone w pobliżu chaty. Kilka godzin przedtem doniósł jeden z robotników, nazwiskiem Negro, że Bragson uległ wypadkowi. Diament eksplodował rzekomo w ręce jego i rozszarpał go w kawałki. Czasami zdarzają się podobne wypadki, aczkolwiek bardzo rzadkie, że diament eksploduje w chwili podnoszenia go z ziemi. Ale mimo to wydała się cała historia nieprawdopodobną ai policja zjechała bezzwłocznie na miejsce wypadku. W międzyczasie przepadli dwaj robotnicy, Negro i jego towarzysz, skutkiem czego śledztwo nabrało pewności, że to oni przywłaszczyli sobie kamień i zamordowali swego pana. Wuk.

Miasto z epoki legendarnych Magów

Szwedzki botanik, C. Lundell, zatrudniony na plantacjach kuczukowych w południowej Ameryce, dokonał niezwygłego odkrycia. Odnalazł on na półwyspie Yucatan, w miejscowości Campeche, ruiny miasta; z odnalezionych na miejscu płyt z napisami hieroglificznymi, wywnioskował prof. S. Horley, iż miasto musiało powstać przed 10 wiekami, w okresie rozkwitu państwa t. zw. Magów.

Z dziedziny mody

Zapomniane melodie.

W życie pełne zgiełku, pośpiechu, nerwowości, wkroczyła — jak kaprys, pełen kontrastu — moda romantyczna. Długie, powiewne suknie — niewygodne, ale ure-

cze. Olbrzymie kapelusze, prześlicznie o-cieniałe twarz, wysubtelniające rysy. Wreszcie — stare, zapomniane połączenia kolorów, oddawna uznane za banalne. za trącające myszką. Staroświeckie, naiwne zestawienia: żółte z lila, blade-różowe z białoniebieskiem, z białem... To, do czego nas zawsze zachęcały babcie:

— To takie gustowne: pamiętam na moim pierwszym balu miałam białą sukienkę z niebieską szarfą. Wszyscy mówili mi, że wyglądałam jak stokrotka...

Tak! Kto dziś mówi takie komplementy młodym pannom? Ale babcie mają rację: dziś uważamy już znowu za gustowne to, na co krzywiłyśmy się pogardliwie trzy lata temu. Nosimy sukienki z batysty w jednym kolorze, w subtelnych odcieniach, przepasując je aksamiitkami, spiętemi bukiecikami kwiatków lub przewiązując szarfami. Ogromne, przeźroczyste kapelusze przybrane są kwiatkami. Młodzieńczo, naiwnie, i — co najważniejsze — do twarzy.

Wdzięk dzisiejszej mody polega na tem, że nie tłomaczy się ona żadną utylitarnością. Kiedy były modne krótkie suknie, mówiło się, że „ta moda musi się utrzymać bo w dzisiejszych czasach kobieta nie da sobie rady z trenem, tempo życia tego wymaga” itd. Tymczasem kobieta da sobie radę ze wszystkim, jeżeli ma na to ochotę. I poradziła sobie w ten sposób, że do pracy, biura, sportów itp. nosi suknie krótkie, a wtedy, kiedy chce być piękną, czarować, używać godzin wypoczynku — wraca do czasów romantyzmu, kiedy kobieta poza obowiązkami bony, matki i gospodyni, miała za jedyne zadanie być ozdobą życia i natchnieniem poetów.

Ostatnim krzykiem mody są więc staroświeckie reminiscencje w nowoczesnych toaletach. Jaskrawości? duże desenie? krzyżące barwy? Broń Boże! Modę ubiegłej zimy cechowała antyczna prostota i surowość fałd, opadających od obciśniętych bioder i ramion. Wzór ten zachował się w lecie, jeśli chodzi o suknie wybitnie wieczorowe, o galowym charakterze — ale typowe sukienki letnie, w sezonie, kiedy niema wielkich przyjęć w lokalach zamkniętych, są naiwne, dziewczęce i jakby niewspółczesne.

W każdym razie odgrzewana staroświeczyna w modzie — jest dziś modna i ma posmak pikanterji. Krochmalone batysty, organdy... Aksamiitki, pęczki foltków, szarfy. Tak niewspółczesne, tak zapomniane, że aż — nowe. Bo przecie nie bezwzględnie nowego niema pod słońcem.

Z RÓŻNYCH STRON POLSKI

Kradzież żony, bielizny i gotówki

W Łobzowie pod Wolbromiem miał miejsce wypadek nie notowany w historii tej spokojnej wsi. W nocy z 5 na 6 b. m. do mieszkania Władysława Balina zapukała „tajna policja”. Balin drzwi otworzył i przeleknięty począł przyglądać się pięciu osobnikom w cywilnych ubraniach, z których jednego znał, aż nadto dobrze. Osobnicy ci dość stanowczo rozkazali ubrać się żonie Balina, 21-letniej Wandzie, zabrać swoją własność i udać się z nimi, samemu zaś Balinowi zapowiedzieli milczenie i „niestawianie” się, jeśli mile mu jest życie.

Ciekawe jest to, że żona Balina wcale się nie przestraszyła tej nocnej wizyty ale przeciwnie, była z niej bardzo rada. Ubrała się natychmiast i zapakowała swoją garderobę, nie zapominając zabrać bielizny... męża, oraz 230 zł gotówki.

Kiedy na odchodnym p. Wanda kiwnęła mężowi główką wcale nie zafrasowana, wtedy dopiero oczy mu się otworzyły. Pobiegł na postereunek policji do Wolbromia i oskarżył niejakiego Bolesława Ofanowskiego o kradzież żony, bielizny i pieniędzy. Jako powód tej niezwyklej kradzieży, Balin przytoczył taką historję:

Żona jego Wanda nawiązała bliższy stosunek w Brzozówce pow. Miechowskiego (niedaleko od Wolbromia) z Ofanowskim. Ponieważ żadne perswazje mężowskie na usatkwowanie się żony nie pomagały, Balin wyprowadził się z Brzozówki do Łobzowa. Natrętny adorator i tu go znalazł, zabierając mu żonę.

Dochodzenie policyjne ustaliło, że Balinowa dzień przedtem wzywała Cfa-



Wycieczkom zwiedzającym Poznań zwracamy uwagę na

Wystawę plakatów wojennych przy ul. Marszałka Focha narożnik ul. Bukowskiej, otwartą codziennie od godz. 10 do 19.

nowskiego o wykradzenie jej z powodu rzekomego maltretowania przez męża.

Zjazd delegowanych Katolickich Stowarzyszeń Polek w Łodzi

W dniach 4 i 5 czerwca rb. odbył się w Łodzi pierwszy zjazd delegowanych Katolickich Stowarzyszeń Polek diecezji łódzkiej, połączony z kursem praktycznym dla zarządców. Na zjeździe tym utworzono Katolicki Związek Polek diecezji łódzkiej.

Zakończono zjazd jednogłośnie przyjęciem rezolucyj: przeciwko projektowanemu prawu małżeńskiemu, oraz przeciwko propagandzie wszelkiej niemoralności, szerzonej za pomocą prasy, kin, teatrów, odczytów, oraz przeciwko zmuszaniu ucznie do występowania na publicznych popisach gimnastycznych w strojach, obrażających ich skromność i wstydlivość. Ostatnia rezolucja poleca Stowarzyszeniom Organizacji Kobięcych wstępować do opieki przedszkola, do rad rodzicielskich szkolnych oraz tworzyć patronaty nad młodzieżą żeńską, by przez swój współudział w życiu organizacyjnym oddziaływać na instytucje w duchu i charakterze katolickim.

Pomnik Kościuszki na Wawelu

W tych dniach nadeszły z Wawelu odlane w bronzie części postumentu pod pomnik Kościuszki. Pomnik ten od roku 1923 ustawiony był na prowizorycznym postumencie drewnianym, który z biegiem czasu uległ zniszczeniu i musiał być usunięty. Obecny postument wykonany został z brązu przez firmę Braci Łopieńskiego w Warszawie i odlany jest z dział austriackich, znajdujących się na Wawelu. Całość z zielono satynowanego brązu ma jedynie na froncie z liter złotych napis: Kościuszko.

Obecnie przystąpiono do wykonania betonowej podstawy pod postument, która będzie musiała być głęboko oparta o fundamenty barbakanu Władysława IV. na którym stoi pomnik. Również i sama postać Kościuszki na koniu prowizorycznie zmontowana żelaznymi nitami, które z czasem zardzewiały, obecnie zostanie zmontowana na nowo nitami bronzowymi, wykonanymi przez firmę Braci Łopieńskich. W ten sposób pomnik Kościuszki zostanie ustawiony na stałe na barbakanie Władysława IV u wejścia do Wawelu, do Katedry i Zamku. Uroczyste odsłonięcie pomnika T. Kościuszki nastąpi w jesieni b. r.



Scena z zabawnej farsy „Raj opryszków”, wystawionej obecnie w Teatrze Polskim.

Obchód 25-lecia ruchu trzeźwości w Inowrocławiu

Katolickie Koło Abstynentów urządziło w niedzielę 5. 6. uroczysty obchód jubileuszowy z okazji 25-lecia swego istnienia. We wspaniałym pochodzie udano się nasamprzód do świątyni Pańskiej, by podziękować Bogu za dotychczasową opiekę i prosić o dalsze błogosławieństwo dla tej zbożnej i doniosłej pracy. Kazanie wygłosił niestrudzony działacz abstynencki ks. prob. Janiszewski z Kierzkowa, poczem odbyło się w przepelnionej sali Parku Miejskiego zebranie uroczyste pod przewodnictwem kierownika centrali Katolickiego Związku Abstynentów w Poznaniu. Po odśpiewaniu hymnu abstynenckiego i wysłuchaniu sprawozdania z 25-letniej działalności koła, podanego przez o. dyr. Plutę, składali życzenia bardzo liczni przedstawiciele władz i społeczeństwa miejscowego. Z zamiejscowych przemówień wyróżnić należy de'ęatów z Poznania, Gniezna, Bydgoszczy i Żnina, Rzeczą zrozumiałą w obecnych warunkach, iż wielu innych ograniczyło się do nadesłania życzeń pisemnych. Wobec nadmiernej ich obfitości ograniczono się tylko do podania nazwisk osób wzgl. organizacji życzących. Potem nastąpiło użeczenie członków najbardziej zasłużonych przez wręczenie całego szeregu gustownie wykonanych dyplomów i listów dziękczynnych. Członkami honorowymi mianowano przy tej sposobności ks. prof. Raitera z Bydgoszczy, byłego prezesa Koła, oraz p. Królaka ze Środy, założyciela i I prezesa Koła. Ponadto pomodlono się krótko za duszę śp. ks. prob. Stankowskiego, który w okresie przedwojennym przyczynił się waleń do wspaniałego rozkwitu Koła.

W drugiej części zebrania wygłosiła p. Lewandowska, dyrektorka Szkoły Handlowo-Przemysłowej krótką, a piękną i treściwą wykład na aktualny temat: Kryzys gospodarczy a alkoholizm. Po przemówieniu serdecznym ks. prof. Raitera i ks. przewodniczącego, oraz po odśpiewaniu hymnu narodowego udano się jeszcze do wspólnej fotografii. Po południu odbyła się uroczysta akademja dla tych, którym zajęcia nie pozwoliły wziąć udziału w pierwszym zebraniu. Słowem wstępne wygłosił szczerą opiekun Koła ks. prob. Jaśkowski. Poza tem złożyły się na całość programu dwie udatne deklamacje, śpiewy chórowe i wykład ks. Galdyńskiego z Poznania na temat: Konieczność walki z alkoholizmem w dobie obecnej. W podniosłym nastroju zakończyła akademję pieśnią wspólną „My chcemy Boga”. Wieczorem odbyła się jeszcze zabawa taneczna w zamkniętym Kółku. — Obchód sprawi niewątpliwie, iż członkowie z wzmocnionym zapałem pracować będą dla swej pięknej idei, popierani szczerze przez ogół obywatelstwa miejscowego.

RADJO

Programy radiofonijne:

Sobota, dnia 11 czerwca 1932 r.

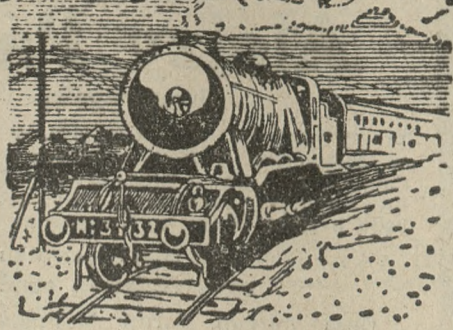
Poznań (335 m) godz. 12.10 (Warszawa); godz. 13.05 koncert gramofonowy; godzina 14.00 notowania giełdy; godz. 17.00 (W); godz. 18.00 (W); godz. 18.20 gwizd koncertowy w wyk. p. Juliusza Kręglewskiego, prof. Marjan Sauer (akomp.); godz. 18.45 słuchowisko radiowe propagandowe L. O. P. P. w wyk. korp. akadem. „Icaria” pt. „Imię pan Unufry Zagłoba w samolocie”; godz. 19.35 (W); godz. 19.45 odczyt pt. „Podstawy radykalizmu francuskiego” (wygl. dr. Marjan Jedlicki, doc. U. P.); godzina 20.00 (W); godz. 20.55 (W); godz. 21.10 (W); godz. 21.50 (W); godz. 21.55 komunikaty sportowe i policyjne; godz. 22.05 (W); godz. 22.40 muzyka taneczna z cukierni „Polonia”.

Warszawa (1412 m) godz. 12.45 poranek szkolny ze Lwowa; godz. 13.20 płyty; godzina 15.10 płyty; godz. 15.30 wiadomości strzeleckie; godz. 16.05 płyty, godz. 16.35 kom. centr. biura hydr. dla żegluga i rybaków; godz. 16.40 „Przegląd wydawnictw periodycznych”; godz. 17.00 muzyka lekka w wyk. ork. P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego; godz. 18.00 „W morelowej stolicy” — prof. J. Liwoczyński (Lwów); godz. 18.20 muzyka taneczna z restauracji „Cristal”; godzina 19.35 prasowy dziennik radiowy; godzina 19.45 „Bieżące wiadomości rolnicze” — J. Platek; godz. 20.00 muzyka lekka w wyk. Ork. P. R. pod dyr. Stan. Nawrota; godzina 20.55 „Na widnokręgu”; godz. 21.10 tr. uroczystego apelu 30 pułku Strzelców Kaniowskich z okazji święta pułkowego; godzina 22.05 koncert Chopinowski w wyk. J. Smidowicza; godz. 22.40 wiadomości sportowe; godz. 22.50 muzyka taneczna.

Niedziela, dnia 12 czerwca 1932 r.

Poznań (335 m) godz. 10.15 nabożeństwo z katedry pozn.; chór śpiewa pod dyr. ks. dr. Gieburowskiego (tr. na wszystkie rozgłośnie polskie); godz. 11.35 komunikat o Kaplicy Polskiej w Nazarecie (tr. z Warszawy); godz. 12.05 odczyt roln. pt. „Kola producentów trzody chlewniej” (wygl. p. dyr. Jan Fedyk); godz. 12.25 odczyt roln. pt. „Suszenie siana” (wygl. inż. Jan Kraśnicki); godz. 12.45 wykład dla gospodyń pt. „Strzeżniaczo - pazurki i inne nowości” (wygl. p. Seweryn Sarjusz - Zaleski); godz. 13.05 koncert gramofonowy; godzina 17.00 (W); godz. 18.00 koncert solistów; wykonawcy: Stanisława Ziemięciewicza (sopran), Aleksander Karpacki, art. op. (baryton), prof. Stanisław Pawlak (skrzypce), Bolesław Tyllja, kapelm., op. (akomp.); godz. 19.20 „Chwila morską” (kom. prop.

DOMORSKO-POZNAŃSKI ROZKŁAD JAZDY KOLEJOWEJ



Na okres letni

ważny od 22 maja 1932 r.

do nabycia w księgarniach i składach papieru — — —

Cena zł 1,—

Wyd.: Drukarnia Toruńska S. A. w Toruniu ul. św. Katarzyny 4.

sw 14 697 8

Morza Polsk. i Gdyni) (org. przez korp. akad. „Gdynia” przy W. S. H.); godz. 19.45 „Św. Antoni Padewski” (przemówienie o kolicznościowie z racji jubileuszu śmierci, wygl. O. Dominik, Gwardjan OO. Franc. w Poznaniu; godz. 20.00 referat pt. „Polska — a Międzynarodowy XXXI Kongres Euchar. w Dublinie” (wygl. ks. dr. Stan. Janicki, tr. na wszystkie rozgl. pielskie); godz. 20.10 koncert religijny ku uczczeniu 700-lecia śmierci i kanonizacji św. Antoniego Padewskiego (tr. z Auli U. P.); godz. 22.00 sygnał czasu — komunikaty sport i policj.; godz. 22.15 muzyka taneczna z kawiarni „Esplanada”.

Warszawa (1412 m) godz. 10.00 tr. nabożeństwa ze Lwowa; po nabożeństwie komunikat o Kaplicy Polskiej w Nazarecie; godz. 12.15 poranek muzyczny — wykonawcy: Reprezent. Orkiestra Policji Państwowej pod dyr. Al. Sielskiego, Władysława Witulskiego (sopran) i prof. L. Urstein (akompanjament); godz. 12.55 „Znaczenie przerwy w czasie pracy i urlopów” — wygl. dr. K. Dąbrowski; godz. 13.10 dalszy ciąg poranku muzycznego; godz. 14.00 pogadanka popularna; godz. 14.15 pieśni ludowe w wykonaniu Zw. Młodz. Ludowej z pow. Błońskiego; godzina 14.30 „Lap roje” — wygl. p. K. Bajorek; godz. 14.50 dalszy ciąg pieśni ludowych; godz. 15.05 „Aktualne sprawy spółek wodnych” — wygl. inż. Leonard Gumiński; godz. 15.25 dalszy ciąg pieśni ludowych; godz. 15.40 audycja dla dzieci: 1. Radjotygodnik dla młodzieży: „Co się dzieje na świecie” w opracowaniu J. Milewskiego; 2. tr. z Wilna opowiadania dla dzieci młodszych pt. „Świetny pomysł” p. Cioci Hali; godz. 16.05 płyty; godz. 16.20 „Kącik językowy” — prelegent prof. St. Słoński; godz. 16.35 płyty; godz. 16.50 „Wiadomości przyjemne i przyteczne”; godzina 17.10 koncert chóru Dana; w przerwie tr. „Derby” z placu wyścigowego; godzina 19.35 skrzynka pocztowa techniczna; godz. 20.00 koncert wieczorny — wyk. Orkiestra Filharmonji Warsz. pod dyr. Józefa Ozmińskiego, Hans Franzos (skrzypce) i prof. L. Urstein (akomp.); godz. 20.15 kwadrans literacki — Tadeusz Hołowko „Pociągiem bolszewickim” (fragment z książki pt. „Dwa fronty”); godz. 21.10 tr. z Poznania; godz. 21.55 komunikat Gł. Wojsk. St. Met. dla komunikacji lotniczej; godz. 22.00 wiadomości sportowe z Warszawy; godz. 22.05 muzyka taneczna; godz. 22.40 wiadomości sportowe z prowincji; godz. 22.50 muzyka taneczna.

SPORT

Motocyklizm

Niedzielne wyścigi „Unji”, które odbędą się na torze w Ławicy zapowiadają się jako pierwszorzędna atrakcja ze względu na urozmaicone biegi, przyczem zawsze na plan pierwszy wysuwają się biegi motocykli z przyczepkami. Również ciekawym będzie bieg o „złoty kask” do którego dopuści się tylko zakwalifikowanych kierowców. Ze względu na spodziewany tłok przy kasach, organizatorzy urządzili przedsprzedaż biletów w firmie Camera (ul. Fr. Ratajczaka 2). Dojazd koleją do Ławicy z dworca głównego o godz. 15.15, oraz autobusami z mostu Teatralnego od godz. 14 i tramwajem 7 i 8 do stacji końcowej.

O puchar Davisa

W pierwszym dniu meczu Polska i Anglja t. j. dziś walczą Maks Stolarow i Lee, oraz Thoczynski i Perry.

Piłka nożna

Komisja PZPN dla strukturalnej budowy rozgrywek mistrzowskich oraz dla sprawy zawodowstwa zbierze się pod przewodnictwem wiceprezesa, p. J. Mallowa, w Warszawie w niedzielę, celem opracowania odpowiednich wniosków. Dotychczasowe prace komisji należy uważać jako przy-

gotowawcze, tem bardziej, że ze względów finansowych nie uczestniczyli dotąd delegaci wszystkich okręgów. Tym razem mają wszystkie OZPN wysłać swoich przedstawicieli na to zebranie. Tematem obrad będzie przedewszystkiem wniosek komisji o wstrzymanie na lat 3 wszelkich zwolnień graczy. Ta radykalna w swej istocie uchwała spowodowała jednak ożywioną wymianę zdań na łamach prasy i na zebraniach zarządów poszczególnych organizacji piłkarskich, poruszając do głębi sumienie i poczucie odpowiedzialności kierowników nawy piłkarskiej. Spełniła ona zatem po części swoje zadanie. Wylonili się już w konsekwencji różne zmodyfikowane wnioski, a szczególnie życiowy jest dezycerat najwięcej w tej sprawie zainteresowanej instytucji, mianowicie ligi. Jeżeli ten wniosek będzie wprowadzony, to ukróci on w wielkiej mierze nadużycia na tle t. zw. „kaperowania” graczy, gdyż faktycznie będzie nowela ta oznaczała dwuletnią karencję dla zawodników. Pozostaje jeszcze kwestja zmniejszenia ilości klubów ligowych i reorganizacji rozgrywek mistrzowskich, która przy dobrych chęciach delegatów już w tym roku może być załatwiona.

W dniu 12 czerwca prowadzą zawody ligowe następujący sędziowie: „Polonia” i „Garbarnia” — p. Andrzejak, „Wisła” i „Cracovia” — p. Rosendorf, „Pogoń” i „Warta” — p. Liebermann, „ŁKS” i „Legja” — p. Lustgarten, „Ruch” — „Czarni” — p. Szewer z Częstochowy.

„Legja” — „Ostrovia”. Spotkanie o mistrzostwo kl. A odbędzie się jutro o godz. 17 na stadionie miejskim.

„Unja” — „Pogoń”. Spotkanie o mistrzostwo kl. B. odbędzie się jutro w sobotę o godz. 18.30 na boisku „Sparty”.

Wielki koncert religijny

z okazji uczczenia 700-lecia śmierci i kanonizacji św. Antoniego z Padwy, odbędzie się w najbliższą niedzielę wieczorem o godzinie 8-mej w auli Uniwersytetu.

Komisja dla uświetnienia koncertu zaprosiła do współdziałania pierwszorzędne siły artystyczne, znakomitą mezzosopranistkę Włodzimierę Jarochowską, która odśpiewa arję z opery „Ewangelista” i arję św. Heleny z oratorium „Znalezienie św. Krzyża” Feliksa Nowowiejskiego. Ulubieniec Poznania, artysta opery poznańskiej, p. Stan. Roy odśpiewa pieśń „O ubóstwie” i „O miłości” z oratorium „Św. Franciszek” Edgara Tinela, oraz arję „Krzyż mój — tarcza” z nowego oratorium Nowowiejskiego. W programie także wspaniały „Psalm 136 Jeżeli cię zapomnę Jeruzalem” tegoż autora, odśpiewany przez świetny zespół śpiewaczy „Echo” przy akompanjamentie prof. Drzewieckiego. Chór Seraficki odśpiewa utwory włoskich mistrzów zakonu franciszkańskiego. Kompozytor Feliks Nowowiejski, który swymi symfonjami organowymi świecił niebywale triumfy w Londynie, odegra I. koncert organowy J. S. Bacha. Przemawiać będą: J.E. ks. kardynał dr. Hlond, Prymas Polski, oraz J.M. dr. Sajdak, Rektor U. P.

Bilety do nabycia w Księgarni Św. Wojciecha oraz w dzień koncertu przy kasie U. P. Cena 1 zł. (parter) i 50 gr. (balkon). zw 14948

RUCH W TOWARZYSTWACH

— Koło Abstynentów Miejskiej Szkoły Handlowej w Poznaniu, W piątek 10 bm. odbędzie się o godz. 19.30 zebranie plenarne w „Ognisku” przy ul. Śniadeckich 54.

— Klub sportowy „Grom”, Poznań. Zebranie plenarne odbędzie się w sobotę, 11 bm. o godz. 19 w sali p. Jezierskiego, ul. Wroniecka 13.

— Związek Chroście Kupców Podróżujących i Przedstawicieli Handlowych w Poznaniu, Zebranie miesięczne odbędzie się w sobotę, 11 b m. o godz. 19.30 w sali posiedzeń Bazaru.

— „Canaria”, Tow. Hodowli Kanarków i Ochrony Ptaków Leśnych w Poznaniu. Zebranie plenarne w niedzielę, dnia 12 b m., o godz. 10-tej przed poł., w lokalu p. Jarockiej, ul. Masztalarska 8 a.

— Wolny cech szewski w Poznaniu urządzi w niedzielę 12 b. m. przedpoł. wspólną wycieczkę do ogrodu „Columbia”. Punkt zborny o godz. 6 przed kościołem Przemienienia Pańskiego, plac Bernardyński.

— 4 Komp. Marynarzy Powstańców z 1918 r. „Im. Adama Białoszyńskiego”. W niedzielę, 12 bm. o godz. 10.30 odbędzie się nadzwyczajne walne zebranie, w lokalu p. Jarockiej, ul. Masztalarska 8. Na porządku obrad bardzo ważne sprawy.

— Centralny Związek Zawodowych Ogrodników Oddział Wielkopolski, Dnia 12 bm. odbędzie się miesięczne zebranie o godz. 18 w lokalu p. Jarockiej. Na porządku obrad m. inn. sprawa wycieczki do Koźmina.

— T. U. P. W. 1918—19 Łazarz-Górczyn. Zbiórka 12 bm. o godz. 10 przy ul. Kanałowej 17, celem zwiedzenia Wystawy Plakatów O gremjalny udział prosi Zarząd.

— Tow. Terminatorów krawieckich urządzi 12 bm. wycieczkę na Malte. Zbiórka o godz. 5.30 przy Tumle.

— Tow. Powst i Woj. im. Gen. J. Hallera Poznań-Żeżyce, 12 bm. o godz. 11 odbędzie się strzelanie z broni małej kalibrowej o godność najlepszego strzelca. O liczny udział w strzelaniu prosi komendant.

— Tow. b. żołnierzy I. pułku Strzelców Wlkp urządzi wycieczkę rodzinną na Malte w niedzielę 12 bm. Zbiórka o godz. 8.30 przy Bramie Kaliskiej (Tama Berdychowska). Goście miło widziani.

Medycyna dowiodła, że w czasie upału pić można bezpiecznie wodę, lecz tylko z naturalnym sokiem owocowym. Tylko Kantorowicza soki i oranżada są gwarantowane i najlepsze. Pw 18833-23,1

— „Jutrzenka”, Koło Absolwentek Szkoły Doksztalającej w Poznaniu urządzi w niedzielę 12 bm. wycieczkę do Puszczykowa. Zbiórka o godz. 7.45 na dworcu wycieczkowym. W razie niepogody odbędzie się plenarne zebranie o godz. 10 przy ul. św. Marcina 35.

— Tow. b. wychodźców pod „Białym Orłem” uprasza wszystkich członków o wzięcie udziału w obchodzie 40-lecia Towarzystwa Przemysłowców na Wildzie. Zbiórka o godz. 8.30 w lokalu zebrani p. Zawadki, przy ul. G. Wilda 75.

— Związek Cechowych Czeladzi Cielskich na Wlkp. w Poznaniu. Zebranie miesięczne odbędzie się w niedzielę 12 bm. o godz. 11 w lokalu p. Koniecznego, ul. Masztalarska 2.

— Komitet Tow. Dzielnic Wildeckiej, prosi wszystkie tow. o gremjalny udział w uroczystości 40-lecia Tow. Przemysłowców na Wildzie W niedzielę, 12 bm. zbiórka wszystkich tow. o godz. 8.15 przy ul. Św. Jerzego narożnik Górnej Wildy.

— Tow. Przemysł. „Jedność” pod wezw. św. Antoniego w Poznaniu urządzi w niedzielę, 12 czerwca b. r. rodzinną wycieczkę popołudniową do ogrodu p. Godurkiewicza w Szlagu. Program wiele urozmaicony. Punkt zborny o godzinie 14 przy moście na Tamie Garbarskiej. Wszystkich życiowych i sympatyków zaprasza Zarząd.

— Ze Stow. Żeńskiej Młodzieży Kupieckiej. Wycieczka do Kórnik odbędzie się w niedzielę 12 bm. Zbiórka o godzinie 9.30 na dworcu głównym.

— Koło Muzyczno-Sceniczne „Dzwon”, Poznań-Żeżyce urządzi w niedzielę 12-go bm. wycieczkę całodzienną do Kobylnicy. Zbiórka o godz. 6.30 przy Rynku Śródeckim.

— Związek Instalatorów, Blacharzy i Monterów. Zebranie plenarne odbędzie się w niedzielę 12 bm o godz. 11 w sali zebrani p. Ograbowiczowej, ul. Ślusarska nr. 6.

KSIEGI STANU CYWILNEGO

Zgony:

Dnia 9 czerwca zgłoszono:

Katarzyna Kajdanowa z domu Maćkowiakówna 55 l. Karol, Władysław Brzeskowski, em. kapitan 79 l. Wincenty Twardowski, drukarz 62 l. Józef Winger, rolnik 94 l. Stanisław Hensler, szeregowiec 3 pułku lotniczego, Józef Kaczmarek, strzelec 21 l. Ignacy Adamczak, strażnik graniczny 33 l. Wanda Jurkowska, bez zawodu 15 l. Jan Rogalski, malarz dekoracyjny 51 l. Stanisław Kowalski, woźny 69 l. Stanisława Budzińska, z d. Wyrwińska wdowa 67 l. Joanna Zwiernik 10 miesięcy 11 dni.

Składki i pokwitowania

Na pomnik Serca Jezusowego: Zofja Pawlaczykówna 5,— zł; F. G. z prośbą o zdrowie i opiekę nad domem 3,— zł; Lech Pacanowski, Wąbrzeźno 5,— zł; K. R. z podziękowaniem za opiekę Sercu Boskiemu 3,— zł, razem z poprzednio pokwitowanymi 291,10 zł.

Na chleb św. Antoniego: S. H. procent od pensji 5,— zł, razem z poprzednio pokwitowanymi 68,— zł.

Na kaplicę św. Antoniego w Nazarecie: K. Z. 2,50 zł.

Na obiady św. Antoniego: F. G. z prośbą o zdrowie i opiekę nad domem 2,— zł.

Na Tow. „Caritas”: J. F. dla bezrobotnych 10,— zł, razem z poprzednio pokwitowanymi 62,— zł.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

Nowoczesną technikę warsztatową

Sprawozdania z organizacji zaw.

Zmiany ustawodawstwa przem.

Poradę zawodową i prawną

przynosi

Rzemieślnikowi

czasopismo fachowe

Warsztat Metalowy

miesięcznik. Bogato ilustrowany. Działy: ślusarski, blacharski, instalatorski, samochodowy i spawalniczy. Corocznie bezpłatnie „Kalendarz kieszonkowy”. Prenum. kwartalna zł 3,—

Oprócz tego ukazują się: „Przegląd Stolarski”, „Gazeta Malarska”, „Powszechna Gazeta Fryzjerska”, „Przegląd Krawiecki”.

Numery okazowe bezpłatnie — wysłać Wydawca

PAR Polska Agencja Reklamy

Fraczeszek Krajna, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11



Dnia 7 czerwca 1932 r., o godz. 21.45, zasnął w Bogu po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza córka, nasza najdroższa i nigdy niezapomniana siostra, ciocia, szwagierka i kuzynka, 6. p.

Pelagja Degórska

w 19 wiosnie życia. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 b. m., o godzinie 17-tej, z domu żałoby przy ul. Małe Garbary 7a, na cmentarz św. Wojciecha.

W ciężkim smutku pograżony
ojciec z rodziną.

Poznań, Małe Garbary 7a. zw 14944

Osobnych wiadomości nie wysyła się.



W czwartek, dnia 9 czerwca, o godz. 16-tej, zasnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, kilkakrotnie opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy ojciec, jedyny syn, zięć, wujek i kuzyn, 6. p.

Alojzy Palm

drogerzysta

przeżywszy lat 45. Ekspartacja do kościoła w Obrze, pow. Wolsztyn, odbędzie się w poniedziałek, 13 b. m., o godz. 11-tej, poczem pogrzeb na cmentarz parafialny. Powózki oczekiwać będą o godz. 10-tej na dworcu w Wolsztynie.

W ciężkim smutku pograżeni
syn, rodzice, teść i rodzina.

Obra, Poznań, Toruń, Mosina, Więckowice, Krotoszyn, Srem, Warszawa. zw 14942



nr 10 738

25 mrg. sadu
(wiśnie i jabłonie)
wydzierżawi

Majętność Chwalibogowo I.
stacja w m. ejacu. pod Wrześnią.
Reflektanci zechcą złożyć pi-
semne oferty do dn. 20 czerwca.
zw 14 907

REGATY

MIĘDZYKLUBOWE

KOMUNIKACJA:

kolejowa z dworca głównego o godzinie 14,58 i 15,15
autobusowa z Kaponery o godzinie 14,30 i co 15 minut.

ostateczna
eliminacja
reprezentacji Polski
NA OLIMPIADĘ

odbeda się
w niedzielę
12
czerwca

na jeziorze
Witobelskiem
pod Stęszewem

CENY MIEJSC: Siedzące 2 zł PRZEDSPRZEDAŻ
Stojące 1 zł w „PARZE”

LITERATURA NA CZASIE

Kto tylko fotografuje—
winien nabyć drugie
uzupełnione wydanie
polskiego podręcznika
Gevaert'a
Prawdziwa encyklo-
pedja wiedzy fotogra-
ficznej:
275 stron, 20 plansz
fotograficznych dogod-
ny format, cena zł. 3.-



Żądać w składach fotograficznych

Sprzedaż Reklamowa

Plaszczy Damskich!

Polecam dopóty zapas starczy, w najnowszych fasonach:

Plaszcze rodzaju angielsk. zł 64.—, 43.—, 35.—, 29.— 23⁰⁰
Plaszcze gabard. czysta wełna zł 62.—, 42.—, 35.— 26⁰⁰
Plaszcze eleganckie czarne i granat. zł 63.—, 52.— 38⁰⁰
Plaszcze eleg. w modn. kol. zł 85.—, 53.—, 49.— 45⁰⁰

Prochowce w najlepszych gatunkach i plaszcze
gumowe oraz modele w wielkim wyborze!
Bardzo tanio! P 18 894-23.82

F. WOŹNIAK POZNAŃ
ul. Kramarska 16.

Nerwowi, neurastenicy

cierpiący na drażliwość słabość woli brak energii mełan
chołję przesyt życia. bezsenność ból głowy wrażliwość
nerwów śledziennicę nerwowe zaburzenie serca i żołądka
otrzymają bezpłatnie broszurę dr Weisego Słabość nerwów
Dr. GEBHARD i S-ka — GDANSK Nr. 22.
Pw 18681-1957

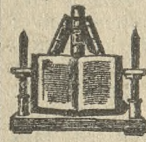
Majątek ziemski

w Wielkopolsce na sprzedaż — ca. 1500 mórg, bonit.
3.— mk., w kulturze, ładne urodzaje, z dobrimi bu-
dynkami, pełnym żywym i martwym inwentarzem,
kolej w miejscu, gorzelnia, elektryczność, ładny pa-
łac (kanaliz. i centr. ogrzew.) w starym parku. Oka-
zujnie za 420 tys. zł. przy zaliczce od 150 tys. zł.
Reflektanci z odpowiednią gotówką zechcą pospiesz-
nie się zgłosić do „PAR”, Poznań, Aleje Marcinkow-
skiego nr. 11, pod 55.296. — Pośrednicy wykluczeni.
Pw 18892-55.297

DARMO!

Zajmujące cenniki hygiene-
nicznych artykułów gumo-
wych, kosmetyki, bizi-
tetów, nożyków do go enia
i t. p. wysyła natychmiast
Pertumerya Federa
Lwów, Sykstuska 7/r.

Tw 1 147



Oprawy kalążek
wszelkiego rodzaju
Introligatornia
Drukarni Toruńskiej
T. A. w Toruniu
ul. św. Katarzyny 4.

Sklep

z 3 ubikacjami po p. Mańczaku przy
ul. 27 Grudnia 7, zaraz do wynajęcia.

zw 14943

A. Cichowicz.

Skład
kolonialny towarem, maglem,
mieszkaniem korzystnie sprzedam
Adres Oredownik zd 67 576

Skład
kolonialny pokój kuchnie sprze-
dam. Adres wskazuje Oredownik
Wielkopolski zd 66 802

Meblo
używane sprzedaje po cenach zna-
nacznie niższych niż kupuje.
Poznań, Piekary 5. zd 67 477

Parcele
morgowe i większe pod budowę.
przy Poznaniu, sprzedam tanio.
Zgłoszenia Oredownik zd 67 481

OGŁOSZENIA DROBNE

ogłoszenia wśród drobnych:
1-linowy milimetr 50 groszy

Znak oferty (naprzykład: n 2395, z 21205, d 1311)

i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10.

1 SPRZEDAŻE

Rowery

„Luznik” i innych marek od zł
200 gotówka ratami. Rynek-
wicz Wielkie Garbary 9.
dzw 3798

„Antyki”

meble używane sprzedaje, kupuje
Wielkie Garbary 39.
Pw 18 608 55.261

Sypialnie

debowe kompletne materacami
380 — jadalnie debowe 390. —
kuchnie 100 — Fabryka Mebli.
Rynek Śródecki, telef. 19-59.
zd 62 576

Samochód

Ford dobrym stanie tanio sprze-
dam lub zamienię na konie. Ol-
szewski, Gen. Kosińskiego 17.
zd 67 444

Roverek

dziecięcy, okno nowe, kastowe,
okute akwarjum, frak. Koper-
nika 3 m. 7 od 4-5 d 3 880

Olejarnia

Obrze zaprowadzona we Wiel-
kopolsce, urządzenie mało uży-
wane z zapędem motorowym ko-
rzystnie na sprzedaż. Łaska we
oferty Kurjer Pozn. zd 67 438

Aptekę

realną na Śląsku szybko decydu-
jącemu sie koledze chrześcijani-
nowi, sprzedam. Oferty Kurjer
Poznański zd 67 165

Parcele

przy ul. Szamotuńskiej 1000 m
kw. tanio sprzedam. Osiecki, ul.
Mostowa nr. 2. zd 67 812

Manieury

obrazami wybór.
Czyst. Szkolna 11
Pp 18 601-22.183

11 maszyn

do robienia łańcuszków, różne
repozytorja i części składowe,
pochodzące z częściowego urza-
dzenia fabrycznego p. J. Pen-
dowskiego. korzystnie sprzeda-
złozszenia w firmie Hurt Pol-
ski w/m. Wrocławska 9.
zd 67 878

Regal

masywny, oszklony, 23 szuflad,
3,5 metra, dwa stoły składowe
tanio sprzedam. Pamiatkowa 15,
zegarmistrz zd 67 637

Sprzedam

regal, stolik ióżko, obrazy, ko-
ciol. Wielkie Garbary 18. m. 2.
zd 67 406

Pianino

szprzedam. Popolińskich 12 miesz-
kanie 20. zd 66 020

Skład spożywczy

towar, 2 pokójowe mieszkanie
szprzedam. Adres Kurjer Poznań-
ski. zd 65 859

Tanio

bo wprost z fabryki

kupuje sie materiały meskie na
ubranie letnie, materiały na dam-
skie komplety i kostjumy. Spe-
cjalność: Fresko na lekkie ubra-
nia meskie oraz na kostjumy
damskie. Fabryka Suka Karol
Jankowski i Srn. Bielsko, oddział
w Poznaniu, Plac Wolności 2. I.
pietro. zd 67 057

Dom — wille

duża nowa dochodowa sprzedam
lub weźmę jednomiesz. jako
wplata. Oferty Kurjer Pozn.
zd 66 864

Ślubne

obrazki od 6 zł zegarki od 10
zł. pierścionki złote od 9 zł pole-
ca Chwałkowski. św. Marcin 49.
zd 67 745



Reklamowa sprzedaż

plaszczy, letnich
sukien. — Salon
Mód, Plac Wol-
ności 11.
zd 67 057

Ford

otwarty doskonale utrzymany po-
remontem, za bezcen, sprzedam.
Oferty Kurjer Poznański
zd 67 612

Sypialnie

obecnie najtaniej sprzedaje syp-
ialnia. Kwiatowa 6. rw 6 138

Młyn

nowocześnie wybudowany bez
konkurencji z powodu starości na
dogodnych warunkach do sprze-
dania. Oferty Kurjer Poznański
zd 67 606

Parcele

przy Łukaszczyca i Kolejowej
korzystnie sprzedam. Restauracja
i Matejki 56. zw 67 506

Fortepian

jak nowy, sprzedaż korzystnie B.
Sommerfeld skład fabryczny pian-
in. Poznań ul. 27 Grudnia nr.
16. nw 11 120

Skład

towarem, maglem, mieszkaniem,
szprzedam Focha 39, mieszkanie 17.
zd 67 638

Drogerje

z towarem lub bez korzystnie od-
dam. Oferty Kurjer Poznański
zd 67 565

Wage

składowa i primus. Adres Ku-
rjer Poznański zd 67 572

Gukiernie — kawiarnie

w garnizonowym mieście na Po-
morsu sprzedam względnie wy-
dzierżawie. Oferty Kurjer Pozn.
zd 67 580

Skład

Górna Włda 15 m. 2.
zd 67 387

Limuzyne

amerykańska, mała, jak nowa,
4-drzwiowa 6 opon, 15 000 kilo-
metrów, bez śladu zużycia, sprze-
dam za 4-5 tysięcy, zależnie od
wysokości wplaty. Spieszne oferty
do Kurjera Poznańskiego
Hw 33

Maszynę

do prania Johna z piecem nowa
25 złotych szprzedam Krzymiński
Swarzędz. zd 67 580

Restauracje

dobrze umeblowana cena 5 000 —
szprzedam lub współnika 2 500 —
przyjme dzienny zbiór 120 zł. —
Adres Kurjer Poznański
zd 67 535

40 gr

parcele pomiędzy Bukowska Da-
browskiego wplata 100. — Anto-
ninku Starolece wszystkich dzieł-
nicach Poznania. Kredyt Budo-
wa De-Ka-Ha Aleje Marcinkow-
skiego 13. ziw 66 227-8

Wóz

lekkie helke w bardzo dobrym sta-
nie szprzedam. Sierżant Józef.
Fabianowo. zd 67 569 600

Wózek

dziecięcy na sprzedaż. Adres
wskaze Kurjer Poznański
zd 67 610

Gramofon

salonowy nowy mahoni szprzedam
tanio od 4-6. Walczak Knapow-
skiego 9. zd 67 579

Skrzypce

szprzedam. Hyzak, Rybaki 21.
zd 67 736

Pianino
czarne zagraniczne tanio sprzedam Wierzbięcice 53 m. 3.
z dw 66 440/41

Sprzedam
skład kolonialny ze sprzedażą wódeczarnią tytoniową Oferty Kurjer Poznański z dw 67 727

Maszynę
damską sprzedam. Zielona 5, mieszkanie 1. z dw 67 662

Okazyjnie
sprzedam aparat elektr. sanarex do masażu mało używany. Oferty do Kurjera Poznańskiego z dw 67 548

Bacznosc młynarzel
Postawy walcowe 450 x 350 — 400 x 300 cal. kapiel jeszcze w poruchu sprzedam. Młyn Sady, porucha poznański. z dw 67 495

Motocykl
A. J. S. 500 cm. turówka z przy czepką lub bez oraz Ariel 500 cm. sportowy w dobrym stanie utrzymany sprzedam. Mamae, szlaska 6 Druk. „Metropolis” w podwórzu. z dw 67 719

Samochód
Protos tanio sprzedam. Telefon 67-75.

Dom
parterowy bez długów z placem budowlanym za 8 500 sprzedam. Adres Kurjer Poznański z dw 67 525

Domek
piętrowy pół morgi ogrodu sprzedam za 7 000 Staroleka Wielka Nowe Osiedle Masztalarz. z dw 67 523

Pierścionek
brylant 1,16 karata tanio Aleje Marcinkowskiego 23 „Occasion”. z dw 67 410

Zamienię
parcelę centrum na podmiejską. Oferty Kurjer Poznański z dw 67 471

Konia
zdrowego silnego sprzedam. — Kaliski, 27 Grudnia 14 z dw 67 782

Maszynę
szewska i narzędzia sprzedam. — Słowackiego 31 53, sutereny. z dw 67 652

Miernicy przysięgli
na Śląsku odda z powodu choroby biuro wraz z urządzeniem do pracy. Do przejęcia potrzeba 5 000 zł. Oferty Kurjer Pozn z dw 67 741

Lózczo
białe prawie nowe sprzedam i lekko rozciągane. Półwiejska 4, m. 10 z dw 67 804

Zakład fryzjerski
damski, mekiki z urządzeniem trzypokojowym mieszkaniem na prowincji sprzedam 800 zł. Adres Kurjer Pozn. z dw 67 708

Pianino
firma zagraniczna, wielki ton, korzystnie sprzedam. Kopernika 4, I, m. 6, z dw 67 691

Restauracja - kawiarnia
centrum Poznania mieszkaniem duże pole pracy, nadaje się dla dwóch wspólników jak również dla inwalidów uprzywilejowanego, urządzenie własne sprzedam tanio. Adres wskaże Kurjer Poznański z dw 67 687

Lodówkę
sprzedam tanio. Strzelecka 3 a, m. 6, z dw 67 680

Resztówka
500 mórg budynki wspaniałe inwentarze na kompletnie cena 130 tysięcy wplata ugoda. Rutkowski Grobla 29, z dw 67 629

Browning
6.35 sprzedam. Adres Kurjer Poznański z dw 67 783

Parcela
1 000 mtr. przy tramwaju Grunwaldzkiej okazjnie tanio sprzedam Zgłoszenia Kurjer Poznański z dw 67 737

Fotograficzny
aparat momentalny tanio. Woźna 19 sklep. z dw 67 764

Sprzedam
lokomobile Wofla stacjonowana, 12 atmosfer 40 KM, 1909 r. — Adres wskaże Bronski Nowa 6, telefon 37-64. z dw 67 769

Samochód
Chevrolet 4 cylindrowy stan bardzo dobry Cena 3 500 zł. Ładownia Akumulatorów Aleje Marcinkowskiego 19. z dw 67 770

Kompletów
100 do kompotu
100 do ciast
100 serwisów kawowych
różnych fasonów i kolorów — 20 tysięcy szklanki — kilka tysięcy słoiki do zapraw — do wyboru zawsze na składzie tylko Wroniecka 24 podwórzu. Hurtownia Porcelany. z dw 67 809

Składzik
galanterijny centrum sprzedam z powodu wyjazdu. Oferty Kurjer Poznański z dw 67 803

Pianino
zagraniczne sprzedam. Berwińskiego 1 mieszkanie 5. z dw 67 801

Pianino
tanio sprzedam. Kreta 6 mieszkanie II. z dw 67 789

Spodnie
wszelkiego rodzaju. litewki, ubrania monterskie. Specjalność spodnie, litewki, robocze korzystnie. Fabryka Spodni Dominińska 2. z dw 67 895

5 KUPNA

Domek
z ogrodem blisko Poznania kupie Oferty do Kurjera Poznańskiego z dw 66 781

Kupię
za gotówkę ca 200 mtr. szczapów sosna wyrab 1930—31—32 rok 100 mtr I. kl 100 mtr. II. kl franko stacja Poznań. Oferty podaniem ceny do Kurjera Pozn. z dw 67 202

Kartoflarkę
używaną kupię. Oferty Kurjer Poznański z dw 67 245

Rower
męski w dobrym stanie kupię. — Oferty cena Kurjer Pozn. z dw 67 320

Dywan
2x2½ kupię. Oferty Kurjer Poznański z dw 67 603

Maszynę
do pisania kupię Oferty Kurjer Poznański z dw 67 595

Kupię
regal do prasowni. Zgłoszenia Piotra Wawrzyniaka 3 prasownia. z dw 67 666

Kasę
ogniotrwałą w dobrym stanie nowoczesną kupię. Oferty Kurjer Poznański z dw 67 583

Kupię
willkę w Poznaniu dwu-mieszkaniową przy wplacie 35 tysięcy wprost od gospodarza Oferty Kurjer Poznański z dw 67 554

Walizkę
szafkową kupię okazjnie. Oferty Kurjer Poznański z dw 67 520

Secka
walec podwójny używany — 800x300 kupię. Oferty Kurjer Poznański z dw 67 522

Odkurzacz
elektryczny Elektrolux lub inny kupię korzystnie. Oferty z podaniem ceny proszę zżyć Kurjer Poznański z dw 67 737

Dom
z ogrodem owocowym kilka mórg ziemi blisko Poznania kupię pośrednicy wr. luzeni. Oferty Oredownik z dw 67 785

Rzeźby
ozdobę parków możliwe antyczne wazy figury kamień, bronz kupię Zgłoszenia Kurjer Poznański z dw 67 760

6 KAMIENICE

Kamienica
narożnikowa w większym mieście powiatowym, w którym się znajdują wszelkie szkoły średnie, pierwszorzędnym obiektem. cena 225 000. — sprzedam, lub zamienie na majątek ziemski od 600—1 000 mórg. Oferty z podaniem bonitacji, komunikacji, dokładnego adresu do Kurjera Pozn. z dw 63 932

Dom
piętrowy, zaraz na sprzedaż 16 tysięcy, dochód roczny 1 800 mieszkaniem zaraz wolne w Swarzędzu. Oferty Kurjer Poznański z dw 65 189

Kamienica w Gnieźnie
narożnikowa dochód 8.150 rocznie, prócz pięciopokojowym, składem ogrodem wolne, cena 62.000 wplata 22.000 reszta dziesięcioletnia splata sprzedam — Nowak Poznań, Kramarska 15, telefon 16 89 z dw 67 333

Wille
w Puszczykowie 8 pokojowa komfortowa blisko dworca na dogodnych warunkach sprzedam. — Zgłoszenia Kurjer Poznański z dw 67 608

Willa
komfortowa 9 pokoi, garaż, 2 morgi ogrodu owocowo-warzywnego, szarażarnia cena 52 000, przy kupnie cała wolna. Bydgoszcz Nakielska 155. z dw 67 196

Wille
przy tramwaju, donosząca 13 000 sprzedam 105 000. Oferty Kurjer Pozn z dw 67 750

Kamienicę
czteropiętrową 180 000 sprzedam; czynsz 18 600. Oferty Kurjer Poznański z dw 67 625

Willkę
z ogrodem w okolicy Poznania za wplata 6—7 000 gotówką kupię zaraz Oferty Kurjer Poznański z dw 67 640

Wille
dwunastopokojowa, dwie morgi ogrodu sprzedam 25 000. Czarniecki, Marcina 62 II. z dw 67 800

Kamienicę
trzy piętrową, skład, dochód 11 tysięcy sprzedam 80 000. Czarniecki, Marcina 62 II. z dw 67 793

7 PIENIĄDZ

Funty
angielskie w złocie sprzedam, marki i dolary. Oferty Kurjer Poznański z dw 67 459

10—20 000
poszukuje na 1 hipotekę w Poznaniu. Agencji wykluczeni. Oferty Kurjer Poznański z dw 66 809

List hipoteczny
1 000 dolarów bezwzględnie pewny przed bankiem platny grudzień 1932 na gospodarstwie 120 mórg odstąpię korzystnie. Oferty reflektantów Kurjer Poznański z dw 67 532

Wspólników
fachowca i Kupca do założenia fabryki płotów drucianych poszukuje. Oferty Kurjer Poznański r w 6 159

Za 4 000
pożyczki odstąpię cztery pokoje umeblowane łazienka, kuchnia, telefon I. piętro, centrum. Oferty Kurjer Poznański z dw 67 575

Na Hel
wspólnika (niezaki) do 3 kiosków poszukuje potrzeba około 1 000 zł. Oferty Kurjer Poznański z dw 67 747

200
pożyczki szukam, dam dobry procent zastaw maszyn Singera. Oferty Kurjer Pozn. z dw 67 675

75 000
na I. hipotekę częściowo lub całości ułokuje. Zgłoszenia Kurjer Poznański z dw 67 779

8 DO WYNAJĘCIA

5 pokojowe
mieszkanie przy ulicy Pocztowej I piętro wprost od właściciela zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia Kurjer Poznański z dw 67 609

Dwupokojowe
mieszkanie umeblowane z kuchnią przy Matejki wydzierżawie. Zgłoszenia: Restauracja Matejki 56. z dw 67 597

Trzypokojowe
wskaże Kurjer Poznański z dw 67 589

Mieszkanie
5 pokojowe z komfortem od 1. 7. 32 do wynajęcia w Kościanie — blisko dworca Oferty Kurjer Poznański z dw 67 613

4 pokoje
pokojem służącej, wszelkimi wygodami od sierpnia ewent. wcześniej Oferty Kurjer Poznański z dw 67 528

Mieszkanie
trzypokojowe z łazienką w ogrodzie I. ptr. Właściciel Górczyńska 7. z dw 67 560

Skład
z mieszkaniem w dobrym handlu położeniu w Opalenicy do wynajęcia zaraz. Zgłoszenia do M. Siedzikowskiego w Opalenicy. z dw 67 720

Pokój
kuchnie meblami tanio oddam, dzierżawa 30. Informacje Umieńskiego 25, mieszkanie 7. z dw 67 751

Pokój
kuchnia Winiarach wolne, czynsz miesięczny. Hoffmann Droga Urbanowska 7. z dw 67 715

2 pokoje
kuchnia, łazienka zaraz nowy dom. Adres wskaże Kurjer Poznański z dw 67 627

Dwa
pokoje kuchnia, czynsz zgóry. Długa 3, mieszkanie 9. z dw 67 766

Pięć
pokoi kuchnia, I. piętro, Długa 3, mieszkanie 9. z dw 67 767

Trzypokojowe
komfortowe 1 000, czynsz miesięczny 50 zł. Zgłoszenia Soltysiak, Prusa 18. z dw 67 755

5
pokojowe mieszkanie odnowione, miesięcznym czynszem początek Łazarza od 1 lipca wynajme. — Wiadomość Wierzbicie 30 mieszkanie 4 od 5 do 7 wieczór. z dw 67 672

Mieszkanie
duży pokój i kuchnia z wszelkimi wygodami, czynsz miesięczny 50 zł. rok zgóry, od gospodarza. Oferty Kurjer Pozn. z dw 67 792

9 SZUKA MIESZK.

Młode
małżeństwo bezdzietne szuka mieszkania z portierstwem. Oferty Kurjer Poznański, z dw 67 256

2
pokoje, kuchnia, balkon, czynsz zgóry Oferty Kurjer Poznański z dw 67 359

Dwupokojowego
poszukuje od 1. 7. Oferty Kurjer Poznański z dw 67 604

Szukam
mieszkania 2—3 pokojowego z kuchnią, czynsz zgóry. Zgłoszenia Kurjer Poznański z dw 67 669

Tylko
miesięczny czynsz mniej więcej 150 zł zaplate za cztery pięciopokojowe mieszkanie, lecz złożyć gwarancję punktualnego placenia Warunek dogodna komunikacja tramwajowa słoneczne komfort najchętniej przedmieście. — Oferty Kurjer Pozn. z dw 67 644

Małżeństwo
bezdzielne poszukuje pokoju kuchni od gospodarza, czynsz rok zgóry. Łazarz śródmieście. Gąsiorowskich 9, m. 2. z dw 67 584

Mieszkania
2—3 pokojowego od zaraz lub później poszukuje, plac czynsz zgóry. Oferty Kurjer Poznański z dw 67 559

Bezdzielne
małżeństwo poszukuje próżnego pokoju względnie pokoju i kuchni od gospodarza. Oferty Kurjer Pozn z dw 67 717

Emeryt
samotny szuka mieszkania 1 lub 2 pokojowego kuchnia od gospodarza, czynsz zgóry. Oferty Kurjer Poznański z dw 67 639

Mieszkania
dwu lub jednopokojowego poszukuje za dzierżawę roczną. Oferty Kurjer Poznański z dw 67 698

Mieszkania
dwupokojowego kuchnia poszukuje od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański z dw 67 673

Instalator
z własnymi narzędziami poszukuje stróżstwa z reparacjami — Oferty Kurjer Pozn. r w 6 161

10 ZAMIANA MIESZKANIA

Zamienię
pokój kuchnie bez stróżstwa na stróżstwo. Oferty Kurjer Pozn. z dw 67 540

Zamienię
dwa pokoje na większe z członkiem Spółdzielni urzędników państwowych Oferty Kurjer Pozn. z dw 67 696

11 POKOJE UMEBL.

Panom
panienkom — dwadzieścia pięć — obiady, Wrocławska 13 m II. z dw 66 678

2 osobowy
pokój wynajme zaraz lub później Mickiewicza 7 m. 9. z dw 66 903

Pokój
osobne wejście panu, Wielkie Garbary 48 m 10. z dw 67 221

Dwuosobowy
niekrepujący, słoneczny, Ratajczaka 17, mieszkanie 13. z dw 67 455

Matejki 1
mieszkanie 3, miły pokój utrzymaniem bez. z dw 67 594

Pokój
jeden lub dwa używaniem kuchni, Bukowska 9 II. z dw 67 670

Elegancki
panom, Plac Sapiieżyński 5, mieszkanie 7. z dw 67 664

Pokój
20.—, Strzelecka 21, mieszkanie 7. z dw 67 661

Pokój
blisko dworca, Focha 27 front II, mieszkanie 9. z dw 67 657

Korzystnie
niekrepujący utrzymaniem, bez inteligentnemu, Ratajczaka 9, mieszkanie 8. z dw 67 654

Niekrepujący
balkonowy 1—2, Sapiieżyński 8, mieszkanie 5. z dw 67 645

Jasna
I. II., lewo, wynajme z dw 67 574

Pokój
elegancki, Cieszkowskiego 8, m. 9 z dw 67 588

Centrum
pokój, Mielżyńskiego 22 I, mieszkanie 7. z dw 67 611

Elegancki
łazienka, telefon, utrzymaniem, bez Chelmońskiego 21 m. 3. z dw 67 549

Dwa
wygodnie umeblowane Kraszewskiego 9 b. m. 5. z dw 67 627

Niekrepujący
od 15. panom, paniom, Górna Włda 17, mieszkanie 9. z dw 67 204

Pokoje
umeblowane z całodziennym utrzymaniem do wynajęcia, Wały Wazów 24, willa. z dw 67 557

Pokój
elegancki lepszemu panu, Działuńskiego 3, m. 6. z dw 67 720

Niekrepujący
słoneczny z wygodami 1—2 panom, Śniadeckich 30, m. 6 z dw 67 730

Duży
pokój próżny lub częściowo umeblowany od pierwszego lipca do wynajęcia, światło elektryczne, gaz, centralne ogrzewanie, pierwsze piętro, Wyspiańskiego 12, m. 4 z dw 66 553

Dwuosobowy
frontowy, elektryczność, Wjazdowa 9/10, m. 8, II. z dw 67 721

Korzystnie
pokoje, utrzymanie lub bez, Mielżyńskiego 1, m. 12. z dw 67 726

Pokój
frontowy, elektryczność, osobne wejście, wynajme, Czartoria 8, m. 14. z dw 67 749

Półwiejska
2, m. 6, utrzymaniem (bez) takież dni. z dw 67 714

Dwuosobowy
lub jedno, bardzo ładny, słoneczny, próżny, wszelki komfort, okolica Mickiewicza. Zatelefonować 76-20, 3—6. z dw 67 704

Panu (om)
niekrepujący, centr., elektr., pościel pożyczana tanio, Szewska 1, m. 19. z dw 67 702

2 pokoje
lub pojedyncze, salon, sypialnia, umeblowane, łazienka, balkon, centralne ogrzewanie, słoneczne, komfort, śródmieście, wejście klatka schodowa, Wroniecka 6/8, m. 12 z dw 67 701

Pokój
zaraz, Poznańska 58 a, m. 6 narożnik Mickiewicza. z dw 67 689

Balkonowy
jedna lub dwie osoby Grobla 50, II., lewo narożnik Wielkich Garbar. z dw 67 688

Pokój
umeblowany, duży, słoneczny balkonem zaraz, Pl. Bernardyński 4 I z dw 67 686

Pokój
umeblowany, światło elektryczne wynajme Sw. Marcina 4 wchód ul. Wysoka I, m. 5 z dw 67 683

Pokój
ładny, wynajme, obiady, Skarbo-wa 4, mieszkanie 14 z dw 67 671

Pokój
elektrycznością inteligentnej osobie wynajme, Słowackiego 37, Wielgoszowa z dw 67 679

Centrum
pokój frontowy telefon, utrzymanie, Aleje Marcinkowskiego 3 b. I., mieszkanie 17. z dw 67 621

Pokój
centrum, I. piętro panu, Bojanowska, Działuńskiego 7. z dw 67 788

Pokój
Kwiatowa 9 podwórzu mieszkanie 14. z dw 67 763

Pokój
umeblowany dla pana tanio, Nowa 5 mieszkanie 6. z dw 67 768

Mickiewicza
11, III., prawo, z dw 67 676

Pokój
próżny od 15. 6. Śniadeckich 3, mieszkanie 9. z dw 67 643

Niekrepujący
małżeństwu panom, Łukaszewicza 4 mieszkanie 5, Łazarz. z dw 67 642

Dobrze
umeblowany, Łąkowa 16 I, prawo. z dw 67 611

Pokój
elektryczność, Łąkowa 7 a, mieszkanie 13. z dw 67 808

Pokój
umeblowany od 15 Wielkie Garbary 5, mieszkanie 7. z dw 67 802

Pokój
Szymańskiego 3 III., prawo, z dw 67 798

Pokój
próżny frontowy, słoneczny wynajme zaraz panu, pani, Stary Rynek 53-54 mieszkanie 14. z dw 67 706

Pokój
plac Asnyka 1 mieszkanie 2 przy Słowackiego, z dw 67 784

Balkonowy
niekrepujący Dąbrowskiego 23, mieszkanie 7. z dw 3 869

Kraszewskiego
19 III., prawo, z dw 3 868

Pokój
zaraz, Górna Włda 47 mieszkanie 5, r w 6 164

Kamienica
dochód 21 000 cena 180 000, wplata 80 000 reszta amortyzacja, Jaskiewicz, Fredry 6. z dw 67 777

12 SZUKA POKOJU

Urzędnik
poszukuje niekrepującego dobrze umeblowanego pokoju, śródmieściu do 50 zł. Oferty Kurjer Poznański z dw 67 571

Urzędniczka
poszukuje pokoju do 30 zł. Oferty Kurjer Poznański z dw 67 562

Małżeństwo
bezdzielne szuka skromnego pokoju w cenie 20 zł Oferty Kurjer Pozn. z dw 67 718

Spokojne
małżeństwo szuka pokoju umeblowanego używaniem kuchni. — Oferty Kurjer Poznański z dw 67 728

Pokoju
ładnie umeblowanego z niekrepującym wejściem z elektrycznością w centrum poszukuje, Zgłoszenia z ceną uprasza się Kurjer Poznański z dw 67 733

Pokoju
szukam śródmieściu, wejście ze schodów, ładnie umeblowanego bez łózka na biuro pośrednictwa. Oferty Kurjer Poznański z dw 1 738

Pokoju

Praktyki
na maszynie bezpłatnie poszukuje. Oferty Kurjer Poznański z dw 67 561

25 MUZYKA

Szellista
(Jazzband) wolny Kurjer Pozn. nr 11 105

Pianino
wynajme. Zgłoszenia Kurjer Poznański z dw 66 884

Fortepian
do wynajęcia tanio. Zgłoszenia Kurjer Poznański z dw 67 773

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych

Farbiarnie i chemiczne pralnie
Fachowiec
tej branży zupełnie samodzielny, pracował w kraju i zagranicą, prowadził przedsiębiorstwo jako kierownik poszukuje posady zaraz lub później. Dobre długoletnie świadectwa są do dyspozycji. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański z dw 67 164

Elektromechanik
lat 37 obeznany dokładnie w budowie i naprawie maszyn biurowych do szycia i wszelkich mechanizmach, poszukuje posady. Posiada własnego pomysłu niezawodne i pewne urządzenie zabezpieczające przed włamaniem. Zgodzi się również na czas próby. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego z dw 67 172

Osoba
z towarzyszeniem w trudnych warunkach materialnych poszukuje posady w charakterze pani domu najchętniej u lekarza, któremu mogła prowadzić dom i dopomóc w przyjmowaniu chorych. Oferty Kurjer Poznański z dw 67 184

Początkująca
biuralistka, z ukończoną szkołą handlową lat 17 z bardzo dobrej rodziny zupełna sierota w krytycznym położeniu, poszukuje jakiegokolwiek posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański z dw 66 668

Nauczycielka
z ukończonym seminarium w Poznaniu szuka posady. Oferty Kurjer Poznański z dw 67 491

Pracznia
czysta, tanio, pierze. Oferty Kurjer Poznański z dw 67 601

Biuralistka
krytycznym położeniu szuka jakiegokolwiek zajęcia. Oferty Kurjer Poznański z dw 67 281

Uczciwa
dziewczyna dobrze polecona poszukuje posady do starszej pani lub do dzieci od 15. 6. Oferty do Kurjera Poznańskiego z dw 67 153

TEATRY

Teatr Wielki - Opera letnia
na Targach Poznańskich: Sobota, 11. 6. - „Straszny Dwór”. Po przedstawieniu wielkie ognie sztuczne. - W razie niepogody w niedzielę, 12. 6. m. Początek o godz. 8.30. d 9

Teatr Polski: Dziś = „Raj Opryszków”.
Sobota, 11. 6. = „Raj Opryszków”.
Niedziela, 12. 6. = „Raj Opryszków”.

Teatr Nowy: Dziś = „Panna z dyplomacji”, z Antonim Fertnerem.
Sobota, 11. 6. = „Panna z dyplomacji”, z Antonim Fertnerem.
Niedziela, 12. 6. = „Panna z dyplomacji”, z Antonim Fertnerem.

DZISIAJ W KINIE

Apollo: Niewinna grzesznica.
Aurora: „Kochanka Szatana”.
Colosseum: „Zabójstwo w hotelu”. Warner Oland.
Corso: „Senor Americano”.
Metropolis: „Arena miłośników”.
Muza: „Zdobywcy złota”.
Odeon: „Student Sztokholmu”.
Orzel: „W niewoli u szejka” i „Na tropie przestępcy”.
Renaissance: „Kłamięz kobieto” i „Djabelek”.
Roxy: „Książę i tancerka”.
Sfinks: „Pocałunek” - oraz „Śmiertelni wrogowie”.
Słońce: „Janko muzykant”.
Tecza: „Grzech Ingi”.
Wilsona: „Zwywy trup”.

Kucharka
umiejąca dobrze gotować poszukuje posady do oficera kasyna. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego z dw 67 422

Wychowawczyni
z praktyką muzyczną z niemieckim, francuskim i angielskim syciem poszukuje posady do dzieci. Oferty Kurjer Poznański z dw 67 598

Szofer
poszukuje posady na taksówce od zaraz. Oferty Kurjer Poznański z dw 67 667

Szofer
szuka posady z kaucją. Oferty Kurjer Poznański z dw 67 647

Za
kaucją 200 złotych przyjmie posadę służącego szofera względnie woźnego. Oferty Kurjer Poznański z dw 67 586

Szukam
posady do pomocy w kuchni restauracyjnej. Oferty Kurjer Poznański z dw 67 578

Krawcowa
umie pracować sztywną bielizną, poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański z dw 67 582

Kucharka - gospodyni
szuka posady najchętniej do samotnej osoby. Oferty Kurjer Poznański z dw 67 585

Kucharka restauracyjna
szuka posady najchętniej w powiecie poznańskim. Oferty Kurjer Poznański z dw 67 586

Syn
inwalidy wojennego operatora laborant filmowy pomocnik elektryczny poszukuje pracy. Zgłoszenia uprasza Towarzystwo Pomocy Inwalidom Wojennym. Poznań, ul. Fredry 7, pokój 47, telef. 39-97. z dw 67 700-1

Posługaczka
ciemnienna poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański z dw 67 711/2

Kucharka
samodzielna uczciwa z pierwszorzędnym gotowaniem poszukuje posady od 15 najchętniej do samotnej osoby. Oferty Kurjer Poznański z dw 67 614

Dziewczyna
wiejska uczciwa poszukuje posady zaraz z gotowaniem. Oferty Kurjer Poznański z dw 67 583

Karmelkarz
czekoladziarz poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański z dw 67 547

Zastępstwa
na czas wakacyjny względnie pracy popołudniowej lub przepisywania poszukują 2 stenotypistki. Zgłoszenia Kurjer Poznański z dw 67 541

Panienska
do dzieci szuka posady. Oferty Kurjer Poznański z dw 67 533

Nauczycielka
matura gimnazjalna i seminarjalna dwuletnia praktyka przyjmie zaraz posadę nauczycielki domowej. Zgłoszenia Kurjer Poznański z dw 67 532

Panienska
lat 20 zna szycie robotki gospodarstwa szuka posady do dzieci lub niemowlęcia, dobre świadectwo. Oferty Kurjer Poznański z dw 67 588

Fryzjerka
kursistka poszukuje posady za małym wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Poznański z dw 67 556

Zaufana
osoba przyjmie nadzór nad domem podczas wakacji. Oferty Kurjer Poznański z dw 67 461

Dziewczyna
dobrego domu umiejąca gotować, szuka posady. Oferty Kurjer Poznański z dw 67 731

Samodzielna
krawcowa na wieś i w dom przyjmująca pracę. Oferty Kurjer Poznański z dw 67 619

Rządca gospodarzy
samotny, doskonały swym zawodzie, szuka posady za skromnym wynagrodzeniem. Wasicki, Nakło n/N., Dąbrowskiego 28. z dw 67 739

Inteligentna pani
szuka zajęcia od 15 na kilka godzin dziennie do kasy, towarzystwa lub przechadzki starszymi dziećmi. Oferty Kurjer Poznański z dw 67 752

Pracznia
pazna, lat 30, pierze bardzo tanio w domu, poza domem. Szmarzewskiego 36, m. 16. z dw 67 681

Służąca
dobrym gotowaniem do wszystkiego poszukuje posady od 15. dobre świadectwa. Oferty Kurjer Pozn. z dw 67 703

Dziewczyna
do wszystkiego, praniem, pracowaniem gotowaniem syciem, znająca obsługę poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański z dw 67 776

Biuralistka
początkująca przyjmie posadę na skromnych warunkach, miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Pozn. z dw 67 699

Sierota
w krytycznym położeniu, z dobrym gotowaniem, szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. z dw 67 695

Sierota
lat 16, poszukuje posady do wszelkich prac domowych od 15. Oferty Kurjer Poznański z dw 67 682

Krawcowa
szuka pracy po- dom, wyjazd. Oferty Kurjer Pozn. z dw 67 709

Kucharka
do wszelkich prac domowych szuka posady. Oferty Kurjer Poznański z dw 67 755

Osoba
starsza poszukuje samodzielnej posady od 15 lub 1. VII. do samotnej osoby lub w mniejszym domu. Zgłoszenia Kurjer Poznański z dw 67 799

Nauczyciel
prawo nauczania język niemiecki początki francuskiego, muzyka (skrzypce, śpiew), poszukuje posady. Zgłoszenia Agencja Kurjera Poznańskiego Strzelno, nr 11 126

Krawcowa
działa poszukuje posady. Dziennie 2.50. Oferty Kurjer Poznański z dw 67 453

Dla
mej siostry, kochającej dzieci, poszukuje posady. 15 zł. Oferty Kurjer Poznański z dw 67 465

Krawcowa
tania szuka posady na wyjazd, przyjmie także w domu. Oferty Kurjer Poznański z dw 67 499

Dziewczyna
z lepszej rodziny poszukuje posady zaraz. Oferty Kurjer Poznański z dw 3 865

Nauczycielka
poszukuje od zaraz posady biurowej. Oferty Kurjer Poznański z dw 66 823

Retuzerka
negatyw pozytyw i portrety szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. z dw 66 851

Gospoia
z dobrej rodziny z samodzielnym dobrem gotowaniem średnim wiekiem, poszukuje posady do pomocy i poleceniami, 15 lat praktyki, szuka posady do samodzielnego prowadzenia domu, najchętniej w małym mieście lub miastku. Zgłoszenia Kurjer Poznański z dw 66 863

Dziewczyna
uczciwa skromna szuka posady. Oferty Kurjer Poznański z dw 66 873

Dziewczyna
uczciwa poszukuje posady do wszystkiego z gotowaniem. Oferty Kurjer Pozn. z dw 67 411

Poszukuje
posługi. Zgłoszenia Kurjer Pozn. z dw 66 918

Posługi
poszukuje starsza pani. Oferty Kurjer Poznański z dw 67 084

Wychowawczyni
skromna, z dobrymi świadectwami, poszukuje posady do dzieci. Zgłoszenia Kurjer Poznański z dw 67 090

Dziewczyna
pracowita szuka posady do wszystkiego z gotowaniem od 15, lub 1 lipca. Oferty Kurjer Poznański, jw 3 352

Inteligentna
panienka z ładnym charakterem pisma poszukuje posady za małym wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Poznański z dw 66 996

Marszantka
samodzielna z kilkoletnią praktyką poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański z dw 66 927

Pokojowa
pierwszorzędna z dobrą świadectwami z sztywnym prasowaniem poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański z dw 66 926

Służąca
do wszelkich prac, cośkolwiek gotowaniem poszukuje posady od 15. Oferty Kurjer Poznański z dw 66 907

Posługaczka
młoda wolna od zaraz. Oferty Kurjer Poznański z dw 66 886

Służąca
uczciwa z cośkolwiek gotowaniem poszukuje posady zaraz lub od 1. Oferty Kurjer Poznański z dw 66 890

Panienska
pragnie się wyuczyć szycia i kroju za zapłatą w pierwszorzędnej pracowni. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego z dw 66 981

Panienska
do dzieci lub pomocy pani domu poszukuje posady od 15. 6. Oferty proszę skierować do Kurjera Poznańskiego z dw 66 942

Sierota
uczciwa szuka posady do wszystkiego od 15. 6. Oferty Kurjer Poznański z dw 66 906

Trzy
dziewczyny na wyjazd sezonowy, kucharka i dwie pokojowe poszukują posady. Oferty Kurjer Poznański z dw 66 941

Młoda
panienka władająca językiem polsko - niemieckim szuka posady w biurze w charakterze maszynistki zaraz. Wymagania skromne. Oferty Kurjer Poznański z dw 66 933

Wychowawczyni
inteligentna kochająca dzieci poszukuje posady pierwszorzędne świadectwa. Oferty Kurjer Poznański z dw 66 932

Ogrodnik
kawaler, obeznany z wszystkimi działami ogrodnictwa, przyjmie posadę w każdym czasie. Oferty do Kurjera Pozn. z dw 67 095

Panienska
umiejąca prasować sztywną bieliznę, cośkolwiek szycie gotować, sporządzać ładnie bieliznę, szuka posady od 1. 7. najchętniej w miastku. Oferty Kurjer Poznański z dw 66 931

Pracznia
czysta, tanio, pierze. Oferty Kurjer Poznański z dw 66 929

Gospoia - kucharka
młodsza z dobrem gotowaniem i pieczeniem, zaprawianiem poszukuje posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański z dw 66 925

Dziewczyna
poszukuje posady 15. 6. do wszystkiego, dobrymi świadectwami. Oferty Kurjer Poznański z dw 67 341

Służąca
do wszelkich prac z gotowaniem, od 15, szuka posady. Oferty Kurjer Poznański z dw 67 376

Dziewczyna
inteligentna czysta, predka, szuka posady do wszystkiego od 15. Oferty Kurjer Pozn. z dw 67 375

Młody
czeladnik piekarski szuka pracy. Oferty Kurjer Pozn. z dw 67 370

Praktykant
syn rolnika, ukończona szkoła rolnicza, 3 sem., pilny i trzeźwy, pragnie poznać się bliżej z praktyką rolniczą i hodowlaną. Zgłoszenia kierować Stanisław Kozioł, Marjanowo, Bełecin, dw 3 859

Dziewczyna
lat 21, dobrymi świadectwami szuka posady do wszystkiego zaraz lub 15. Łaskawe oferty Kurjer Poznański z dw 67 310/11

Służąca
uczciwa poszukuje posady do wszystkiego z cośkolwiek gotowaniem zaraz. Oferty Kurjer Pozn. z dw 67 405

Inwalida
cywilny poszukuje pracy. Oferty Kurjer Pozn. z dw 67 411

Poszukuje
posady od piętnastego z gotowaniem, do wszystkiego. - Oferty Kurjer Poznański z dw 67 455

Dziewczyna
dobrej rodziny samodzielnie gotuje, poszukuje posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański z dw 67 520

Dziewczyna
uczciwa do wszystkiego poszukuje posady do młodych państwa na wyjazd do Warszawy lub na Kresy. Oferty Kurjer Poznański z dw 67 462

Dziewczyna
poszukuje posady do wszystkiego, najchętniej gdzie jest niemowlę. Oferty Kurjer Pozn. z dw 67 463

Kucharka
która była w lepszych domach, zna się na zaprawach poszukuje posady. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego z dw 67 424

Dziewczyna
skromna poszukuje posady do dzieci, mająca nieco szycia i haftowanie. Łaskawe oferty Kurjer Poznański z dw 67 501

Ogrodnik
kawaler, wolny od wojska, lat 22, obeznany dobrze w swym zawodzie, posiada 6 lat praktyki, szuka posady, najchętniej w miastku lub większym zakładzie handlowym. Adres: Leon Nawrocki, Ostrów, Składowa 3 z dw 67 440

Filolog
kwalif. b. nauczyciel gimn. państwowego, Wielkopolańczyk, w sile wieku, konwersacja francuska, poszukuje zajęcia na wsi. Przygotuje do jakiegokolwiek klasy gimnazjum. Warunki rodzinne. Oferty Kurjer Pozn. z dw 67 433

Osoba
młoda, inteligentna posiadająca 3.000 dolarów, poszukuje posady do prowadzenia domu, samodzielnej lub wyreczy pania domu, za skromnym wynagrodzeniem. Posiada praktyki, referencje. Zgłoszenia Kurjer Pozn. z dw 67 434

Dziewczyna
poszukuje posady u samotnej osoby od 1. 7. lub 15. 7. 32. Oferty Kurjer Poznański z dw 67 458

Dziewczyna
z lepszej rodziny znająca szycie, cośkolwiek gotowanie szuka posady. Oferty Kurjer Poznański z dw 67 466

Dziewczyna
z długoletnimi świadectwami, ze skromnym gotowaniem, szuka posady. Oferty Kurjer Poznański z dw 67 442

Młody sekretarz adwokacki
obeznany wszelkimi pracami w adwokataturze i notariacie, poszukuje posady. Łaskawe oferty do Kurjera Pozn. pod z dw 67 443

Dziewczyna
z długoletnimi świadectwami - szuka posady do wszystkiego od 15. 6. Oferty Kurjer Poznański z dw 67 445

Dziewczyna
dobrze polecona, dobre świadectwa, uczciwa, czysta samodzielnie gotowaniem poszukuje posady od 15. VI. w lepszym domu. Oferty Kurjer Pozn. z dw 67 513

28 WOLNE MIEJSCA

Higienistka
która już u lekarza dentysty pracowała potrzebna od zaraz lub później. Oferty Kurjer Poznański z dw 67 250

Poszukuję
wspólniczki uzdolnionej krawcowej. Oferty do Kurjera Poznańskiego z dw 67 132

Uczennica
do zakładu fryzjerskiego potrzebna zaraz. Maleskiego 14. z dw 67 177

Apteka
poszukuje zastępcę (kobiety lub mężczyzny) z językiem niemieckim przy skromnych wymaganiach od 15. 6. do 1. 8. Warunki i referencje do Kurjera Poznańskiego dw 3 833

Kupiec
fachowiec zbóżowy z kaucją do 4000 do samodzielnego prowadzenia handlu i wymiany zboża na przetworzone może się zgłosić. Oferty Kurjer Poznański z dw 67 607

Kucharka - służąca
samodzielna, umiejąca dobrze gotować, zaprawiać dobrze polecona, potrzebna od 15. 6. Oferty Kurjer Poznański z dw 67 622

Pokojowa
na wieś potrzebna zaraz, wymagana długoletnie świadectwa. - Zgłoszenia od 9-11. Adres wskazuje Kurjer Pozn. z dw 67 762

2 uczni
przyjmie fabryka mebli Poznaniu życiorys załączyc Zgłoszenia Kurjer Poznański z dw 67 539

Panna do dzieci
z dłuższą dobrą praktyką zupełnie zdrowa czysta i łagodna potrzebna od 1. VII. (2 dzieci 2 i 4). Zgłoszenia tylko w sobotę 4-7 Wierzbice 13 miesz. 8. z dw 67 650

Inżynier
przedsiębiorca budów podziemnych, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Pozn. z dw 67 716

Poszukuję
skromnej służącej do wszystkiego z dobrym gotowaniem. Zgłoszenia Majetność Myski Łągowicki kość. Gniezno. dw 3 897

Przyjmę
wspólniczkę (czke) z udziałem 800 do 1000 zł do zyskowej współpracy. Oferty Kurjer Pozn. z dw 67 690

Demokrażni
Poznań Wielkopolskie potrzebni. 100% prowizji. Ogrodowa 5, mieszkanie 18. z dw 67 756

Poszukuję
skromnej służącej do wszystkiego z dobrym gotowaniem. Zgłoszenia Majetność Myski Łągowicki kość. Gniezno. dw 3 897

Racjonalno - indywidualna kosmetyka
Masaż leczniczy przeciw reumatyzmowi, artretyzmowi, ischiasowi i wadliwemu krążeniu krwi. Barwienie włosów, brwi i rzęs. „IRNIS” Instytut Hygieniczno-Kosmetyczny Poznań, Piekary 5. Tel. 25-91. dw 3492

Humor zagraniczny

— Niedużo brakło, a tyrys ten byłby uczynił ze mnie kalekę na całe życie...

— O Boże! to pan go upolował?

— Nie, — ale niedawno potknąłem się o niego i moim złamać nogę.

(London Opinion). S. F.

— Niedużo brakło, a tyrys ten byłby uczynił ze mnie kalekę na całe życie...

— O Boże! to pan go upolował?

— Nie, — ale niedawno potknąłem się o niego i moim złamać nogę.

(London Opinion). S. F.

— Niedużo brakło, a tyrys ten byłby uczynił ze mnie kalekę na całe życie...

— O Boże! to pan go upolował?

— Nie, — ale niedawno potknąłem się o niego i moim złamać nogę.

(London Opinion). S. F.

— Niedużo brakło, a tyrys ten byłby uczynił ze mnie kalekę na całe życie...

— O Boże! to pan go upolował?

— Nie, — ale niedawno potknąłem się o niego i moim złamać nogę.

(London Opinion). S. F.

— Niedużo brakło, a tyrys ten byłby uczynił ze mnie kalekę na całe życie...

— O Boże! to pan go upolował?

— Nie, — ale niedawno potknąłem się o niego i moim złamać nogę.

(London Opinion). S. F.

Kucharz (arka)
może się zaraz zgłosić. Fr. Rażycki, św. Marcina 54. z dw 67 314

Ekspedjentka
z branży rzeźniczej, z dobrymi świadectwami, potrzebna zaraz. Zgłoszenia Wodna 2. z dw 67 655

Agentów
zbierania fotografii, stałe pobory, prowizja. Sanieżyński 8, m. 5. z dw 67 649

Bufetowa
z kaucją potrzebna. Adres wskazuje Kurjer Poznański z dw 67 646

Dochodząca
do dziecka potrzebna zaraz. Dąbrowskiego 151, I. prawo. z dw 67 735

Szwaczki
na koldry mogą się zgłosić. Świątek Wrocławska 1. z dw 67 656

Fryzjer
potrzebny. Stała wypomóżka. — Mokra 12. z dw 67 633

Bufetowa
młodsza do obsługi gości i prac domowych zaraz. Św. Wojciech 14/15, kawiarnia. z dw 67 623

Dziewczyna
do wszystkiego kochająca dzieci potrzebna 15. 6. 32. Piekarnia, Górna Wilda 81. z dw 67 531

Fryzjerski
pomocnik młodszy. — Maszalska 8